

CZYNNIKI I BARIERY
ROZWOJU REGIONALNEGO
W NOWYCH UWARUNKOWANIACH

STANISŁAW KORENIK

CZYNNIKI I BARIERY
ROZWOJU REGIONALNEGO
W NOWYCH UWARUNKOWANIACH



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
Wrocław 2024

Recenzja
Joanna Kudelko

Redakcja wydawnicza
Dorota Pitulec

Korekta
Barbara Łopusiewicz

Skład i łamanie
Małgorzata Myszkowska

Projekt okładki
Beata Dębska

Na okładce wykorzystano zdjęcie z zasobów Adobe Stock

© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław 2024

Nota copyright obowiązuje do 30 listopada 2024 roku.
Kopiowanie i powielanie w jakiegokolwiek formie wymaga pisemnej zgody Wydawcy

Od 1 grudnia 2024 roku publikacja dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-
-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0).
Skrócona treść licencji na <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/deed.pl>



ISBN 978-83-67899-33-8 (dla wersji papierowej)
ISBN 978-83-67899-34-5 (dla wersji elektronicznej)

DOI: 10.15611/2024.34.5

Cytuj jako: Korenik, S. (2024). *Czynniki i bariery rozwoju regionalnego w nowych uwarunkowaniach*.
Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Stanisław Korenik ORCID: 0000-0002-7629-0484

Druk i oprawa: TOTEM

Spis treści

Wstęp	7
1. Region i procesy jego rozwoju w XXI wieku.....	11
1.1. Kształtowanie się regionu w nowych realiach społeczno-gospodarczych	11
1.2. Rozwój regionalny – pojęcia podstawowe	24
1.3. Nowe uwarunkowania rozwoju regionalnego.....	35
2. Rola państwa w rozwoju regionów	49
2.1. Istota polityki regionalnej.....	49
2.2. Zmiany w polskiej polityce regionalnej po 1989 roku	57
2.3. Kierunki zmian założeń unijnej polityki regionalnej z uwzględnieniem realiów Polski	62
3. Przekształcenia czynników i barier rozwoju we współczesnych regionach.....	68
3.1. Czynniki rozwoju regionów i ich zmiana.....	68
3.2. Kapitał ludzki jako jeden z istotniejszych czynników rozwoju regionów	73
3.3. Sieci gospodarcze jako istotny element kształtowania struktury regionu	79
Zakończenie	88
Literatura	89

Wstęp

Region i jego procesy rozwoju w przekroju społeczno-gospodarczym stają się coraz istotniejszymi elementami współczesnej rzeczywistości. Obecnie, wraz z wciąż postępującą złożonością zjawisk społeczno-gospodarczych i nakładającym się na to burzliwym otoczeniem, ludzie w sposób naturalny poszukują elementów dających, choć często ułudne, poczucie bezpieczeństwa. Prowadzi to do integracji wokół różnego rodzaju idei, postaw, ale także do poszukiwania miejsc, w których iluzja bezpieczeństwa jest większa. Z tym wiąże się wzrost znaczenia jednostek społeczno-gospodarczych, jakimi są regiony. Obiekty te, już od drugiej połowy XX wieku, co prawda w bardzo powolny sposób, zaczęły podlegać upodmiotowieniu, szczególnie w krajach europejskich. Rozpoczętemu procesowi budowy samodzielnej pozycji w strukturach gospodarek narodowych oraz w przekrojach międzynarodowych sprzyjał fakt decentralizacji poszczególnych państw. W trakcie tego procesu regiony zyskiwały nie tylko autonomię polityczną, ale także podstawy samodzielności gospodarczej, w tym dużą niezależność finansową. W efekcie w XXI wieku pojawiły się nowe podmioty gospodarcze – regiony, które choć nie posiadają takiej samodzielności, jak dane państwa, to dzięki postawie swoich społeczności zaczęły kształtować sytuację społeczno-gospodarczą w wielu obszarach życia. Regiony te rozpoczęły konkurowanie między sobą o ograniczone zasoby, dążąc przy tym do podniesienia jakości życia własnych społeczności. Odbywało się to w procesie wzrostu interakcji różnych podmiotów (w tym przede wszystkim ludzi) oraz gwałtownych przemian gospodarczych związanych z kształtowaniem się nowej gospodarki. Tego typu zmiany skutkowały tworzeniem nowych postaw i wartości. Z. Strzelecki wskazuje, że wartości te uzewnętrzniały się w sposobie, poziomie i jakości życia mieszkańców danego regionu, tj. w procesach społecznych i gospodarczych, postępie technologicznym i technicznym, nakierowanych na pełniejsze, racjonalne wykorzystanie czynników i zasobów terytorium (Strzelecki, 2008, s. 79). Jednak aby w pełni realizować takiego typu założenie, niezbędne jest podjęcie działań określanych mianem programowania rozwoju o charakterze procesowym, czyli takich, które realizowane są ciągle, świadomie, efektywnie i do tego są celowe. Wynika to z tego, że jak podkreśla J. Hausner, podejmowanie działań zorientowanych na wywołanie zmian musi poprzedzać wizja tych zmian (Hausner, 2008, s. 370). Jednak należy pamiętać, że każdy współczesny region to złożona i trudna do zarządzania organizacja, funkcjonująca w szybko zmieniających się i często nieprzewidywalnych warunkach związanych z jej otoczeniem. W tego typu warunkach tylko profesjonalne zarządzanie daje możliwość zwiększenia jej zdolności adapta-

cyjnej do tak turbulentnych okoliczności. W efekcie zarządzanie to z jednej strony proces podejmowania decyzji wewnątrz struktur regionu, z drugiej zaś – działalność kierownicza ściśle powiązana z otoczeniem (Ziółkowski, 2015, s. 145). Jednak we współczesnych realiach społeczno-gospodarczych tego typu działania przestają być wyłączną prerogatywą władz publicznych. Taka prawidłowość ma miejsce szczególnie w regionie (i niższych jednostkach przestrzennych), stając się domeną wszystkich podmiotów i społeczności danego regionu. Przykładem w ostatnich latach jest wzrost roli trzeciego sektora (*non-governmental organizations*), który najprościej można określić jako wszystkie formy działań społecznych mieszczące się pomiędzy państwem a rynkiem. W wypadku regionu znaczenie tego typu działań wzrasta, gdyż skala tej jednostki przestrzennej predysponuje do funkcjonowania tego sektora, same problemy zaś są identyfikowane przez mieszkańców, którzy często utożsamiają się z nimi.

Niewątpliwie kreowanie rozwoju regionu, określane mianem polityki regionalnej, staje się we współczesnych realiach coraz ważniejsze. Przy rosnącej złożoności zjawisk społeczno-gospodarczych, turbulentności otoczenia, transformacji gospodarczej przejawiającej się przechodzeniem z gospodarki industrialnej do gospodarki opartej na wiedzy musi następować zmiana paradygmatu rozwoju. Należy jednocześnie pamiętać, że w rozwoju regionalnym identyfikuje się wiele czynników oraz barier rozwojowych, przy czym część ma charakter uniwersalny, wspólny dla większości regionów, ale identyfikowane są też całkiem odmienne, unikatowe, występujące tylko w jednym regionie.

Realizacja nawet dobrych założeń polityki gospodarczej na szczeblu państwa nie rozwiąże większości problemów społeczności regionalnych, które często mają charakter unikatowy. Także w ramach polityki regionalnej trzeba jej w obecnych warunkach europejskich nadać wymiar międzynarodowy, ale także intra- i interregionalny, w którym dużego znaczenia zaczyna nabierać także polityka rozwoju lokalnego. W tego typu uwarunkowaniach niewątpliwie rośnie rola czynnika ludzkiego, który zyskuje na znaczeniu w kształtowaniu zjawisk społeczno-gospodarczych. Należy zatem oczekiwać, że rola tego kapitału będzie wzrastać, szczególnie w kształtowaniu procesów rozwoju w regionie, przy jednocześnie postępującej dominacji jego jakościowej strony. Kapitał ludzki stanowi podstawę do tworzenia kapitału społecznego, relacyjnego czy też kreatywnego. W tym kontekście istotne wydaje się kształtowanie nowej formy organizacji procesów gospodarczych, tj. sieci społeczno-gospodarczych. Zaczyna się wręcz mówić o usieciowieniu różnych obszarów współczesnej gospodarki, o społeczeństwie sieci, ale to właśnie sieci egzemplifikują się w przestrzeni, także w regionie. W regionach charakteryzujących się nowoczesną strukturą społeczno-gospodarczą dominującą formą wszelkiego typu relacji stają się właśnie sieci, które wzmacniają rozwój sektora ICT sprzyjającego upowszechnianiu informacji i wiedzy poprzez

oddzielenie zawartości od fizycznej lokalizacji. W efekcie wzrasta wydajność, następuje redukcja kosztów, m.in. poprzez eliminację pośredników, oraz stwarza się możliwości zmiany dotychczasowego wzorca funkcjonowania społeczeństw i tradycyjnych branż gospodarki. To właśnie logika sieci tworzy nowe warunki rozwoju regionów poprzez efektywniejsze wykorzystanie ich specyficznych zasobów endogenicznych.

Niniejszą książkę dedykuję moim najbliższym.

Autor

Rozdział 1

Region i procesy jego rozwoju w XXI wieku

1.1

Kształtowanie się regionu w nowych realiach społeczno-gospodarczych

Znaczenie regionu jako obiektu (jednostki) przestrzennej wzrastało w ostatnich dziesięcioleciach. U podstaw tych zmian niewątpliwie legły przekształcenia społeczno-gospodarcze, w tym postępująca globalizacja, wzrost napięć w przekrojach międzynarodowych czy też zmiany klimatyczne.

Poszukując genezy nazwy „region”, należy wskazać, że ma ona łaciński rodowód w postaci wyrazu *regio*, które odnosi się m.in. do okolicy, obszaru, dziedziny, terytorium czy okręgu (Pieńkos, 1996, s. 357), ale też oznacza ruch w określonym kierunku (Korenik, 1999, s. 6). Współcześnie pojęcie „region” występuje w wielu dziedzinach życia i nauki, co skutkuje tym, że ma ono wielorakie znaczenie, wskazujące zupełnie różne ilościowo i jakościowo zbiory elementów oraz jednostek przestrzennych. Wyróżnia się regiony ekonomiczne, planistyczne, administracyjne, urbanistyczne, krajobrazowe, społeczne, demograficzne itd. Jak podkreśla T. Wobben, dyrektor ds. prac legislacyjnych (Europejski Komitet Regionów), nie istnieje jednolita definicja regionu w Unii Europejskiej. Chociaż termin ten jest powszechnie używany w tej organizacji i ogólnie rozumiany, nie ma jednak wspólnej definicji uznawanej przez wszystkie państwa członkowskie UE i środowisko akademickie. Stoi to w sprzeczności z rolą i definicją państwa członkowskiego. W efekcie w ramach UE wypracowano cztery podstawowe definicje regionu:

- 1) jednostka statystyczna, odzwierciedlona w nomenklaturze jednostek terytorialnych do celów statystycznych (NUTS), dzielącej terytorium gospodarcze UE na regiony na trzech różnych poziomach: NUTS 1, 2 i 3, przechodząc odpowiednio od większych do mniejszych jednostek terytorialnych. Powyżej poziomu NUTS 1 znajduje się poziom „krajowy” – państwa członkowskie;
- 2) obszar funkcjonalny obejmujący teren o wspólnych cechach i funkcjach. Taka definicja jest często używana do opisanego współzależności między różnymi podmiotami (tj. transgranicznych lub w odniesieniu do powiązań miejsko-wiejskich);

- 3) obszar kulturowy określony przez wspólne cechy kulturowe, takie jak język;
- 4) obszar administracyjny lub polityczny, któremu powierzono określone obowiązki, z własnymi kompetencjami i uprawnieniami na danym terytorium, często w połączeniu z wybranymi instytucjami w celu sprawowania demokratycznej kontroli.

Jak wskazuje tenże autor, w samym Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) termin ten jest wymieniony aż 89 razy (Traktat o funkcjonowaniu..., b.d.). Odnosi się on m.in. do „dziedzictwa regionalnego” (art. 13), „władz regionalnych, lokalnych lub innych władz publicznych” (art. 123), „różnorodności regionalnej” (art. 167), „regionów” (art. 167), „społeczności lokalnych i regionalnych” (art. 170), „nierównowagi regionalnej” (art. 176) itp. Równocześnie tym zapisom towarzyszą odniesienia wskazujące na cechy tych jednostek, np. regiony najbardziej oddalone, regiony opóźnione w rozwoju, regiony górskie lub regiony przemysłowe. Takie ujęcie konkluduje Wooben, wskazując, że mimo że nie ma jednej wypracowanej definicji regionu w dokumentach i działaniach UE, to jednak właśnie przytoczone przykłady jednoznacznie wskazują, że wymiar regionalny w polityce Unii jest ważny i zajmuje istotne miejsce w funkcjonowaniu tej organizacji. Istotna w tym podejściu jest także często wspominana koncepcja Europy regionów, zgodnie z którą to właśnie regiony mają aktywnie uczestniczyć w procesie integracji jako istotny podmiot decyzyjny poprzez postępującą ich samodzielność.

Powracając do problemu zdefiniowania regionu, przy tak szerokim jego występowaniu w wielu dziedzinach nauki i życia, w efekcie tym mianem określa się bardzo wielkie powierzchnie, ale także zupełnie małe obszary, co niewątpliwie znajduje swoje źródło w kryteriach przyjętych przy ich delimitacji. Termin ten stosuje się też w odniesieniu do obszarów zarówno jednorodnych, jak i silnie wewnętrznie zróżnicowanych. Prowadzi to do formułowania różnorodnych definicji regionu oraz najrozmaitszej ich klasyfikacji (Szymła, 2000, s. 10). W efekcie we współczesnej literaturze występuje chaos pojęciowy i metodologiczny, co skutkuje nieporozumieniami i sporami formalnymi. W konsekwencji funkcjonuje wiele określeń i definicji regionu. Jego najprostsze określenie sformułowali A. Świeca i T. Brzezińska-Wójcik (2012, s. 10). W ich opinii regionem jest fragment powierzchni Ziemi wyróżniony na podstawie jednej lub wielu cech. Podobne podejście już w 1996 r. zaprezentował Z. Chojnicki, wskazując „że regionem jest jednolity obszar występowania pewnej cechy lub zespołu cech uważanych za istotne w związku z celem prowadzonych badań” (Richling i in., 2021, s. 27). Bardzo ogólne wyjaśnienie regionu znajdujemy także w *Webster's Third New International Dictionary of the English Language Unabridged*, gdzie m.in. odnosi się go do konkretnej części świata, dużej części ziemi, często jednak o niejednoznacznie ustalonych granicach, zamieszkałej przez ludność wykazującą wystarczającą historyczną, kulturalną, gospodarczą i społeczną jednorodność (*homogeneity*), która umożliwia jej odróżnienie od innych grup ludzi (Bab-

cock Gove, 1993, s. 1912). Takie ujęcie wiąże ściśle jego delimitację z człowiekiem, a raczej społecznością go zamieszkującą. To powoduje, że w zasadzie region jest tworzony poprzez funkcjonowanie określonej społeczności. Takie podejście nie tylko stanowi uproszczenie, ale też charakteryzuje się jednostronnym ujęciem, jednak dla rozważań, w których główną rolę odgrywają aspekty gospodarcze, wydaje się w pełni wystarczające. Dlatego należy się zgodzić z A.J. Richlingiem i J. Solonem, że region „nie powinien być traktowany jako twór jednorodny” (Richling i in., 2021, s. 27). Oczywiście w zdecydowanej większości prób definiowania regionu jako podstawowy argument podnosi się wewnętrzną spójność i silniejsze powiązanie oraz podobieństwo elementów go tworzących w stosunku do otoczenia. W tym podejściu region jest postrzegany jako podsystem strefowy o charakterze przestrzennym. Pamiętając, że region nie jest tworem homogenicznym, można, uogólniając, przyjąć, że jest on zespołem obszarów graniczących ze sobą, wyróżnionych pod względem podobnych kryteriów w stosunku do obszarów przyległych. Do najczęściej stosowanych kryteriów przy delimitacji regionów zalicza się (Korenik, 1999, s. 8):

- 1) fizyczno-geograficzne (Kondracki, 1976),
- 2) ekonomiczno-przestrzenne,
- 3) administracyjne – stosuje się obowiązujący powszechnie układ przestrzenny administracji.

Ideowy schemat delimitacji regionów z uwzględnieniem wyróżnionych kryteriów delimitacji przedstawiono na rys. 1.1.

Biorąc pod uwagę kryterium fizyczno-geograficzne, podstawę stanowią naturalne walory i cechy danego obszaru o charakterze biologicznym, atmosferycznym czy też hydrologicznym. W drugim przypadku uwzględnia się nie tylko zasoby surowcowe, ale też działania ludzkie dotyczące kształtowania przestrzeni. Wreszcie w ostatnim przypadku rozpatruje się tylko podział administracyjny kraju obowiązujący w danym czasie.

Należy pamiętać, że region stanowi podstawowy element układu regionalnego kraju (także układu administracyjnego, gospodarczego itp.). Wobec tego – tak jak np. w Polsce – wyróżnia się jednostki przestrzenne wyższego rzędu, zwane potocznie makroregionami (składające się z kilku regionów) i niższego rzędu, nazywane podregionami bądź subregionami. Często spełniają one funkcje planistyczno-pomocnicze (na ich poziomie nie ma jednostek administracji publicznej). W realiach naszego kraju obowiązuje system statystycznych jednostek terytorialnych stanowiący część standardu NUTS Unii Europejskiej (*Classification of Territorial Units for Statistics, Nomenclature of Territorial Units for Statistics, NUTS classification*) – zob. (*Regions – Nomenclature...*, 2003, s. 11-15). Według tego podziału obecnie wyróżnia się w Polsce 17 regionów, czyli jednostek NUTS 2 (stat.gov.pl, b.d.). Taki podział wynika z tego, że zaliczono do niego 15 województw,

<i>Warunek</i>	BLISKOŚĆ POŁOŻENIA		
	←	↓	→
<i>Kryterium</i>	fizyczno-geograficzne	ekonomiczno-przestrzenne	administracyjne
<i>Cechy wyróżnienia</i>	biologiczne atmosferyczne geologiczne hydrostatyczne	infrastruktura zagospodarowanie tradycje wytwórcze sieć osadnicza system dystrybucji specjalizacja model gospodarczy	układ administracyjny państwa polityczno-społeczne administracyjne statystyczne gospodarcze itp.
<i>Wyróżnione obiekty przestrzenne</i>	krainy prowincje zlewnie itp.	zagłębia dystrykty okręgi	województwa
<i>Typy regionów</i>	region geograficzny region przyrodniczy region klimatyczny region antropologiczny itp.	region ekonomiczny region społeczno-gospodarczy	region administracyjny

Rysunek 1.1. Delimitacja regionów na podstawie trzech kryteriów

Źródło: (Korenik, 1999, s. 10).

a województwo mazowieckie podzielono na Warszawski stołeczny i Mazowiecki regionalny (jednak takie ujęcie ma charakter wyłącznie statystyczno-planistyczny, a nie administracyjny).

Kluczowe znaczenie w prowadzonych rozważaniach ma określenie pojęcia regionu ekonomicznego nazywanego też społeczno-gospodarczym (należy uznać te nazwy za tożsame, gdyż ekonomia w swoim głównym nurcie zajmuje się zachowaniem ludzi w procesie gospodarowania), czyli obszaru wyodrębnionego na podstawie kryteriów ekonomicznych, funkcjonalnie związanego z całą gospodarką narodową oraz posiadającego określony profil gospodarczy (Leśniak, 1985, s. 278). Uważa się, że A. Lössch jako pierwszy wprowadził do nauki pojęcie regionu ekonomicznego poprzez wskazanie różnic między regionem ekonomicznym a regionem administracyjnym (Korenik, 2011, s. 10). Region ekonomiczny według niego ma charakter obiektywny, gdyż powstaje w wyniku procesów społeczno-gospodar-

czych zachodzących na jego obszarze, a wszystkie procesy zachodzące na nim są ze sobą powiązane i wchodzi w interakcję, natomiast region administracyjny jest to twór subiektywny, a procesy w nim zachodzące nie muszą być ze sobą powiązane.

Pojęcie regionu ekonomicznego znalazło zastosowanie w wielu dziedzinach życia gospodarczego, jak i naukowego – m.in. w polityce ekonomicznej, ekonomice regionalnej, planowaniu gospodarczym, socjologii i geografii ekonomicznej. Tak szerokie zastosowanie tego terminu wynika, jak wskazał w latach 60. XX wieku K. Dziewoński, z możliwości trójstronnego ujmowania go. Mianowicie może on być jednocześnie obiektem (Dziewoński, 1967, s. 33-49):

- ▶ poznania (dotyczy podziału przestrzeni na regiony, tj. ich identyfikacji i opisu),
- ▶ badania (gdzie przeprowadza się analizę danego regionu, jego rozwoju, wewnętrznej struktury i problemów),
- ▶ działania (gdzie chodzi o czynności mające na celu zorganizowanie funkcjonowania w przestrzeni w sferach społeczno-gospodarczych itp.).

Takie, wprawdzie wielostronne, ale tylko przedmiotowe (region jako obszar/przestrzeń) postrzeganie regionu ekonomicznego wydaje się nieadekwatne w nowych realiach społeczno-gospodarczych. Jest niewystarczające, nie uwzględnia bowiem nowego wymiaru regionu ekonomicznego, tj. podmiotowego (region jako podmiot/jednostka gospodarująca).

Z postrzeganiem regionu ekonomicznego jako podmiotu wiąże się jego uczestnictwo w procesach rynkowych. Regiony, stając się podmiotami w gospodarce, coraz częściej konkurują ze sobą, współpracują, kooperują. Mimo że regionu ekonomicznego nie można założyć tak jak firmy i w praktyce nie może on zbankrutować (uleć likwidacji, rozwiązaniu), to we współczesnych realiach jego rola w globalizującej się gospodarce się zwiększa. Jak podkreśla M. Castells, jedną z form obrony, ale też uczestnictwa społeczności regionalnych w globalnej gospodarce, w której dominuje nieporządek i niekontrolowane zmiany, jest budowa tożsamości terytorialnej (Castells, 2009, s. 68-72). I chodzi bardziej o budowę przystani (*haven*), a nie nieba (*heaven*), czyli bardziej jest to konieczność, do której zmusza te społeczności nieprzewidywalna rzeczywistość, niż chęć poprawienia swojego statusu. Współcześnie upodmiotowienie regionu w wyniku istotnych, a do tego turbulentnych zmian występujących w ostatnich latach w procesie globalizacyjnym, nakładanie się na te przekształcenia nowych reguł nowej gospodarki, nabiera intensywności, ale też konieczności wypracowania nowatorskich postaw i upodmiotowienia regionu. Uwzględniając te przekształcenia, które w dalszych częściach opracowania będą jeszcze szerzej podnoszone, można wskazać na istotniejsze cechy regionu ekonomicznego jako określonej jednostki terytorialnej. Należy pamiętać, że stanowi on podsystem terytorialny przestrzennie zwarty, odznacza się pewną specjalizacją, a jego społeczność charakteryzuje się podobnymi cechami (wartościami),

w ramach tożsamości regionalnej formułuje cele rozwojowe i je realizuje, przez co kształtuje unikatowy profil gospodarczy wyrażający się w specyficznym układzie funkcjonalno-przestrzennym. To właśnie określona społeczność o pewnym poczuciu tożsamości oraz odrębności kulturowej, etnicznej, ekonomicznej powoduje, że kształtuje się specyficzna, niepowtarzalna struktura przestrzenna, która zaczyna funkcjonować w oparciu o nowy paradygmat rozwoju terytorialnego. Jak podkreśla A. Nowakowska, formułuje się „przestrzeń definiowana poprzez przepływy i relacje społeczno-gospodarcze skutkujące tworzeniem się nowych wartości i zasobów oraz sposobów organizacji przestrzeni” (Nowakowska, 2018, s. 8). Istotną staje się właśnie społeczność regionu charakteryzująca się określonymi wzorcami zachowań, postawami, tradycjami itp., stanowiącymi z jednej strony czynnik integrujący, z drugiej zaś – element odróżniający ją od otoczenia.

Współczesne regiony ekonomiczne uzyskują podmiotowość, wyrażającą się w usytuowaniu na ich poziomie jednostek samorządu terytorialnego, ale też poprzez upodmiotowienie się społeczności regionu i jej uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym kraju i szerszych, pozakrajowych przekrojach. Tworzy się według A. Klasika „podmiotowość regionu” (Klasik, 1997, s. 134), która realizowana jest w trzech przekrojach:

- ▶ kulturowym – oznacza ciągłość generacyjną zarówno w sferze duchowej, jak i w przestrzeni historycznej (poszanowanie tradycji),
- ▶ ekonomicznym – koncentruje się na uczestnictwie w procesach rynkowych poszczególnych jednostek gospodarujących, jak i zbiorowych jednostek (wspólnot lokalnych w regionie),
- ▶ politycznym – wyraża się w upodmiotowieniu społeczności regionalnej (region powinien mieć wybierane w wyborach powszechnych władze), musi być zachowana autonomia w przekrojach: decyzyjnym, majątkowym i fiskalnym.

To właśnie region, który jest w stanie dokonać upodmiotowienia swojej przestrzeni, może w dużej mierze kreować własną przyszłość, a nie tylko dostosowywać się statycznie do zmian, które zachodzą w jego otoczeniu (Klasik i Kuźnik, 2017, s. 8).

Ważną, a przy tym ciągle dyskusyjną kwestią jest poziom samodzielności regionu w kreowaniu celów i ich realizacji. Mimo że w różnych krajach przyjęto różne rozwiązania, to bez szerokiego opisywania tej kwestii wydaje się, że najlepsze we współczesnych realiach jest przyjęcie rozwiązania opartego na zasadzie subsydiarności (Rabska, 1995, s. 64). Zasada ta, przyjęta w Unii Europejskiej (UE), stanowi – ogólnie rzecz ujmując – że wyższy szczebel władzy przejmuje tylko te kompetencje, które ze swej natury wykraczają poza właściwości władz niższych szczebli. Jednak aby mogła ona być w pełni realizowana, musi istnieć współpraca w układach pionowych i poziomych, tj. między regionem a władzą państwową i pomiędzy regionami.

Oczywiście w tym procesie upodmiotowienia istotną rolę odgrywają zasoby endogeniczne, zarówno materialne, jak i niematerialne, szczególnie te mające charakter unikatowy i stanowiące źródło przewagi konkurencyjnej regionu na rynku. W tym kontekście wyróżnia się *social embeddedness*, czyli zakorzenienie społeczne (Czernek-Marszałek i Marszałek, 2020, s. 243-244), które wiąże się ze zjawiskami niepoddającymi się kwantyfikacji i występującymi w społeczności regionalnej, takimi jak: przedsiębiorczość, postawy innowacyjne, kapitał społeczny, zaufanie, wzorce postaw, samoidentyfikacja, kultura, zwyczaje, religia, tradycje itp. Jak wskazuje M. Balcerek-Kosiarz, przyczyniają się one do redukcji niepewności, a przede wszystkim wpływają na obniżenie kosztów transakcyjnych, jednak obciążone są inercją, co skutkuje tym, że dokonują się powoli (Balcerek-Kosiarz, 2018, s. 40). Istotne jest także pojęcie *institutional embeddedness* (zakorzenienie instytucjonalne), które odnosi się do instytucji badawczo-rozwojowych czy finansowych. Zjawisko *embeddedness* powoduje, że w regionie w konsekwencji następuje zatarcie granicy między przedsiębiorstwem a otoczeniem (co zostanie rozwinięte w dalszych częściach książki). W kontekście tych rozważań ważny jest efekt zamknięcia (*lock-in*) oraz efekt sieci (*network effect*) (Laird i in., 2005, s. 537-544). Są one istotne, gdyż efekt zamknięcia powoduje, że pogarsza się atrakcyjność alternatywnych lokalizacji poprzez koszty porzucenia dotychczasowych. Natomiast efekt sieci związany jest wprost z barierą wyjścia (*entry barriers*), tzn. przystępując do danej sieci, mamy możliwość korzystania z określonego pakietu usług i produktów – jest to podobne do pojęcia dobra klubowego (Suzumura i Kiyono, 1987, s. 157-167). W konsekwencji lokalizacja działalności w danym regionie daje pełen dostęp do dóbr (specyficznych, unikatowych zasobów regionu), które nie są przedmiotem konkurencji i nie da się ich w pełni zinternalizować (Markowski, 1999, s. 105). Takie kształtowanie się tego procesu w regionie skutkuje grupowaniem niezależnych podmiotów działających na jego terenie w spójne ogniwa, ich dostosowaniem się do specyfiki regionu, jego zasobów endogenicznych właśnie poprzez wspomniane zjawisko zakorzenienia (*embeddedness*). W efekcie kształtują się (są wytwarzane) specyficzne modele funkcjonowania układów społeczno-gospodarczych, charakteryzujące się zastosowaniem unikatowych, odpowiadających najbardziej systemowi regionalnemu rozwiązań na potrzeby funkcjonowania na tym terenie, które nie są przenoszone na szerszą skalę jako nadrzędne wzorce.

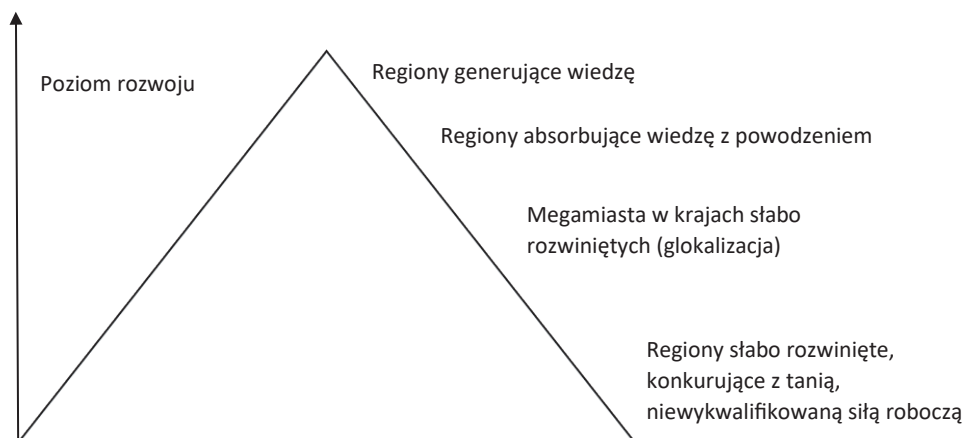
Należy jednak pamiętać, że tworzenie tego typu rozwiązań w strukturach regionu jest procesem selektywnym, tzn. dokonuje się z różnym natężeniem w poszczególnych punktach przestrzeni regionu. Obszary, które mają odpowiednie zasoby wiedzy oraz kapitału, w tym kapitału ludzkiego o najwyższych kwalifikacjach, stają się liderami w tym procesie oraz miejscem, gdzie powstają węzły w sieci, czyli zazwyczaj duże ośrodki miejskie o nowoczesnej strukturze (Diebolt i Hippe, 2022, s. 85-115). To właśnie te węzły powodują, że przestrzenne relacje

odległości tracą na znaczeniu, a wzrasta rola ich funkcji, gdyż w nich koncentrują się procesy wytwarzania innowacji, dystrybucji kapitału, budowa nowych wzorców kulturowych czy też wzorców konsumpcji (Zienkowski, 2003, s. 124). W efekcie tworząca się nowa struktura przestrzeni regionu jest sytuacją kreującą inną jakość, ale też charakteryzuje się nieciągłością, pojawia się zjawisko peryferyzacji wewnętrznej. Taki przebieg zjawisk jednak nie jest dany raz na zawsze. Wynika to z logiki procesów rozwoju kształtowanych w nowych uwarunkowaniach, która jest zmienna, a przemiany następują w sposób ciągły i mają charakter skokowy, powodując, że obszary dotychczas nieatrakcyjne mogą stać się pożądanymi elementami rozwoju, np. ze względu na swój unikatowy charakter czy walory lokalizacyjne.

Charakteryzując przekształcenia zachodzące w funkcjonowaniu regionów ekonomicznych we współczesnych złożonych realiach, należy podkreślić, że początek trzeciej dekady XXI wieku to okres, który wzmacnia i zwielokrotnia bezprecedensowe przeobrażenia życia społeczno-gospodarczego (takie jak jego wirtualizacja, przekształcanie się wspólnot lokalnych uformowanych w celu polepszenia dobrobytu społecznego we wspólnoty ryzyka). Poza tymi ogólnocywilizacyjnymi zmianami na funkcjonowaniu poszczególnych regionów odcisnęły swoje piętno pandemia, agresja Rosji na Ukrainę, wojna na Bliskim Wschodzie, zmiany klimatyczne. Mimo że recesja popandemiczna, w wielu krajach pogłębiona zmianami w procesie globalizacji, jeszcze definitywnie nie przeminęła, to rysują się nowe zawirowania, niepokoje i napięcia w przekroju globalnym (jak np. roszczenia terytorialne Wenezueli w stosunku do Gujany), nakładające się na negatywne konsekwencje zmian klimatycznych (np. migracje), które muszą być uwzględniane w programowaniu procesów społeczno-gospodarczych. Dodatkowo wzrastają intensywność i turbulencja tych przeobrażeń, co w sposób bezpośredni wpływa na formy organizacji procesów życia społeczno-gospodarczego (np. wirtualizację, pracę zdalną, usieciowienie, ale też narastanie tzw. kultury strachu). W efekcie skutkuje to zmianą roli i znaczenia dotychczasowych aktorów w gospodarce (państw, regionów, społeczeństw lokalnych, korporacji biznesowych itp.). Duży wpływ, mimo pandemii, na taki przebieg zjawisk ma nasilająca się globalizacja gospodarki światowej, co skutkuje m.in. liberalizacją przepływów kapitału i ludzi, rozszerzaniem i pogłębianiem różnych form integracji gospodarczej, w tym regionalnej. Ekspansja globalizacji jest związana zarówno z aterytorialnością, jak i reterytorialnością przestrzeni we wszystkich jej wymiarach. Tendencje a- i reterytorialności takiej przestrzeni wprost odnoszą się do różnych jednostek przestrzennych. Ich występowanie oznacza, że rola, znaczenie, funkcjonowanie, rozwój regionu mają wspólną cechę: niestałość czy też zmienność. Można postawić hipotezę, że to, co jest pewne, to zwiększenie roli (poprzez upodmiotowienie społeczności regionów) i ustawiczny wzrost znaczenia regionów w kształtowaniu procesów gospodarczych. Wynika to z faktu,

że regiony (przynajmniej niektóre) w sposób wyraźnie lepszy niż np. poszczególne kraje adaptują się do szybko i coraz dynamiczniej zmieniających się warunków rynkowych, technologicznych, społecznych czy też kulturowych (Olechnicka, 2000, s. 37-50). Według najnowszych analiz regiony, które w dużej mierze oparły swój rozwój na gospodarce cyfrowej, w sposób dość łagodny (z drobnymi wyjątkami) przechodzą zawirowania pandemiczne i w wielu sytuacjach zaczynają „oswajać” ten stan. Potwierdzają to W. Budner i M. Gorynia, wskazując, że niektóre regiony w realiach naszego kraju w okresie pandemii wykazały się odpornością gospodarki w perspektywie średniookresowej, która została podtrzymana. „Dotyczy to właśnie regionów z dużym udziałem innowacyjnych, wysokich technologii. Podobnie ma się sprawa z sektorem usług, szczególnie wyższego rzędu (m.in.: centrów usług wspólnych, finansów, ubezpieczeń, marketingu)”. Autorzy ci twierdzą także, że „mimo zagrożeń i strat spowodowanych epidemią, większe miasta i aglomeracje okazały się bardziej odporne niż mniejsze” (Budner i Gorynia, b.d.). Przy tym jednak nie należy zapominać, że w takich zmiennych okolicznościach wysoce niepewne są prawidłowe funkcjonowanie i przyszły rozwój każdego regionu. Zgodnie z tym, co podnosi T. Stryjakiewicz, w ramach nowego modelu elastycznej produkcji należy wypracować rozwiązania w zakresie polityki regionalnej, które umożliwią nieustanną adaptację gospodarki regionu do ciągłych, a przy tym turbulentnych zmian (Stryjakiewicz, 2001, s. 40). Takie możliwości, aby w sposób świadomy i do tego pożądaną kształtować swoją przyszłość, obecnie posiadają tylko nieliczne regiony. Dlatego tak ważne jest poszukiwanie koncepcji teoretycznych i rozwiązań praktycznych zapewniających prawidłowe funkcjonowanie i rozwój regionu, pomimo występującej na niespotykaną dotychczas skalę w historii gospodarczej świata niepewności, która jest zjawiskiem narastającym. Jest to przedsięwzięcie, które stanowi duże wyzwanie dla świata nauki i praktyki. Potwierdzeniem tych rozważań może być propozycja R. Floridy, który dokonuje podziału regionów ze względu na atrakcyjność lokalizacji wiedzy i innowacji (Florida, 2008, s. 27). Typologia ta została odwzorowana na rys. 1.2. Zakłada ona, że liderami we współczesnych realiach społeczno-gospodarczych są nieliczne, bogate regiony, które generują wiedzę i w których powstają innowacje. Drugą licniejszą grupę stanowią regiony, w których poprzez przyswajanie wiedzy/innowacji tworzonej w pierwszej grupie kreowane są procesy rozwoju. Trzecia grupa to są megamiasta w krajach słabo rozwiniętych, z ich węzłami globalnymi (tego typu funkcjonowanie tych procesów określa się mianem globalizacji), jednak w ich krajobrazie dominują obszary zafanane. Natomiast ostatnią kategorię stanowią liczne regiony słabo rozwinięte czy też peryferyjne, które na globalnym rynku konkurują między sobą w oparciu o nisko kwalifikowane zasoby siły roboczej lub surowce.

Takie kształtowanie się omawianych zjawisk tłumaczy się faktem tworzenia innowacji w ściśle domkniętych lokalizacjach i dopiero potem ich nierównomiernej



Rysunek 1.2. Piramida rozwoju współczesnych regionów ekonomicznych według R. Floridy

Źródło: (Korenik, 2011, s. 15).

dyfuzji przestrzennej, gdzie odbiorcami są obszary posiadające potencjał absorpcyjny i w których podstawą rozwoju staje się efektywność wykorzystania tych innowacji.

W konsekwencji wzrasta tendencja do segmentowania regionów ekonomicznych, uwzględniająca przede wszystkim innowacyjność regionu bazującą na czynnikach endogenicznych, co znalazło odbicie w uogólnieniu teorii dualizmu technologicznego na wymiar regionalny. Obrazowo ujmując, współczesny region to swoisty zwornik, w którym następuje przenikanie się różnych relacji i instytucji w różnych przekrojach i na różnych płaszczyznach, procesy te skutkują powstawaniem nowych wartości (materialnych oraz niematerialnych), postaw, wzorców itp., które ustawicznie przekładają się na tworzenie innowacji oferowanych na rynku.

We współczesnych realiach obserwujemy narastanie tendencji autorytarnych i towarzyszący im wzrost populizmu w różnych dziedzinach życia, co może skutkować wdrażaniem rozwiązań gospodarczych obarczonych błędami (dogmatyzmem) niekompetencji, woluntaryzmu czy uznaniowości. Praktycznym przejawem takiej sytuacji jest m.in. zjawisko „niezasłużonego dochodu” (*unearned income*), o którym szeroko w swojej książce wspomina D. Wojtowicz (2019, s. 336). Znajduje to także odzwierciedlenie w doświadczeniach niektórych członków UE, kiedy to długotrwałe wspieranie m.in. regionów przez środki zewnętrzne, przy słabej, a do tego pasywnej administracji, prowadziło zwykle do uzależnienia wszelkich zjawisk społecznych i gospodarczych w takiej jednostce od tej pomocy oraz do wykształcenia się strategii rozwoju ograniczającej się do poszukiwania korzyści zewnętrznych (*rent-seeking strategy*), w ostatecznym rachunku ograniczającej możliwości prawi-

dłowego rozwoju regionu. W konsekwencji skutkuje to obniżeniem zdolności do racjonalnego wykorzystania także tej pomocy zewnętrznej.

Można oczywiście prowadzić skomplikowane dysputy teoretyczne, czy w takich uwarunkowaniach potrzebujemy nowego paradygmatu w ekonomice regionalnej. W praktyce jednak pojawiają się nowe rozwiązania. Za przejaw takiego nowego praktycznego podejścia można uznać np. doktrynę „nowego lokalizmu” (2017 r.) czy też „geografii niezadowolenia”. Należy pamiętać, że do momentu wystąpienia pandemii (2019 r.) główną osią dyskursu, nie tylko w ekonomii, ale także cywilizacyjnego, był problem globalizacji w szerokim spektrum zalet i wad, a także szans i zagrożeń. Dominujące, przynajmniej w świecie zachodnim, przekonanie o zbieżności interesów zglobalizowanych państw i proliferacji kulturowej Zachodu wzmacniało pozycję ekonomii jako obszaru teorii i praktyki społecznej władającej koncepcjami ekonomii i instrumentami rozwoju gospodarki. COVID-19 uświadomił nam, że podobnie jak w wielu tego typu przypadkach w przeszłości (np. epidemia tzw. hiszpanki wywołanej wirusem H1N1 w latach 1918-1920) nie posiadamy wiedzy pozwalającej na stabilny i trwały wzrost gospodarczy czy zrównoważony rozwój społeczny ani w skali globu, ani pojedynczego państwa, a tym bardziej w skali mniejszej, tj. regionów czy też jednostek lokalnych. Takie kształtowanie się zjawisk skutkuje narastaniem poczucia zagrożenia i wzrostem niepewności (tzw. kultura strachu), co znajduje odzwierciedlenie w formułowaniu nowych koncepcji czy teorii z tym związanych, jak np. koncepcja społeczeństwa ryzyka czy też teoria chaosu.

Kończąc te rozważania, należy podkreślić, że region nie jest pojęciem raz na zawsze ustalonym, pod wpływem rozwoju sił społeczno-ekonomicznych jego zakres się zmienia i tym samym potrzebna jest ustawiczna reinterpretacja pojęcia. Ze zmianą zakresu łączy się też zmiana roli oraz znaczenia regionu ekonomicznego w gospodarce. Region jako jednostka przestrzenna w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku przeszedł długą drogę – od statycznej jednostki administracyjno-planistycznej do pełnoprawnego podmiotu aktywnie uczestniczącego w życiu gospodarczym, nawet wykraczającym poza granice regionu i kraju. Społeczności regionu, tj. wspólnoty samorządu terytorialnego, poszczególni mieszkańcy oraz jednostki gospodarcze w regionie, stały się uczestnikami światowych procesów gospodarczych i to niezależnie od własnej woli czy też przekonań. Rzeczywistość zmusiła ich do uczestniczenia w globalnej konkurencji, ale i kooperacji, przy czym nowe reguły gospodarcze obowiązujące w gospodarce opartej na wiedzy zweryfikowały dotychczasową pozycję gospodarczą tych regionów. W rezultacie branże czy też przemysły surowcowe i tradycyjne, które dotychczas dominowały, decydując o zamożności licznych regionów, zaczęły w szybkim tempie podupadać. Z tego powodu liczne regiony do tej pory uważane za kluczowe zaczęły tracić na znaczeniu, w dalszej kolejności popadać w stagnację, a następnie depresję, co w konsekwencji dla nich może skutkować trwałą marginalizacją. W najgorszym scenariuszu regiony takie

praktycznie w krótkim czasie z wiodących stały się obszarami problemowymi, gdyż ich struktura gospodarcza zaczęła się charakteryzować kryzysogennością, co przejawiało się przede wszystkim w przestarzałych technologiach oraz trudnościach ze zbytem ich wyrobów na rynkach. Taka sytuacja dotyczyła przede wszystkim regionów rozwijających się na bazie klasycznych podstaw przemysłowych (Klich, 2001, s. 51). Były to tereny, na których koncentrowała się dotychczas działalność gospodarcza przekraczająca znacznie średnie, normalne natężenie charakterystyczne dla danej gospodarki czy też kraju, co w efekcie potęgowało jeszcze bardziej skalę problemu tak w tym regionie, jak i w całej gospodarce narodowej. Wiązały się z tym także znaczne zagęszczenie ludności, ponadprzeciętny wskaźnik urbanizacji, rozbudowana infrastruktura itp. Regiony takie określano wcześniej często mianem zagłębi czy też okręgów przemysłowych (często o charakterze monofunkcyjnym); obejmowały one swoim zasięgiem znaczne tereny, utożsamiane niejednokrotnie z regionem administracyjnym, który w wielu wypadkach wręcz był tworzony właśnie po to, aby sprawnie zarządzać tego typu jednostkami przestrzennymi. Ze względu na charakter i kształtowanie zjawisk na ich terenie zaczęto określać je mianem regionów depresyjnych. Poszczególne rządy, najpierw w krajach wysoko rozwiniętych, w dalszej kolejności w słabiej, stanęły przed koniecznością powstrzymania tych niekorzystnych zjawisk, dlatego zaczęto podejmować działania w celu restrukturyzacji czy też rekonwersji tych regionów. Działania takie, jak wykazała praktyka, są przedsięwzięciami bardzo skomplikowanymi, długoletnimi i kosztownymi. W wielu wypadkach nie udało się powstrzymać tych niekorzystnych zjawisk, a elementem, który ostatecznie decydował o ich przebiegu, był mechanizm rynkowy. Skutki, które wystąpiły na tych obszarach, będą rzutować jeszcze długo na przebieg procesów, zarówno na społeczność regionu, jak i też całą gospodarkę narodową, i niewątpliwie będą odczuwane przez kolejne pokolenia. Zjawiskiem towarzyszącym tym przekształceniom jest realokacja aktywności gospodarczej w przestrzeni oraz obniżanie się znaczenia tradycyjnych związków terytorialnych. Nowym zjawiskiem towarzyszącym temu przemieszczaniu się jest kumulowanie się działalności gospodarczej na obszarach dużych miast, które stają się tzw. lokomotywami wzrostu. Wynika to z tego, że działalność gospodarcza staje się bardziej efektywna, gdy jest skoncentrowana w przestrzeni. Równocześnie swoboda lokalizacyjna przedsiębiorstw w przestrzeni, w wyniku postępu technicznego, uległa znacznemu zwiększeniu, co w nowych teoriach lokalizacji określa się przejściem od miejsca do przestrzeni. Ponieważ miasta, nawet największe, w porównaniu z olbrzymimi zagłębiami czy okręgami przemysłowymi, są małym elementem przestrzeni regionu, można stwierdzić, że w aktywności społeczno-gospodarczej w regionie obserwujemy przechodzenie od powierzchni do punktu.

Zmianę znaczenia regionu w gospodarce narodowej można przedstawić także w inny sposób, za pomocą terminu „regionalizacja”. Współcześnie termin ten coraz

częściej towarzyszy pojęciu globalizacji jako sile przeobrażającej współczesny świat w różnych jego wymiarach. Regionalizacja jest kojarzona ze wzrostem znaczenia roli regionów we współczesnych realiach. Można przytoczyć opinię M. Castellsa (2009), który stwierdza, że regionalizacja to reakcja społeczeństw regionalnych i lokalnych na wzrastającą dezintegrację jednostek przestrzennych oraz wirtualizację granic. Celem regionalizacji jest nie alienacja, lecz taka reorientacja regionalnych struktur przestrzennych, aby uwzględniając specyficzne lokalne walory, aktywnie włączać się w procesy zachodzące w globalizującym się świecie. Reorganizacja ta i włączanie się regionów w sieci gospodarki opartej na wiedzy powodują tworzenie się nowej struktury regionu, zwiększającej upodmiotowienie społeczności regionalnej, która z kolei w coraz większym stopniu przejmuje odpowiedzialność za losy regionu; dokonuje się przy tym przewartościowanie regionalnych zasobów i zmiana wizerunku tej jednostki. Tak więc regionalizacja jest kolejnym ważnym pojęciem, które w studium regionu ekonomicznego w nowych realiach społeczno-gospodarczych będzie występowało.

Dotychczasowe rozważania skłaniają do konkluzji, że w rozwiązywaniu skomplikowanych kwestii dotyczących procesu funkcjonowania regionu we współczesnych niestabilnych warunkach może być pomocna teoria samoorganizacji przestrzennej. Jej rodowodu można szukać w fizyce, chemii czy też biologii. Niemiecki biofizyk Manfred Eigen stworzył w 1971 r. teorię powstawania układów samoreplikujących, niezależnych od koncepcji replikacji matrycowej, które mogły działać na początku formowania się życia, te rozważania zaś stały się podstawą rozwoju badań koncentrujących się na zjawisku samoorganizacji w biologii i systemach nieożywionych (Chorąży, 2014, s. 35-57).

Powracając do jednostek przestrzennych, według założeń tej teorii chaotyczne wahania odgrywają w rozwoju układów regionalnych istotną rolę, gdyż prowadzą do zwiększenia nowych możliwości oraz rozszerzają przestrzeń mikroróżnorodności działań. W efekcie dokonują się zmiany w strukturze systemu poprzez jej rozwój, co skutkuje zwiększeniem jej różnorodności i nabyciem nowych cech. Efekt rozlewania się wiedzy przekłada się na przestrzenną dyspersję działalności w przestrzeni regionu. Zjawisko to w przypadku regionu węzłowego skutkuje rosnącą niestabilnością systemu, osłabiając równocześnie efekty aglomeracyjne wywołane dotychczasową koncentracją działalności gospodarczej.

Aby jednak procesy samoorganizacji zachodziły w danym układzie przestrzennym, muszą być spełnione trzy warunki:

- ▶ układ musi być otwarty,
- ▶ istnieje wymiana obustronna, ciągła zasobów materialnych i niematerialnych z otoczeniem,
- ▶ struktura układu ma mieć postać równań nieliniowych (w wypadku liniowych w procesie rozwoju następuje odtwarzanie dotychczasowej swojej struktury).

Układy równań nieliniowych mogą mieć wielorakie rozwiązania, co w wypadku struktur przestrzennych skutkuje tym, że przekształcenia w nich zachodzące mają charakter daleki od równowagi i w efekcie osiągają postać wielorakich struktur dysypatywnych. Zmiany zachodzące w systemach gospodarczych regionów w świetle założeń teorii samoorganizacji są „sekwencją niestabilności, chaosu, samoorganizacji i przejść fazowych” (Domański, 2008, s. 59). Osiągnięcie nowych realiów w ramach rozwoju społeczno-gospodarczego jest procesem nieodwracalnym, który wytwarza nową strukturę. Zmiany te mają przede wszystkim charakter jakościowy, a ich źródłem staje się innowacja. W efekcie nowa struktura, która ukształtowała się w wyniku szeroko rozumianego rozwoju cywilizacyjnego, ma inne właściwości niż struktura wcześniejsza. Daje to asumpt do stwierdzenia, że obecne zawirowania oraz niepewność mogą się przełożyć na powstania regionu społeczno-ekonomicznego wykazującego lepsze cechy w zakresie kształtowania warunków życia jego mieszkańców. Przy czym w kontekście dalszych rozważań oczywiste staje się stwierdzenie, że wszelka działalność człowieka ma charakter przestrzenny, także ta kreująca zjawisko wzrostu czy też rozwoju społeczno-gospodarczego, bo zawsze jest związana z określonym miejscem – lokalizacją (Korenik, 2003, s. 6).

1.2

Rozwój regionalny – pojęcia podstawowe

W rozważaniach poświęconych różnym kategoriom i zjawiskom ekonomicznym istotną rolę odgrywa wzrost gospodarczy, rozumiany jako realne powiększanie w czasie wolumenu dóbr i usług pozostających do dyspozycji danej społeczności. Jednak nie jest to kategoria neutralna, możliwa do opisanie i funkcjonująca tylko w ujęciu kwantyfikacyjnym. Jak stwierdził pod koniec XX wieku F. Fukuyama, współczesny wzrost ekonomiczny zależy m.in. od poziomu zaufania w społeczeństwie, od szacunku dla prawdy, od wiary w praworządność i niezależność sądów, co jest także fundamentem demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego (Eliasz i Skarżyńska, 2003, s. 7). Dość często w różnego rodzaju opracowaniach ekonomicznych dokonuje się zestawienia wzrostu i rozwoju, co staje się niejednokrotnie elementem rozmaitych dyskursów w naukach społecznych. Na przykład W. Dziemianowicz stwierdza wręcz, że „krytyka wzrostu jako immanentnej części rozwoju ma swoje twarde uzasadnienie” (Dziemianowicz, 2023, s. 5). Często jednak są to kategorie utożsamiane ze sobą. Należy pamiętać, że już na początku XX wieku (1911 r.) J.A. Schumpeter w książce *Teoria rozwoju gospodarczego* (oryginalny tytuł: *Die Theorie der Wirtschaftlichen Entwicklung*) wyraźnie rozgraniczył pojęcie

wzrostu gospodarczego od pojęcia rozwoju gospodarczego (Schumpeter, 1960). Współcześnie powszechnie przyjmuje się, że wzrost gospodarczy to proces stałego zwiększania zdolności danego kraju do produkcji towarów i usług pożądaných przez ludzi, wyrażający się we wzroście wolumenu rzeczowego dochodu narodowego brutto. Proces ten przejawia się w rozszerzaniu i ulepszaniu materialnych i osobowych czynników produkcji. Wymaga on ciągłej akumulacji kapitału (dzięki gromadzonym oszczędnościom i inwestycjom), ciągłego doskonalenia ludzkich umiejętności i wprowadzenia postępu technicznego. Zazwyczaj może być mierzony rocznym przyrostem produktu krajowego brutto w przeliczeniu na jednego mieszkańca lub stopą wzrostu określającą stosunek przyrostu dochodu narodowego brutto do jego poziomu z roku poprzedniego (Penc, 1997, s. 498). Należy zaznaczyć, że wzrost gospodarczy (Woźniak, 2004, s. 10):

- ▶ wiąże się ze zróżnicowaną dynamiką poszczególnych składowych gospodarki (w niektórych z nich może wystąpić nawet regres),
- ▶ to sytuacja, kiedy produkcja może się zmieniać w różnych kierunkach z różną dynamiką, jednak sumaryczny efekt tych zmian jest dodatni.

Natomiast rozwój gospodarczy (częściej okreśłany mianem ekonomicznego lub społeczno-ekonomicznego) to, ze względu na swoją złożoność, proces obejmujący całość zmian zachodzących w gospodarce o charakterze ilościowym i jakościowym, ale także kwantyfikowalnych, jak i niekwantyfikowalnych, materialnych, jak i niematerialnych. Jest on bezpośrednią konsekwencją wzrostu gospodarczego oraz jakościowych zmian strukturalnych w gospodarce. Efektem końcowym tego procesu jest osiągnięcie bardziej złożonych form struktury społeczno-gospodarczej w różnych przekrojach.

Występuje tu zależność, tj. wzrost jest podstawą rozwoju, ale nie ma automatyzmu i pełnej korelacji. W większości rozważań procesy te są sytuowane w przekroju makroekonomicznym, czyli w skali np. gospodarki całego świata, kontynentu, grupy państw lub konkretnej gospodarki narodowej (kraju). Jednak procesy te nie przebiegają równomiernie ani w czasie, ani w przestrzeni.

W przekroju czasowym uważa się, że procesy wzrostu, a także rozwoju, przebiegają w sposób falowy. A jak dowodził we wspomnianej już książce J.A. Schumpeter (za: Woźniak, 2004), takie kształtowanie się tych zjawisk jest przejawem dynamicznej nierównowagi (twórczej destrukcji) wywołanej przez innowację. W efekcie ta idea twórczego niszczenia bezpośrednio wskazuje, że rotacja podmiotów gospodarczych związana z powstawaniem nowych przedsiębiorstw i likwidacją podmiotów, które poniosły porażkę, jest skorelowana dodatnio z długookresową stopą wzrostu gospodarczego (Brzeziński, 2015, s. 153-168).

Współcześnie pojawiają się stwierdzenia, że takie kształtowanie się tych procesów z perspektywy długiego trwania jest nieistotne, gdyż są one tylko małymi, po-

wierzchniowymi zakłóceniami w superprocesie (megaprocesie) światowego rozwoju (Gomułka, 1998, s. 166). Według takiego podejścia proces ten charakteryzuje się w dłuższych przedziałach czasowych nie tylko określonym kierunkiem trendu, ale też daną wielkością. Jednak takie ujęcie, szczególnie z perspektywy współczesnych społeczeństw, wydaje się niewłaściwe, gdyż rozwój społeczno-ekonomiczny jest warunkowany występowaniem wahań dynamiki jego poziomu w poszczególnych dziedzinach gospodarki (wahania te mają różny przebieg i czas trwania), co pozwala wyróżnić w tym procesie cykle zarówno długookresowe, jak i krótkookresowe warunkowane tymi pierwszymi (Sonis, 1995, s. 34-74). Taka prawidłowość wydaje się powszechniej obecnie akceptowana, mimo że jeszcze niedawno można było spotkać dość skrajne poglądy na temat końca wahań cyklicznych, np. w 1997 r. w czasopiśmie „Foreign Affairs” zamieszczono artykuł pt. *The End of the Business Cycle* czy też w czasopiśmie „Wired” artykuł P. Schwartza i P. Leydena zatytułowany *The Long Boom: A History of the Future* (Krugman, 2001, s. 28-35).

Omawiane zjawiska nie zachodzą także równomiernie w przestrzeni geograficznej, lecz ich impulsy (źródła) powstają w jednym konkretnym miejscu, by następnie, poprzez dyfuzję, przeniknąć do innych obszarów. Jednak ten proces nie odbywa się w sposób równomierny w każdym kierunku. Napotykając z jednej strony różnego rodzaju bariery, obiektywne albo subiektywne, a z drugiej strony sprzyjające warunki i okoliczności, proces ten różnicuje się w wymiarze przestrzennym. Rezultatem tego jest zróżnicowanie poziomu rozwoju poszczególnych obszarów. W literaturze przedmiotu poświęcono temu zagadnieniu dużo miejsca, wypracowując przy tym wiele teorii wyjaśniających takie kształtowanie się tych zjawisk. Jednostką przestrzenną, która w kontekście tych zjawisk już na przełomie wieków zyskała na znaczeniu, stał się niewątpliwie region. Możemy to obserwować w przekrojach zarówno międzynarodowych, np. Unii Europejskiej, jak i krajowych.

Należy także pamiętać, że region ekonomiczny, omawiany szerzej w poprzednim podrozdziale, to nie tylko struktura gospodarcza i przestrzenna, ale też określona społeczność o pewnym poczuciu tożsamości oraz odrębności kulturowej, etnicznej, ekonomicznej. Społeczność ta charakteryzuje się określonymi wzorcami postaw, przyzwyczajzeń, tradycji itp., stanowiącymi z jednej strony czynnik integrujący, z drugiej zaś – element odróżniający ją od otoczenia, co było już szerzej omówione.

Przy takim zestawieniu, w kontekście omawianych zjawisk, tj. wzrostu i rozwoju, istotną kwestią wydaje się zakres pojęciowy terminu „rozwój regionu”. Należy pamiętać, że bez względu na przyjętą nomenklaturę rozwój regionalny to proces o charakterze społeczno-ekonomicznym, w którym następuje transformacja regionalnych czynników produkcji w dobra i usługi. Dokonuje się ona w trzech przekrojach:

- 1) rzeczowym – inaczej regionalny wzrost gospodarczy (opisany np. realnym zwiększeniem PKB w czasie),

- 2) osobowym – dotyczy poszczególnych osób, zmiany ich postaw, wartości, przyzwyczajeń, preferencji itp.,
- 3) społecznym – odnosi się do społeczności regionu (lub jej grup), związana jest z tworzeniem kapitału społecznego, kreatywnego itp.

Rozwój regionu jest uzależniony bezpośrednio od możliwości rozwojowych, jakie on reprezentuje, tj. nie tylko od zasobów materialnych i niematerialnych, ale także od szerszego kontekstu kulturowego, historycznego itp. Posiadane przez niego cechy, a także zewnętrzne uwarunkowania w ogromnym stopniu kształtują jego potencjalne możliwości rozwojowe. Z kolei generowany na jego obszarze rozwój wynika z pozytywnych zmian ilościowych, a także przemian jakościowych występujących w jego systemie społecznym, gospodarczym i przyrodniczym. Takie podejście koresponduje z założeniami przyjętymi w teorii rozwoju (co prawda realizowanego na poziomie lokalnym, ale można ją przenieść poprzez analogię na region) E.J. Blakely'ego, w której podstawą rozwoju są cztery elementy (Balcerek-Kosiarz, 2018, s. 24):

- ▶ zatrudnienie,
- ▶ baza do rozwoju,
- ▶ zalety lokalizacyjne (z punktu widzenia przedsiębiorstw),
- ▶ zasoby wiedzy.

Tego typu elementy i składowe, a także różnego rodzaju bodźce rozwoju regionu są określane mianem czynników. Z kolei sam czynnik rozwoju „to składnik, własność lub zdarzenie oddziałujące na zmiany stanu danego terytorium” (Churski i in., 2020, s. 58). Możliwość oddziaływania decyduje o charakterze analizowanego czynnika i określa drogę rozwoju regionu. Klasyfikacje czynników rozwoju regionalnego są identyfikowane najczęściej przez dwie grupy:

- 1) endogeniczne – bezpośrednio związane z zasobami gromadzonymi w regionie,
- 2) egzogeniczne – związane z procesami oraz zmianami, które pozostają poza obszarem regionu oraz poza zasięgiem jego bezpośredniego oddziaływania.

Współczesne koncepcje rozwoju regionalnego, jak np. nowa teoria wzrostu, nowa geografia ekonomiczna, teoria rozwoju endogenicznego, teoria regionu uczącego się i in., zakładają, że podstawowym czynnikiem rozwoju danej jednostki przestrzennej stają się jej zasoby endogeniczne, szczególnie te o charakterze specyficznym, unikatowym – problematyka ta zostanie szerzej rozwinięta w rozdziale trzecim.

Należy dostrzec, że niewłaściwe jest automatyczne przenoszenie ogólnego pojęcia rozwoju gospodarczego na poziom regionu. Określone jednostki przestrzenne danej gospodarki narodowej charakteryzują się określoną otwartością (Korenik, 2011, s. 75-85). Wynika to z tego, że region ekonomiczny w sposób zasadniczy różni

się od gospodarki narodowej, ponieważ nie był on nigdy tak mocno wyizolowany od otoczenia – przynajmniej krajowego. Nie miał on bowiem różnego rodzaju formalnych granic typu politycznego, gospodarczego, celnego itp., nie miał własnego systemu gospodarczego i prawnego czy też własnej waluty. To wszystko powodowało, że region wykazywał się dużą otwartością w stosunku do gospodarki narodowej danego kraju. Towary, kapitał, osoby i usługi mogą swobodnie napływać na ten obszar, a także go opuszczać, gdyż procesy rynkowe przebiegają nieskrępowanie, bez względu na granice danego regionu (Korenik, 2011). Między innymi z tych powodów w przeszłości podejmowano próby odpowiedniego dostosowania teorii dotyczącej rozwoju w skali makro do rzeczywistości regionu.

Podejmując próbę zdefiniowania terminu „rozwój regionalny”, należy, po pierwsze, zgodzić się z T. Borysem, że ten rozwój to pojęcie względne (Borys, 2003, s. 115), co spowodowane jest tym, że ten proces jest różnie postrzegany przez poszczególne jednostki, a podstawą oceny stają się priorytety i postawione cele. Po drugie, w obecnie intensywnie zmieniającym się, a przy tym globalizującym się otoczeniu należy uwzględnić także przekroje międzynarodowe. Dodatkowo kształtuje się nam nowa gospodarka kognitywna (*cognitive economy*), w której przekształcanie wiedzy w dobra użytkowe stało się podstawą rozwoju, przy czym obserwujemy materializację wyników badań naukowych w coraz bardziej innowacyjnych formach. Podstawą tego procesu stała się logika kognitywna (*cognitive logic*) z szerzącymi się zjawiskami outsourcingu, offshoringu, prekaryzacji zatrudnienia itp. (Ratajczak, 2015, s. 57-94).

Dlatego można przyjąć, że rozwój regionalny to proces pozytywnych, a przy tym względnie trwałych zmian w potencjale społeczno-ekonomicznym regionu, co uwidacznia się m.in. w poprawie warunków życia mieszkańców, ale także lepszym jego pozycjonowaniu w międzynarodowym podziale pracy. Jak jednak podkreśla W. Kosiedowski, należy pamiętać, że ten proces ma wielowymiarowy, wybitnie heterogeniczny charakter (Kosiedowski, 2001, s. 28), co powoduje, że jego uchwycenie i pełny opis są niezmiernie trudne i prowadzą w konsekwencji do przyjmowania założeń upraszczających. Dodatkowo proces ten jest wielowymiarowy i jego wdrożenie wymaga przewartościowania i integracji przedsięwzięć nie tylko o charakterze ekonomiczno-społecznym, ale także technicznych, moralnych, prawnych, ekologicznych i politycznych. Przy czym fundamentem wszystkich pozostałych płaszczyzn coraz wyraźniej staje się aspekt moralny obejmujący kwestie odpowiedzialności człowieka, całej społeczności regionalnej i jej poszczególnych grup oraz różnego rodzaju organizacji, przy czym w ostatnich latach w tym obszarze wyraźnie wzrasta rola NGO (*non-governmental organizations*), czyli trzeciego sektora. Wyraźnie eksponuje się znaczenie sprawiedliwości i odpowiedzialności biznesu. Dlatego kompleksowy rozwój gospodarczy regionu musi w formie zbiorczej i skoordynowanej uwzględniać konieczność zachowania ładu ekonomicznego,

społecznego, przestrzennego, ekologicznego, ale także musi się odnosić do skali lokalnej i rozwoju lokalnego.

Z kolei w przekroju badań naukowych teoria rozwoju regionalnego (Secomski, 1987, s. 30) skupia się na badaniu przebiegu procesów rozwoju w skali regionu. W ramach tych prac określa się prawidłowości związane z ich występowaniem, a ponadto identyfikuje przyczynę, dynamikę i strukturę. Dokonuje się także oceny sposobu i warunków oddziaływania na tworzenie bazy materialnej oraz wskazuje czynniki rozwoju. Dodatkowo teoria ta zwraca uwagę na racjonalne kształtowanie procesu rozwoju z punktu widzenia zarówno poszczególnych mieszkańców, jak i społeczności regionu czy kraju. Należy pamiętać, że teorie rozwoju regionalnego tworzone są przeważnie w oparciu o badania empiryczne i odwzorowują uproszczony opis zjawisk występujących w gospodarce regionu (Grosse, 2004, s. 23).

W procesach rozwojowych regionów coraz większą rolę zaczynają odgrywać wyzwania społeczne mające swoje źródło zarówno w zachodzących przekształceniach wynikających z kształtowania się nowej gospodarki, jak i w zmianach cywilizacyjnych występujących w skali globalnej. W kontekście tych rozważań istotna niewątpliwie staje się także wzrastająca presja społeczna na podnoszenie jakości życia. Wszystkie te zjawiska powodują, że sytuacja poszczególnych regionów ulega zmianie. Tylko te obszary, które mogą i potrafią najefektywniej wykorzystać zasoby wewnętrzne i zewnętrzne oraz w proces ten włączyć najnowsze osiągnięcia nauki, mogą liczyć na satysfakcjonujący sukces, tj. wysoki poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego. Jednak, co znamienne, większość słabo rozwiniętych regionów nie jest przygotowana do realizacji tego typu przedsięwzięć. Skutkuje to wzrostem dysproporcji między regionami najwyżej rozwiniętymi a najstarszymi. Konsekwencją może być wystąpienie zjawiska polaryzacji przestrzeni, czyli dokonania podziału na regiony wysoko rozwinięte, w których procesy rozwojowe będą przebiegać prawidłowo, oraz regiony zacofane, które będą stanowić swoiste zaplecze dla obszarów wyżej rozwiniętych.

Ponadto współczesny rozwój regionalny przebiega pod silną presją zewnętrznych uwarunkowań, które są związane ze wspomnianymi już różnego rodzaju napięciami i niepokojami w przekrojach zarówno międzynarodowych, jak i globalnych. Te zjawiska, a także wzmacnianie roli poszczególnych uwarunkowań wewnętrznych zmieniają rolę oraz miejsce regionów i mechanizmów rozwoju regionalnego we współczesnej gospodarce światowej.

Obecnie powszechnie uważa się, że podstawowym czynnikiem wzbudzającym rozwój społeczno-gospodarczy są innowacje, i to w szerokim tego słowa znaczeniu, obejmujące zjawiska techniczne, ekonomiczne i organizacyjne w procesie gospodarowania. Sam proces rozprzestrzeniania się impulsów rozwojowych określono mianem dyfuzji przestrzennej (Miszczak, 2010, s. 52-60).

W ramach procesu upowszechniania innowacji w literaturze wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje transferu, czyli przepływu innowacji od jej wytwórcy do podmiotu, który daną innowację przyswaja (Pomykański, 2001, s. 32):

- ▶ transfer pionowy, czyli przepływ innowacji w procesie naukowo-wdrożeniowym, tj. od badań podstawowych poprzez prace rozwojowe aż do działalności gospodarczej,
- ▶ transfer poziomy, który ma charakter przestrzenny lub sytuacyjny; pierwszy dotyczy przesuwania się innowacji z jednego systemu gospodarczego do drugiego, natomiast drugi związany jest z przypisaniem innowacji innej funkcji w procesach gospodarczych, niż dotychczas pełniła.

Oba te transfery prowadzą do upowszechnienia się innowacji w określonym układzie gospodarczym, czyli do procesu dyfuzji. Sama dyfuzja innowacji polega na jej adaptacji przez poszczególne jednostki wyróżnionego systemu społecznego, ewentualnie na imitacji danej innowacji przez jednostkę niebędącą jej inicjalnym innowatorem (Fiedor, 1979, s. 191). Dyfuzja taka powoduje rozprzestrzenianie się działalności społeczno-gospodarczej człowieka. Jej proces realizowany jest poprzez samorzutne wyrównywanie się poziomu koncentracji poszczególnych elementów między ośrodkiem ich koncentracji a obszarami niewielkiego nasycenia. Podstawą jest kinetyczna energia rozprzestrzeniających się elementów przy ich pozostawianiu w stanie bezwładnego ruchu (Kuciński, 1994, s. 207). Podstawowymi właściwościami tego procesu są bezpośredni kontakt ze źródłem innowacji (ewentualnie jej użytkownikiem) oraz samoczynny przebieg (Sikorska-Wolak, 1993, s. 14).

Każda innowacja ma określone cechy warunkujące kształtowanie się jej procesu dyfuzji przestrzennej (w skrajnym przypadku zanik tego procesu). Do podstawowych zalicza się następujące (Łoboda, 1983, s. 585):

- ▶ innowacja (a właściwie jej absorpcja) powinna przynosić wymierną korzyść,
- ▶ innowacja jest zgodna z systemem wartości potencjalnych odbiorców,
- ▶ proces absorpcji nie powinien być skomplikowany (jeżeli jest, to należy go realizować etapami),
- ▶ wyniki innowacji powinny być interesujące, a nawet atrakcyjne dla potencjalnych odbiorców.

Podsumowując, należy podkreślić, że proces dyfuzji innowacji w przestrzeni powoduje rozwój społeczno-gospodarczy obszaru. To z kolei stwarza coraz lepsze warunki do przenikania nowych innowacji i tym samym warunki sprzyjające w przyszłości lepszemu przebiegowi tego procesu.

Skutkiem różnego tempa rozchodzenia się innowacji i ich adaptacji jest niewątpliwie narastanie zjawiska polaryzacji w przestrzeni społeczno-gospodarczej. Dodatkowo potęgowanie zjawiska polaryzacji wywołane jest anizotropizacją prze-

strzeni, polegającą na kumulowaniu się (zagęszczaniu) działalności gospodarczo-społecznej wokół aktywnych ośrodków gospodarczych (zazwyczaj dużych, a przy tym nowoczesnych ośrodków metropolitalnych) i zanikaniu tej działalności (rozrzędzaniu jej) wraz z oddalaniem się od nich. Takie kształtowanie się zjawisk powoduje, że poszczególne kraje i regiony nie rozwijają się w takim samym stopniu na całym swoim obszarze.

Powracając do całościowego przebiegu procesu rozwoju regionalnego, należy podkreślić, że w trakcie jego realizacji występują różnorodne zjawiska. Do podstawowych, zaobserwowanych na przestrzeni ostatniego stulecia, należy zaliczyć przeciwstawne sobie zjawiska koncentracji i dekoncentracji. Polegają one z jednej strony na kumulowaniu się działalności gospodarczej i ludzi w dużych ośrodkach miejskich i w następstwie tworzenia się skomplikowanych układów metropolitalnych, a z drugiej – na zjawisku migracji ludzi z tych ośrodków (np. *urban sprawl*), wtedy mamy do czynienia z procesem zwanym skoncentrowaną dyspersją. Reasumując, o poziomie rozwoju poszczególnych regionów, w tym także o ich pozycji w ujęciu kraju czy przekroju międzynarodowym, decydują w coraz większym stopniu różnorodne zasoby i potencjały wewnętrzne. Dla dokładnej oceny i analizy sytuacji gospodarczej regionu niezbędny jest dobór odpowiednich mierników; przykładowe z nich zostały zamieszczone w tab. 1.1.

Tabela 1.1. Podstawowe miary i wskaźniki rozwoju regionu

Miary	Wskaźniki
1	2
Liczba ludności	<ul style="list-style-type: none"> ▶ dynamika wzrostu ▶ gęstość zaludnienia ▶ odsetek ludności miejskiej i wiejskiej ▶ struktura ludności według wieku i płci
Wielkość zasobów siły roboczej	<ul style="list-style-type: none"> ▶ dynamika wzrostu ▶ współczynnik aktywności zawodowej ludności ▶ struktura wykształcenia ▶ saldo migracji zewnętrznej
Wielkość zatrudnienia	<ul style="list-style-type: none"> ▶ dynamika wzrostu ▶ struktura zatrudnienia według sekcji i działów gospodarki narodowej ▶ stopa bezrobocia
Rozmiary produkcyjnego majątku trwałego	<ul style="list-style-type: none"> ▶ dynamika wzrostu ▶ struktura majątku według rodzaju ▶ stopień dekapitalizacji z podziałem na grupy majątku
PKB	<ul style="list-style-type: none"> ▶ wytworzony i podzielony oraz relacje między nimi ▶ struktura wytworzenia

Tabela 1.1, cd.

1	2
Dochody ludności	<ul style="list-style-type: none"> ▶ dynamika wzrostu i ich struktura ▶ struktura spożycia indywidualnego (kierunki wydatkowania dochodów)
Nakłady inwestycyjne	<ul style="list-style-type: none"> ▶ dynamika wzrostu ▶ struktura kapitału (z wyróżnieniem zagranicznego) ▶ struktura inwestycji
Infrastruktura	<ul style="list-style-type: none"> ▶ struktura jej składników ▶ poziom dekapitalizacji ▶ poziom inwestycji z rozbiem na inwestycje komunalne państwowe i prywatne

Źródło: (Korenik, 1999).

Należy jednak pamiętać o merytorycznej zgodności między miarą a treścią analizowanego zjawiska. To pozwoli w konsekwencji uzyskać odpowiedni system mierników umożliwiających pełniejszą prezentację stanu i dynamiki procesu rozwoju regionu.

Istotny w procesie rozwoju regionalnego jest układ instytucjonalny, przez który rozumiemy formę ukształtowania organizacyjnego w ramach określonej gospodarki narodowej (państwa), regionów oraz w skali lokalnej w postaci zespołu instytucji i organizacji wraz z ich wzajemnymi powiązaniem (*Instrumenty transferu...*, 1997, s. 58). Instytucje te spełniają w rozwoju regionalnym określone funkcje, a do najważniejszych (minimum funkcji) należą (Markowski i in., 1995, s. 252):

- ▶ funkcja badawcza na potrzeby danego obszaru,
- ▶ dostarczanie informacji o rozwijanych kierunkach działalności,
- ▶ pomoc i obsługa w zakresie usług na potrzeby podmiotów, które uznano za strategiczne w rozwoju danego terenu,
- ▶ uzgadnianie i koordynacja działalności podmiotów, które są istotne w realizowanych kierunkach strategii rozwoju.

Struktura takiego układu organizacyjnego instytucji oddziałujących na region i procesy rozwoju jest odzwierciedlana m.in. przez rozwiązania ustrojowe obowiązujące w danym państwie. Pierwsza podstawowa grupa tych instytucji to podmioty polityki regionalnej. Podmiotem polityki regionalnej jest państwo (w tym rozumieniu: władza ustawodawcza, rząd, urzędy centralne); w działaniach powinno ono dążyć do nadania wymiaru terytorialnego ogólnym założeniom polityki gospodarczej. Do tej grupy zalicza się także władze regionalne (również subregionalne i lokalne) realizujące politykę służącą rozwojowi własnego regionu (Zawadzki,

1992, s. 53). Drugą grupę instytucji oddziałujących na rozwój regionalny stanowią specjalne organizacje. Są to instytucje, które funkcjonują w gospodarce w różnych formach (agencje, fundacje, zrzeszenia itp.) i skali (lokalnej, regionalnej, krajowej czy ponadnarodowej). Należy podkreślić także rosnącą rolę wspomnianego trzeciego sektora (NGO).

Prawidłowa realizacja rozwoju regionalnego wymaga dostosowania instrumentów i metod jego wspierania do bieżącej sytuacji gospodarczo-społecznej, a także do kierunków wypracowanej strategii. „Instrumentem rozwoju regionalnego” jest celowe, sformalizowane, powtarzalne oddziaływanie na decyzje i zachowania podmiotów funkcjonujących w regionie, zwłaszcza gospodarczych (Kozak, 1997, s. 35). Kładąc akcent na stronę podmiotową, można przyjąć, że instrumenty są „prawnie określonymi możliwościami posługiwania się dostępnymi wielkościami przez organizacje publiczne dla sterowania pewnymi procesami, w wyniku których następuje osiągnięcie pożądaných celów (efektów)” (Markowski i Kot, 1994, s. 13).

Jednak należy pamiętać, że w praktyce rozwój społeczno-gospodarczy występujący na określonym obszarze jest zjawiskiem w pewnym sensie unikatowym i tylko w warstwie ogólnej można w nim wskazać określone powszechne trendy i tendencje (Miszczak, 2010, s. 587-600). Występowanie takich tendencji powoduje, że poszczególne elementy przestrzeni rozwijają się w różnym tempie, co wywołuje narastanie zróżnicowania w poziomie rozwoju. Zróżnicowanie poziomu rozwoju z biegiem czasu może się znacznie pogłębić, doprowadzając ostatecznie do dużej dywergencji poziomu życia w regionach. Wszystko to można określić ogólnie mianem dysproporcji regionalnych, przez które należy rozumieć proces dywersyfikacji poziomu rozwoju poszczególnych obszarów kraju, przede wszystkim regionów.

Sygnalizowane zjawisko narastania dysproporcji między poszczególnymi regionami przebiega w sposób nieregularny i dlatego podlega częstym wahaniom. Nie są to tendencje stałe (trwałe w czasie), mogą w nich zachodzić ustawiczne zmiany (np. odwrócenie trendu). Próbuąc wyjaśnić i zrozumieć te zjawiska, należy dostrzec, że niewątpliwie pierwotnym ich źródłem jest ogólny proces rozwoju cywilizacyjnego, który w sposób bezpośredni oddziałuje na formy działalności gospodarczej człowieka oraz na zjawiska towarzyszące im w rozwoju społeczno-gospodarczym w przestrzeni. Znaczenie zmian w poziomie rozwoju poszczególnych obszarów dla funkcjonowania całej gospodarki narodowej uwidoczniło się szczególnie w drugiej połowie XX wieku. W tym okresie regiony uznawane dotychczas za dobrze rozwinięte i stanowiące podstawę zamożności krajów wysoko rozwiniętych w krótkim czasie stały się terenami problemowymi, wymagającymi często podjęcia bardzo kosztownego i skomplikowanego procesu ich restrukturyzacji.

Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego w przestrzeni ma niewątpliwie wiele źródeł, w znacznej części o podłożu historycznym. Należy do nich zaliczyć procesy, które wystąpiły jeszcze w XIX wieku, ale ich następstwa nadal

uwidaczniają się w przestrzeni regionów. Przeobrażenia te miały żywiołowy charakter, a polegały przede wszystkim na (Bielecki, 1974, s. 58-59):

- ▶ gwałtownej koncentracji przestrzennej przemysłu, co pociągało za sobą koncentrację innych rodzajów działalności w tworzących się ośrodkach przemysłowych,
- ▶ nasileniu się migracji ludności z obszarów wiejskich, co w efekcie prowadziło do szybkiego wzrostu miast.

Samo zjawisko dysproporcji przestrzennych było dotychczas przedmiotem wielu opracowań, w których próbowano wyjaśnić jego istotę i wykryć określone prawidłowości. Na bazie tych badań wypracowano kilka teorii, których założenia ewoluowały jednak wraz ze zmianami zachodzącymi w procesie gospodarowania. Do najwcześniejszych, a zarazem najbardziej obecnie znanych i wręcz klasycznych należy zaliczyć teorie polaryzacji związane z występowaniem w przestrzeni tzw. biegunów wzrostu. Teoria polaryzacji powstała i rozwijała się niezależnie od siebie w pracach F. Perroux, A.O. Hirschmana czy też G. Myrdala.

W wyjaśnianiu współczesnych zjawisk zachodzących w regionach dużą rolę przypisuje się także pojęciu wzrastających przychodów oraz powiązanych z nimi efektów zewnętrznych wspomnianych innowacji, kapitału wiedzy (Miszcza, 2004). Jest to spowodowane tym, że w regionach wysoko rozwiniętych obserwuje się odmiennie mechanizmy rozwojowe niż w regionach słabo rozwiniętych. W regionach słabo rozwiniętych obserwujemy obowiązywanie prawa zmniejszających się przychodów od kapitału łącznego. W regionach wysoko rozwiniętych występuje zjawisko dematerializacji czynników produkcji w efekcie znacznego wzrostu wiedzy, co prowadzi do tego, że kapitał wiedzy oraz mechanizm samowzmacniania poprzez sprzężenia zwrotne prowadzą do zwiększania się (akumulacji) kapitału łącznego, który skutkuje zjawiskiem wzrastających przychodów (korzyści płynące z wiedzy niwelują zmniejszanie się przychodów kapitału fizycznego).

Odnosząc się do samego procesu rozwoju regionu, należy podkreślić, że obecnie, wraz z intensywnymi przemianami cywilizacyjnymi, pojawiają się nowe koncepcje, które odrzucają modernistyczne (uniwersalne podejście arystotelesowskie) pojmowanie rozwoju regionalnego i w ramach koncepcji postrozwojowych wskazują na błędne interpretowanie tego procesu. W efekcie dualistyczne pojęcie rozwoju regionu, polegające na rozróżnieniu peryferii i centrów rozwoju, prowadzi do niezrozumienia kształtowania się procesów społeczno-ekonomicznych w przestrzeni. Takie podejście postuluje odrzucenie dotychczasowych modeli o charakterze liniowym (z rezultatami ustalonymi z góry) na rzecz uwzględniania różnorodności regionów, a przede wszystkim ich dotychczasowych ścieżek rozwoju.

1.3

Nowe uwarunkowania rozwoju regionalnego

Zmiany, które obserwujemy we współczesnych realiach społeczno-ekonomicznych, mogą często zaskakiwać nie tylko intensywnością, ale też różnokierunkowością i przede wszystkim turbulencją. Nakładają się na to wspomniane już różnego rodzaju napięcia i niepokoje pojawiające się w różnych częściach świata, w tym postpandemiczna rzeczywistość. Efekty tych często żywiołowych przekształceń dotyczą, a co ważniejsze kształtują wszystkie dziedziny życia, co bardzo silnie uwidacznia się w gospodarce. Ze względu na skalę tych zmian oraz ich natężenie coraz powszechniej pojawia się stwierdzenie o kształtowaniu nowej gospodarki (*new economy*). Genezę tego sformułowania odnajdujemy w realiach amerykańskich w końcu XX wieku (Korenik i in., 2021, s. 31). Od tego czasu w literaturze przedmiotu pojawia się bardzo wiele synonimów oraz zbliżonych określeń, takich jak np.: nowa ekonomia, gospodarka oparta na wiedzy (GOW), gospodarka napędzana wiedzą, gospodarka cyfrowa, gospodarka kreatywna, gospodarka sieciowa, nowy ład ekonomiczny, naga gospodarka (*nude economy*), ekonomia uwagi (*attention economics*) czy też Kornaiowska gospodarka nadmiaru. Bez względu jednak na przyjęty termin, za źródło tych przemian uznaje się przede wszystkim powstanie sektora ICT (*Information & Communication Technologies*), który staje się swoistym *Zeitgeist* współczesnego świata. Sektor ten ostatnio staje się dominujący w stosunku do innych działów gospodarki, co skutkuje m.in. wyższym tempem wzrostu gospodarczego oraz wzrostu wydajności pracy. Należy także pamiętać, że usługi będące wzrastającą dominantą współczesnej gospodarki dzięki wykorzystaniu technologii ICT zaczęły podlegać nowym zjawiskom, tj. supraterytorializacji i asynchronizacji (Korenik i in., 2021). Pierwsze z nich oznacza zerwanie z jednością miejsca produkcji i konsumpcji usługi, drugie natomiast odnosi się do braku jedności czasu w świadczeniu i konsumpcji usług. Źródłem tych zmian upatruje się w procesach dematerializacji i digitalizacji coraz większego zakresu prac powiązanych z wytwarzaniem i świadczeniem usług. Jest to o tyle istotne, że to właśnie w organizacji sektora usług najlepiej uwidoczniły się przemiany wynikające z realizacji założeń nowej gospodarki. W praktyce sam proces kształtowania się nowych realiów gospodarczych skutkuje zwiększeniem złożoności struktur społeczno-gospodarczych i zasad ich funkcjonowania, w wyniku czego tworzą się nowe modele gospodarowania. Powoduje to niemożność pełnego wyjaśnienia i opisanie zjawisk występujących we współczesnych realiach gospodarczych w oparciu o dotychczasowy dorobek teoretyczny ekonomii. Jako przykład takiego podejścia można podać paradoks Solowa (1987). Dotyczył on gospodarki USA, kraju, w którym jako pierw-

sze wystąpiły symptomy nowych realiów gospodarczych. Na początku przemian realizowane inwestycje w najnowocześniejsze technologie informatyczne i telekomunikacyjne wykazywały spadek produktywności przez sektory je realizujące. Dopiero kolejne lata odwróciły tę negatywną tendencję. Istotne były także metody pomiaru produktywności nowych form gospodarczych.

Przekształcenia mające miejsce w ramach tworzenia się nowej gospodarki odcisnęły piętno na funkcjonowaniu różnych elementów struktury społeczno-gospodarczej, w tym także jednostek przestrzennych. Szczególnie szybko zaczęły się intensyfikować procesy globalizacji zachodzące w dziedzinie ekonomii, tworząc w efekcie globalną gospodarkę. Przejawia się to narastającą współzależnością zjawisk gospodarczych w skali całego globu przy równoczesnej deregulacji poszczególnych gospodarek narodowych, co w konsekwencji sprzyja przepływowi kapitału i technologii (w tym innowacji). Można więc stwierdzić, że proces globalizacji umożliwia, a w niektórych sytuacjach wręcz inicjuje zmiany w procesach gospodarczych, tworząc w efekcie podstawy do formowania się nowej globalnej gospodarki, w której zwornikiem jest ultranowoczesna technologia. Globalizacja jest więc identyfikowana jako jedna z głównych przyczyn powstania nowej gospodarki, w której zaczynają dominować usługi oraz znaczące inwestycje w niematerialne (*intangibles*) czynniki produkcji, czemu sprzyja wzrost zatrudnienia w wiedzochłonnych sektorach gospodarki (związanych przede wszystkim z technologiami informatycznymi i telekomunikacyjnymi). Jest to możliwe dlatego, że gospodarka w przekroju globalnym jest coraz bardziej otwarta, co przekłada się także na konkurencyjność międzynarodową kształtującą zasady funkcjonowania poszczególnych rynków. W takich warunkach, kiedy wzrasta w sposób znaczący udział ultranowoczesnych technologii (szczególnie w sektorze ICT), obserwujemy przekształcenia w działalności gospodarczej, co skutkuje rewolucyjnymi zmianami strukturalnymi, m.in. powstaniem postawy prosumenckiej. W konsekwencji to powszechność zaczyna dominować jako źródło wartości, a nie rzadkość, co wynika z tego, że wartość określonego dobra zaczyna wzrastać wraz z liczbą jego użytkowników (Kozak, 2022, s. 15). To nie alokacja rzadkich zasobów, lecz tworzenie wiedzy ekonomicznie użytecznej staje się podstawą sukcesu. W konsekwencji to wiedza jako forma nakładu (jej akumulacja) w połączeniu ze środkami trwałymi staje się podstawą deferuującą tempo i poziom rozwoju gospodarczego (Zienkowski, 2003, s. 16).

Wszystkie powyższe zasygnalizowane przekształcenia oraz inne im towarzyszące skutkują powstaniem tzw. społeczeństwa informacyjnego (SI). Członkowie tego społeczeństwa charakteryzują się umiejętnością posługiwania się technologiami ICT, tj. wyszukiwaniem, gromadzeniem, przetwarzaniem zdalnym, przesyłaniem i komunikowaniem się. Technologie informatyczne odgrywają istotną rolę we wszystkich dziedzinach życia i stanowią podstawę poziomu życia oraz rozwoju cywilizacyjnego. Tworzenie się społeczeństwa informatycznego, w którym jednym

z istotniejszych czynników produkcji staje się wiedza, zainicjowało głębokie zmiany we wszystkich dziedzinach życia. Przemiany zachodzące w społeczeństwie przejawiają się także upodmiotowieniem się i naciskiem na partycypację, co skutkuje zmianą dotychczasowego statusu prawnego i politycznego społeczności lokalnych i regionalnych. Jak wskazuje D. Bella, paradoks współczesnego państwa polega na tym, że jest ono zbyt małe, by podołać globalnym wyzwaniom, oraz jednocześnie zbyt duże, by efektywnie rozwiązywać sprawy regionalne (lokalne) (Szczepański, 1992, s. 155-156). W efekcie jednostka przestrzenna stopniowo przejmuje część kompetencji zastrzeżonych dotychczas dla centrum, co dokonuje się w powolnym procesie decentralizacji. Zjawisko to wynika z większej elastyczności struktur tych jednostek oraz dużej potencjalnej adaptacyjności jako odpowiedzi na nasilenie się różnokierunkowych zmian w otoczeniu i narastającą presję konkurencyjną. Jednostka taka staje się, oprócz podmiotów gospodarczych, nowym uczestnikiem gry rynkowej, musi zatem samodzielnie stawiać czoło m.in. wzrastającej konkurencji. Z tych powodów konkurencyjność jako element funkcjonowania jednostki przestrzennej stała się nie tylko faktem, ale też standardem jej działalności. Równocześnie na poziomie tej jednostki konieczne jest, w świetle zmiany roli państwa, odtwarzanie więzi społecznej i poczucia wspólnoty, co jest odpowiedzią nie tylko na rozmywanie się struktur państwowych, ale także na wzrost turbulencyjności otoczenia i przez to zwiększenie się skali niepewności. Podstawowym zadaniem władz danej jednostki przestrzennej staje się więc podejmowanie takich działań, które nakierowane są na aktywowanie endogenicznego potencjału społecznego, przede wszystkim na tworzenie regionalnego i lokalnego klimatu przedsiębiorczości. W świetle tych rozważań uzasadnione staje się stwierdzenie, że zdolność społeczności lokalnych do kreowania procesów rozwoju poprzez wykorzystywanie specyficznych zasobów endogenicznych staje się podstawą sukcesu jednostki przestrzennej (Gaczek i Komorowski, 2005, s. 51). Tego typu postawy w przeszłości nie znajdowały odzwierciedlenia w zapisach teorii ekonomii. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być fakt, że zjawiska te nie odpowiadały wolnokonkurencyjnym modelom równowagi stacjonarnej (Zaucha, 2007, s. 14-15), dlatego nie znalazły należnego miejsca w modelach tych teorii. W konsekwencji analizy poświęcone gospodarce przestrzennej były prowadzone na marginesie głównego nurtu ekonomii, co skutkowało tym, że nie znalazły się m.in. w zasadach ekonomiki Marshalla (1925 r.), co przełożyło się na ich brak przez długie lata w kanonie nauk ekonomicznych. Jak podkreśla M. Blaug, „co jest bardzo zadziwiające, po roku 1800 problem ten nie występował praktycznie w rozważaniach ekonomicznych, przy czym cały główny nurt teorii ekonomii do około 1950 roku pozbawiony był znaczącej analizy dotyczącej gospodarki przestrzennej” (Blaug, 2000, s. 650). Zastanawiając się nad takim stanem rzeczy, próbując wyjaśnić tę zagadkę doktryny ekonomii, Blaug na końcu swoich rozważań wskazuje na praprzyczynę, pisząc że: „[...] może rozwiązanie całej

tajemnicy jest prostsze, niż sobie wyobrażamy. Gdyby Ricardo teorię renty grunтовой oparł na korzyściach położenia, a nie na różnicach urodzajności gleby, [...], cały blok klasycznej teorii lokalizacji znalazłby swoje miejsce w zasadach Marshalla” (Blaug, 2000, s. 633). Równocześnie, wyjaśniając dominację czasu w badaniach ekonomicznych i braku przestrzeni, wskazuje się na to, że ta czasowa konceptualizacja życia społeczno-gospodarczego wynika z faktu, iż analiza relacji w przestrzeni jest trudniejsza niż w czasie, gdyż czas nie obfituje w tyle różnorodnych struktur formalnych co przestrzeń (Chojnicki, 1999, s. 249-264), która posiada trzy wymiary, a czas ma tylko jeden. P. Krugman, wskazując na historyczną niechęć do ujmowania przestrzeni przez ekonomistów, podkreśla problem teoretycznej operacjonalizacji jej zagadnień. Wypracowanie m.in. przez P. Krugmana założeń koncepcji nowej geografii ekonomicznej pod koniec XX wieku (mimo licznych zastrzeżeń co do jej założeń) pozwoliło na włączenie zagadnień opisywanych w gospodarce przestrzennej w rozważania głównego nurtu ekonomii. Badacze zaczęli coraz chętniej rozważać m.in. problemy związane z lokalizacją działalności gospodarczej. Odnosząc się do dorobku teoretycznego gospodarki przestrzennej, należy wskazać, że dotychczasowe tradycyjne teorie lokalizacji (szczególnie szkoły niemieckiej czy też Isarda), koncentrujące się na relacji kosztów (szczególnie transportu, m.in. w odniesieniu do problemu trójkąta Fermata¹) i korzyści, przestają wystarczać do wyjaśnienia problemów przestrzennych. Już A. Lösch wskazywał, że pod wpływem oddziaływania sił ekonomicznych jednorodna przestrzeń ulega zróżnicowaniu pod względem gospodarczym. Rozwinięcie tego wątku znajdujemy w założeniach modelu nowej geografii ekonomicznej, gdzie różnorodność przestrzenna ma swoje źródło w procesach gospodarczych. Model sprzężeń zwrotnych nowej geografii ekonomicznej dla rozwiązań europejskich (zwany zależnością U-kształtną), w którym udział poszczególnych regionów ma charakter gradualny, nie uwzględnia kształtowania się gospodarki opartej na wiedzy. W sytuacji pojawienia się przesłanek tej gospodarki konwergencja zaistnieje tylko przy wysokich kosztach wymiany, a przy niskich wystąpi zjawisko polaryzacji. Należy przy tym pamiętać, że pozyskanie wiedzy wiąże się z dużymi nakładami, co w efekcie przekłada się na narastanie skłonności do aglomerowania się działalności z tym związanych, przy czym obecnie przyjmuje się, że innowacje są zasobem endogenicznym – wywołuje to efekt kumulatywnego sprzężenia zwrotnego. Wiedza w takim ujęciu jest rozumiana jako intertemporalny zewnętrzny (międzyczasowy) efekt technologiczny. Intertemporalność łącząca uprzednie i następcze powiązania działalności w przedsiębiorstwach (dzisiejsze inwestycje na badania przekładają się w przyszłości na wiedzę) to element charakterystyczny dla GOW (gospodarki opartej na wiedzy), co różni tę gospodarkę od założeń ekonomii neoklasycznej. W takim ujęciu tworzenie innowacji (nowej wie-

¹ Czyli znalezienia takiego punktu w trójkącie, którego suma odległości od wierzchołków trójkąta jest najmniejsza z możliwych.

dzy) staje się funkcją zasobu dotychczas skumulowanej wiedzy w konkretnej lokalizacji. W efekcie koncentracja nowoczesnej działalności gospodarczej w konkretnej ściśle wyznaczonej lokalizacji sprzyja wzrostowi gospodarczemu w warunkach narastania barier globalizacji wiedzy. W erze gospodarki opartej na wiedzy kwestią kluczową dla rozwoju poszczególnych obszarów jest bliskość źródeł wiedzy. Jest to nawiązanie do pierwotnego twierdzenia Glaesera (1992 r.), zgodnie z którym kapitał ludzki i rzadkie kwalifikacje stanowią ważne czynniki wpływające na utrzymanie bądź przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego szczególnie na obszarach zurbanizowanych (miejskich). Autor ten w książce pt. „Triumf miasta” wskazuje, że to właśnie kreatywna postawa ludzi, chęć współpracy itp. stanowi podstawę rozwoju współczesnych przestrzeni miejskich (Zasina, 2015, s. 3). W tej sytuacji kluczowym problemem staje się wprowadzanie takich zmian instytucjonalnych, które wykorzystują lokalne zasoby tego rodzaju do wzmacniania rozwiązań prorozwojowych.

Regionalna i lokalna spójność, integracja i współpraca podmiotów działających na szczeblach pośrednich są wobec tego podstawowymi warunkami przezwyciężenia zagrożeń płynących ze strony globalnej konkurencji w okresie niestabilności rynków. Należy podkreślić, że współczesne uwarunkowania globalne rozwoju przestrzennego związane są z postępowaniem technologicznym, postępującą integracją, miejscem regionu w globalnej, kontynentalnej i krajowej gospodarce uzewnętrzniającej się produktami i usługami świadczonymi przez ten region.

Jednym ze zjawisk, które się nasiliły wraz z postępującą globalizacją, jest delokalizacja działalności gospodarczej. Współczesny kapitał w wielu przekrojach nabiera cech nomadyzmu. W ocenie tego zjawiska należy się zastanowić, czy jest ono jednoznacznie negatywne (jak często występuje to w różnego typu wypowiedziach polityków) i kto na tym traci, a kto zyskuje. Doświadczenia pierwszych dekad XXI wieku wskazują, że delokalizacja dla krajów wysoko rozwiniętych jest zjawiskiem korzystnym, gdyż nisko kwalifikowane miejsca pracy zostaną zastąpione wymagającymi wysokich kwalifikacji, co wywołuje zmiany w strukturze zatrudnienia, ale też konsumpcji, we wzorcach zachowań itp. Podstawą rozwoju obszarów słabo rozwiniętych, na których występuje luka cyfrowa, są kapitałochłonne inwestycje w infrastrukturze informatycznej, co niestety jest kosztowne, a w wielu wypadkach to zazwyczaj priorytet dalszego rządu, szczególnie w społecznościach wykazujących niski poziom wykształcenia i cechy wykluczenia cyfrowego.

W odniesieniu do korzyści za Amerykańską Krajową Radą Wywiadu (NIC) można wskazać na te społeczności jako beneficjentów tego procesu, które mają dostęp do najnowszej technologii teleinformatycznej, korzystają z niej w pełni, a dodatkowo szybko adaptują nowe rozwiązania w tej dziedzinie (Mapping the Global Future, 2004, s. 11). Równocześnie globalizacja wywołuje narastanie zjawiska unifikacji postaw i zachowań, w tym wzorców konsumpcyjnych, przy czym zmiany te mają nie tylko ilościowy, ale też jakościowy charakter.

Przewagi lokalizacyjne stają się jednym z ważniejszych kryteriów w funkcjonowaniu przedsiębiorstw międzynarodowych w globalizującej się gospodarce. Przy tym w trzeciej dekadzie XXI wieku, po ostatnich bardzo negatywnych wydarzeniach (takich jak pandemia i wojna), obserwujemy, że w decyzjach lokalizacyjnych coraz większą rolę zaczynają odgrywać niepokojące zjawiska, jak np. populizm czy nacjonalizm gospodarczy. Zjawiska te i inne nadają lokalizacji nie tylko coraz większego znaczenia, ale także nowego wymiaru. Niewątpliwie jednak bezpośrednia inwestycja dużej międzynarodowej firmy jest elementem stymulującym napływ innowacji do obszarów słabo rozwiniętych, pod warunkiem jednak, że dana inwestycja nie bazuje na prostych czynnikach produkcji, o niskich kosztach pozyskania. Związane jest to z faktem, że we współczesnych realiach gospodarczych same niemobilne przewagi lokalizacyjne są bardzo zróżnicowane. W ich skład zalicza się zarówno proste, niskokosztowe czynniki produkcyjne, jak i specyficzne, unikatowe, a przy tym często niekwantyfikowalne i niematerialne elementy związane z cechami danego miejsca, niewystępujące w innych miejscach lokalizacji, przynajmniej nie w takiej skali i jakości. Potwierdzeniem tego są modele oparte na kapitale wiedzy (*knowledge capital model*), w których zakłada się m.in., że lokalizacja aktywów opartych na wiedzy, których koszt wytworzenia jest największy, jest możliwa w oderwaniu od produkcji (Cieślik, 2005, s. 53-54). W efekcie tego założenia można zauważyć, że napływ inwestycji zagranicznych będzie skutkował napływem innowacji tylko wtedy, gdy na obszarze lokalizacji będzie występował kapitał wiedzy. Upraszczając, podstawowym czynnikiem decydującym o lokalizacji ultranowoczesnych inwestycji będzie występowanie wiedzy lub jej brak na danym obszarze. Taka sytuacja skutkuje w praktyce tym, że największy przepływ innowacji (wiedzy) obserwujemy w odniesieniu do inwestycji występujących między gospodarkami wysoko rozwiniętymi i dobrze wyposażonymi w kapitał wiedzy. Kapitał ten równocześnie wykazuje silne skorelowanie z lokalnymi sieciami układów społeczno-gospodarczych. Objawia się to we wzajemnych korzystnych związkach realizowanych w horyzontalnej elastycznej kooperacji różnych jednostek i instytucji występujących na danym obszarze. Te relacje i związki są wytworem lokalnego „klimatu”, czyli różnorodnych uwarunkowań o charakterze kulturowym, społecznym, instytucjonalnym itp., przejawiających się w przyjętych normach i zwyczajach społecznych, które powodują, że społeczności lokalne wykazują różne podejście do działalności gospodarczej. Należy jednak pamiętać, że we współczesnych realiach Marshallowskie efekty zewnętrzne nadal są istotnym elementem wyjaśniania różnic w rozwoju poszczególnych obszarów, przy czym zmianie ulega samo rozumienie tych efektów. W rezultacie ostateczne wystąpienie lub nie pozytywnych efektów zewnętrznych napływu zagranicznych inwestycji jest uzależnione od wewnętrznych endogenicznych uwarunkowań, często o wyjątkowym, specyficznym charakterze. W odniesieniu do rozwoju danego regionu należy pamiętać, że obec-

nie jest on warunkowany przez wiele czynników, w tym też o charakterze endogenicznym, a same bezpośrednie inwestycje zagraniczne (zewnętrzne) mogą ten proces wzmacniać, chcąc osiągnąć korzyści z jego istnienia. Na marginesie rozważań należy podnieść fakt, że w globalizującym się świecie i postępującej internacjonalizacji działalności gospodarczej w najbliższej przyszłości będzie się mówić nie o inwestycjach zagranicznych, lecz o zewnętrznych. Tak więc przestrzenno-działowa struktura gospodarcza warunkuje w znacznym stopniu nie tylko rozwój danego regionu, jego poziom konkurencyjności, ale też napływ zagranicznych inwestycji. Wpływa ona także na ich powiązanie (umocowanie) zarówno technologiczne, jak i kapitałowe z miejscowymi zasobami oraz ostateczne konsekwencje tego faktu dla społeczności lokalnej i regionalnej. W efekcie oddziaływanie inwestycji zewnętrznych na obszar, w którym są lokowane, w dużej mierze zależy od miejscowych, przede wszystkim endogenicznych uwarunkowań charakteryzujących daną lokalizację. Dlatego w praktyce najbardziej korzystają obszary o wysokiej jakości czynników wytwórczych, nowoczesnej infrastrukturze i dostosowujące reguły działalności gospodarczej na własnym rynku do zasad nowej gospodarki. Oczywiście każda nowa inwestycja wywołuje procesy indukowane na obszarze tej lokalizacji, jednak jej pozytywne oddziaływanie warunkowane jest wieloma czynnikami endogenicznymi, w tym coraz częściej o charakterze jakościowym.

Zjawisko *global resourcing* (rozumiane jako proces decyzyjny korporacji transnarodowych) skutkuje w dużym zakresie nowymi możliwościami lokalizacyjnymi oraz outsourcingiem i offshoringiem, które mogą włączać w sieci gospodarcze lokalne podmioty, wpływając w ten sposób na rozwój danego regionu (Korenik, 2013, s. 101). Ponadto, jak zauważa M. Poniatowska-Jaksch, lokalizację w miejscach o wyższym poziomie rozwoju uważa się często za korzystniejszą ze względu na rozmiary rynku wewnętrznego i dostępność czasową (Poniatowska-Jaksch, 2006, s. 140). Szczególnie skomunikowanie danego miejsca z wykorzystaniem nowoczesnej infrastruktury (nowoczesne autostrady, lotniska, Internet) jest bardzo istotne, gdyż pojawiają się wtedy dodatkowe efekty zewnętrzne, które można określić mianem nadzwyczajnych korzyści dostępności.

Duże znaczenie ma też intraregionalna integracja przestrzeni. Występowanie albo, co gorsze, narastanie w niej dysproporcji przejawiających się powiększaniem luki cywilizacyjnej skutkuje przestrzenną dezintegracją jej struktur gospodarczych. Skrajnym przejawem tego zjawiska są wskazane przez M. Castellsa tzw. węzły globalne, powstające jako ultranowoczesne enklawy na obszarach miejskich dużych zacofanych aglomeracji. Miejsca te są połączone za pomocą łączy światłowodowych i nowoczesnych systemów telekomunikacyjnych z dominującymi centrami biznesowymi krajów wysoko rozwiniętych, a izolowane z kolei z bezpośredniego otoczenia (Castells, 2003, s. 266-267). Inną negatywną tendencją występującą na obszarach zurbanizowanych jest segregacja przestrzeni miejskiej poprzez tworze-

nie wyizolowanych osiedli oraz pauperyzację innych. Często zjawiska negatywne występujące w przestrzeni tłumaczy się występowaniem *lock-in effect* (efektu zamknięcia), który prowadzi do zamknięcia danego obszaru, jego izolacji i w konsekwencji recesji. Temu zjawisku towarzyszy niski stopień adaptacyjności do nowych warunków działania.

Reasumując dotychczasowe rozważania, można stwierdzić, że podstawowym kryterium współczesnego rozwoju danego regionu staje się podatność adaptacyjna jego struktur przestrzennych do zmian występujących w przekroju globalnym, a mających swoje źródło w kształtowaniu się nowej gospodarki. Lepiej rozwinięte przestrzenie szybciej reagują na te nowe realia, dostosowując do nich swoje struktury, co prowadzi do koncentracji czynników produkcji na obszarach charakteryzujących się wielofunkcyjnością. W obliczu narastającej presji rozwojowej na danym obszarze ważne stają się działania nakierowane na podniesienie poziomu kwalifikacji i wykształcenia (ustawiczne kształcenie), zwiększenie nakładów na sferę B+R, preferowanie zastosowania najnowszych osiągnięć teleinformatycznych w rozwoju lokalnej i regionalnej infrastruktury. Jednocześnie zmiany te powinny skutkować doskonaleniem (przekształceniem) systemów instytucjonalnych związanych z zarządzaniem przestrzenią, jak i jej poszczególnymi elementami.

Należy pamiętać, że wzrastająca dominacja nauki wywołuje istotne zmiany w funkcjonowaniu społeczności regionalnych, co wymaga podjęcia przedsięwzięć związanych z przygotowaniem tych społeczności do zrozumienia zachodzących przekształceń i, co istotniejsze, do ich zaakceptowania. Jest to szczególnie trudne, gdyż wiedza, jako nowy czynnik produkcji, doprowadziła do przewartościowania pozostałych trzech klasycznych czynników. Należy pamiętać, że zmiany wywołane tymi przemianami często skutkują przewartościowaniem dotychczasowych systemów wartości, układów czy też postaw, inkluzywność ma być następstwem wzrastania kapitału wiedzy przekształcającego się w kapitał społeczny, w innej sytuacji, jak twierdzi E. Mączyńska (2017, s. 9-15), efekty chrematystyczne (zysk i bogactwo) stają się celem, a nie skutkiem, co prowadzi do wystąpienia zjawiska wykluczenia społecznego jednostek lub grup społeczności lokalnej. Tylko tworzenie gospodarki inkluzywnej, w której dominują więzi partnerstw i świadomej współzależności, gwarantują trwały rozwój jednostki przestrzennej. Jest to istotne w nowych realiach gospodarczych, kiedy powszechnie zaczęto przyjmować, że wiedza użyteczna staje się czwartym czynnikiem produkcji, dokonując przy tym przekształceń, tj. reorientacji i rekombinacji, pozostałych czynników produkcji. Sama wiedza nie podlega prawu substytucji i w trakcie wykorzystania nie zużywa się jak inne czynniki, tylko się doskonali. Zmiany w zakresie pozostałych czynników przejawiają się przede wszystkim w zakresie siły roboczej i kapitału, gdy w rozważaniach współczesnych nie bierze się pod uwagę zasobów siły roboczej, tylko raczej kapitał ludzki i zmiana ta nie sprowadza się jedynie do odejścia od kategorii ilościowej na rzecz

jakościowej, ale także łączy te dwa czynniki. Jednocześnie pojęcie kapitału uległo znacznemu rozszerzeniu i niewątpliwie istotny staje się kapitał intelektualny, a nie finansowy. Należy jednak zauważyć, że w znacznie mniejszym stopniu uwzględnia się te zjawiska w odniesieniu do ziemi jako czynnika produkcji. Sprowadzanie tylko tej kategorii do produkcji rolnej jest oczywiście błędne, gdyż w działalności człowieka kategoria odległości i obszaru zawsze jest i będzie istotnym kryterium. Co prawda pojawiają się publikacje poświęcone zagadnieniom renty geograficznej (Korenik i in., 2021, s. 18-29), lecz w głównym nurcie ekonomii nie jest to problem cieszący się dużym uznaniem.

Dokonując podsumowania dotychczasowych rozważań, należy podkreślić, że współcześnie, czy chcemy tego, czy nie, to właśnie wiedza, stając się jednym z istotniejszych czynników działalności gospodarczej, dokonuje przewartościowania pozostałych, co w konsekwencji prowadzi do ich rekombinacji u ujęciu J. Schumpetera. Jednocześnie, jak to uzasadnia A. Toffler, jest ona uniwersalnym substytutem wszystkich innych czynników produkcji, przede wszystkim zasobów materiałowych i transportowych (Toffler i Toffler, 1996, s. 40). Z ekonomicznego punktu widzenia jest ona ważnym elementem infrastruktury gospodarczej i procesów rynkowych, przy czym jest dobrem publicznym materializującym się w artefaktach i realizującym się w wykształceniu poszczególnych osób (Domański, 2004, s. 269). W ostatnich latach obserwujemy intensyfikację procesu tworzenia nowej wiedzy (dotyczy to zarówno opracowań naukowych, jak i wdrażania nowych technologii), wręcz zaczyna się mówić o występowaniu w tej dziedzinie działalności człowieka relacji opisanych prawem Moore'a, które dotyczy układów scalonych, co 18 miesięcy podwajających swoją pojemność (Frejtag-Mika, 2006, s. 36). Dlatego w nowej rzeczywistości ważne jest nie tylko tworzenie wiedzy, ale także stwarzanie warunków do transferowania jej do praktyki gospodarczej (mówi się wtedy o prowadzeniu polityki proinnowacyjnej).

Tworzenie się we współczesnych warunkach wspomnianego już społeczeństwa informatycznego, w którym jednym z istotniejszych czynników produkcji staje się wiedza, zainicjowało głębokie zmiany we wszystkich dziedzinach życia. Według OECD występuje silna korelacja między wykorzystywaniem najnowszych technik informatycznych a wzrostem produktywności, zwiększeniem innowacyjności i rozwojem sfery B+R (Grosse, 2009). Zmiany tego typu obserwujemy także w skali regionów. Do podstawowych z nich należy zaliczyć przede wszystkim przyspieszenie i intensyfikację natężenia procesów rozwoju oraz towarzyszącą temu procesowi postępującą globalizację gospodarki światowej, a także zjawiska społeczne, jak np. rozwój samorządności terytorialnej. W rezultacie następuje narastanie zjawisk związanych z decentralizacją, czyli ograniczeniem roli władz państwowych w kształtowaniu procesów rozwoju regionalnego (wzrasta znaczenie polityki intraregionalnej). Istotny wpływ na sytuację regionów ma także postę-

pująca ekonomizacja przestrzeni i procesów w niej zachodzących. Coraz częściej akcentuje się, że przestrzeń stała się jednym z czynników produkcji „i to coraz trudniejszym do uzyskania” (Kuciński, 2009, s. 16). Te zmiany w znacznym stopniu wywołują przeobrażenia poszczególnych obszarów, przebiegające często w sposób żywiołowy i nieprzewidywalny. Przekształcenia te dotyczą nie tylko zmian pozycji regionów w procesach gospodarczych zachodzących w skali gospodarki kraju czy świata, lecz także wewnętrznej ich struktury. Inną charakterystyczną cechą tych procesów jest zróżnicowanie poziomu ich występowania w danych regionach. Wywołuje to narastanie dysproporcji w poziomie rozwoju poszczególnych części kraju czy świata. Zwraca się uwagę zwłaszcza na lokalność pojmowaną jako zbiór specyficznych powiązań i relacji na określonym obszarze, która staje się obecnie jednym z istotniejszych zasobów endogenicznych. W ramach tych relacji ważny staje się udział intelektualny przedstawicieli społeczności lokalnej. Lokalizacja działalności gospodarczej we współczesnych realiach gospodarczych może być dokonana wszędzie tam, gdzie występują odpowiednie zasoby siły roboczej i infrastrukturalne (w globalizującej się gospodarce jest to praktycznie nieskończona liczba miejsc), natomiast innowacyjność wymaga określonych, unikatowych warunków społeczno-gospodarczych (Domański, 2008, s. 43). Przy tym sama lokalizacja konkretnej działalności gospodarczej w sytuacji krajów wysoko rozwiniętych ma mniejsze przełożenie na poziom życia niż w krajach mniej zamożnych (słabiej rozwiniętych). Dlatego szczególnie w tych ostatnich krajach działania związane z programowaniem lokalizacji nowych inwestycji są silnie determinowane przez zasoby naturalne oraz dotychczasowy poziom rozwoju. A zatem nowi inwestorzy wybierają regiony bardziej rozwinięte, co przekłada się na narastanie dysproporcji przestrzennych w krajach słabo rozwiniętych.

Wzrastająca niepewność w gospodarce oznacza nie tylko trudności z przewidywaniem (zgodnie z prawem entropii), ale też z nasilającym się oporem sterowania całością, jak i poszczególnymi elementami gospodarki. Eksternalizacja i sieciowość stają się jednym ze sposobów łagodzenia zmienności będącej efektem cykliczności procesów społeczno-gospodarczych oraz fluktuacji czy zakłóceń towarzyszących postępującej globalizacji. Szczególnie ten przejaw zjawisk gospodarczych dotyczy dużych nowoczesnych miast, które umożliwiają trwałą elastyczność w reorganizowaniu łańcucha produkcji. Większe i różnorodne zasoby kapitału ludzkiego, charakteryzujące obszar metropolii, stanowią swoiste zabezpieczenie dla firm na pozyskanie pracowników o odpowiednich kwalifikacjach. Ponadto nowa forma organizacji produkcji w przestrzeni, tj. klastry przemysłowe, staje się podstawowym czynnikiem kształtującym innowacyjność i poziom konkurencyjności regionu. Istotne są zarówno efekty zewnętrzne, z których korzystają podmioty tworzące klastry, jak i istnienie specjalizacji w klastrze. Według M.E. Portera to nie dywersyfikacja klastrów w regionie, lecz powiązania i re-

lacje między nimi są podstawą rozwoju regionu. Badania przeprowadzone przez tego autora w odniesieniu do gospodarki USA wskazują, że istnieje konieczność większej decentralizacji polityki regionalnej, gdyż budowanie regionalnej innowacyjności we współczesnych warunkach jest podstawą sukcesu. Jak podkreśla R. Domański, władze lokalne „powinny koncentrować się raczej na podwyższeniu produktywności tych klastrów, w których zakresie mają już znaczącą pozycję ekonomiczną, niż usiłowaniu zajęcia miejsca w sieci klastrów wymarzonych przez politycznych romantyków” (Domański, 2008, s. 47).

W tych warunkach kartograficzna wizja zagospodarowania przestrzennego we współczesnych realiach gospodarczych staje się próbą uporządkowania turbulentnych procesów społeczno-gospodarczych zachodzących w przestrzeni regionów i krajów. Odnosząc się do obecnej sytuacji gospodarczej, należy podkreślić, że regresyjna faza cyklu regionalnego wywołana kryzysem finansowym, pandemią, agresją Rosji na Ukrainę, wojną na Bliskim Wschodzie czy też różnego rodzaju innymi napięciami charakteryzującymi współczesną rzeczywistość, może ulec wydłużeniu i nie tylko nie przejść w fazę ożywienia, ale prowadzić do kurczenia się potencjału i zasobów danego regionu. Należy przy tym pamiętać, że praktycznie zawsze w wyniku skomplikowanych procesów zachodzących w skali gospodarki światowej występuje zjawisko lokalnej niestabilności systemów społeczno-gospodarczych.

R. Domański wyróżnia dwa rodzaje zmian regresyjnych w ewolucji regionów we współczesnych realiach gospodarczych, są to (Domański, 2008, s. 50):

- ▶ gwałtowne zmiany wywołane perturbacjami w gospodarce światowej, np. mające swoje źródło w kryzysach finansowych,
- ▶ zmiany stopniowe będące konsekwencją procesów naturalnych.

Ten drugi przypadek, szczególnie charakterystyczny dla krajów o układzie relacji rdzeń-peryferie oraz znajdujących się w końcowym okresie przejścia demograficznego, musi skutkować odpowiednią strategią władz regionalnych. Strategia przez nie formułowana musi być bardziej złożona niż regionów rozwijających się bez szczególnych problemów. Głównym celem takiego dokumentu powinno być zapewnienie przejścia regionu do nowego stanu gospodarki w taki sposób, aby stworzyć podstawy do normalnego funkcjonowania regionu w sytuacji zmniejszania się potencjału (zasobów).

W warunkach kryzysu procesy dywergencji mogą być wywołane przez efekty krajowe wzmacniane cechami miejskimi i stołecznymi. Co istotne, zaobserwowano pewną zależność, według której wzrostowi poziomu dochodów w danym kraju towarzyszy większa koncentracja przestrzenna działalności gospodarczej (Białek i Oleksiuk, 2009, s. 280). Już 2009 r. w corocznym Raporcie Banku Światowego, który nosi tytuł *Reshaping Economic Geography* (Przekształcając geografie go-

spodarczą), stwierdza się, że najbardziej efektywnymi przedsięwzięciami na rzecz wzrostu gospodarczego są takie, które sprzyjają „naturalnej” koncentracji geograficznej działalności gospodarczej, a z drugiej strony wspomagają integrację ekonomiczną zarówno w skali poszczególnych gospodarek narodowych, jak i w przekroju międzynarodowym. Takie podejście wydaje się bardzo realistyczne, gdyż odrzuca ono ostatecznie przebrzmiałą już ideę z przełomu lat 60. i 70. XX wieku o unifikacji przestrzennej. Co zresztą jest słuszne, gdyż ostatecznym celem polityki gospodarczej, w tym zwłaszcza polityki regionalnej, powinno być dążenie do wzrostu dobrobytu (w tym jego przestrzennej konwergencji), a nie dążenie do równomiernego rozłożenia poziomu aktywności gospodarczej w skali regionów i kraju. Oczywiście teza postawiona przez autorów zrywa z prostym założeniem, że aktywność gospodarcza w danym miejscu przekłada się na zamożność danej społeczności lokalnej. Potwierdzeniem tego mogą być przykłady zarówno pozytywne, jak i negatywne, a szczególnie istotne wydają się w tej materii doświadczenia krajów skandynawskich. Dominuje przy tym pogląd, że dotychczasowe doświadczenia z dekoncentracją działalności w przestrzeni nie przekładały się na oczekiwany wzrost gospodarczy, a tym samym na obniżenie ubóstwa. Jak stwierdzają autorzy, naturalna jest dążność w ramach gospodarki do faworyzowania jednych miejsc względem innych, w takim razie przeciwdziałanie tym tendencjom jest równoznaczne z hamowaniem dobrobytu. Należy jednak ten raport ujmować całościowo, jest to tylko jedna z jego tez, żeby można było mówić o kompleksowości jego zapisów, należy pamiętać o integracji gospodarczo-przestrzennej, która sprzyja mobilności ludzi, produktów i idei, a wręcz ją inicjuje. Podstawą kształtowania dobrobytu w miejscach nieobjętych wzmożoną aktywnością gospodarczą jest odpowiednia infrastruktura instytucjonalna (szkolnictwo, sprawna administracja publiczna, opieka zdrowotna, ale też kanalizacja, infrastruktura drogowa itp.), a przede wszystkim *connective infrastructure* (infrastruktura łącząca), która ma służyć większej dyfuzji przestrzennej (dystrybucji) korzyści wynikającej właśnie z koncentracji aktywności gospodarczej w wybranych miejscach. Odnosząc się do podstawowego założenia tego dokumentu, można w nim znaleźć wątki nawiązujące do klasycznej już teorii francuskiego ekonomisty F. Perroux (1955), który to po raz pierwszy użył w latach 50. XX wieku nazwy „bieguny wzrostu” (*pôle de croissance*). W jego podejściu wyjaśnia on mechanizm wzrostu gospodarczego i miejsca, jakie zajmuje w nim postęp (w tym także innowacja) oraz same zjawisko rozwoju. Oddziaływanie ośrodków motorycznych, czyli bieguna, może przebiegać pobudzająco, indukując rozwój całej gospodarki. Przy tym impulsy oddziaływania tego nowego „bieguna wzrostu” dotyczą rozprzestrzeniania się poprzez odpowiednią infrastrukturę (określaną mianem *spatially blind institutions*) efektów dobrobytu, a niekoniecznie aktywności gospodarczej. Reasumując, trzeba zaznaczyć, że długookresowa konwergencja standardów życia jest możliwa do pogodzenia z dywergencją działalności gospo-

darczej pod warunkiem szerokiej integracji przestrzennej zarówno w skali krajów, jak i w ujęciu międzynarodowym. Takie podejście wynika z faktu, że dobrobyt nie pojawia się równocześnie w skali całego regionu czy kraju, ale ma swoje konkretne umiejscowienie w przestrzeni. Dlatego autorzy wspomnianego dokumentu wskazują na trzy wymiary współczesnego rozwoju społeczno-gospodarczego realizowanego w dobie kryzysu, tj.:

- ▶ nierówność terytorialną – współczesna aktywność gospodarcza podlega ścisłej koncentracji przestrzennej w wybranych miejscach,
- ▶ sprzężenie zwrotne – koncentracja działalności gospodarczej musi być kompatybilna z konwergencją poziomu konsumpcji (zamożności),
- ▶ efekt sąsiedztwa (*neighbourhood effect*) – powiązany jest z koniecznością realizacji integracji przestrzennej, która skutkuje długookresową konwergencją korzyści w przestrzeni.

Według autorów raportu tylko odpowiednie uwzględnienie tych trzech zjawisk w ramach polityki gospodarczej (regionalnej) będzie skutkowało osiągnięciem odpowiedniego wzrostu społeczno-gospodarczego przekładającego się na satysfakcjonujący poziom życia całej społeczności danej jednostki terytorialnej.

Odnosząc powyższe ustalenia do naszych realiów gospodarczych, można stwierdzić, że tylko pierwszy wymiar ma miejsce, natomiast jak podkreślają J. Białek i A. Oleksiuk, obserwując rozwarstwienie terytorialne dochodów, nie można mówić o występowaniu sprzężenia zwrotnego (Białek i Oleksiuk, 2009, s. 282). Z kolei R. Domański wskazuje, że jedną z przyczyn problemów w gospodarce regionu w realiach naszego kraju, jak wskazują empiryczne badania, są efekty sąsiedztwa regionalnego (Domański, 2008, s. 55). W świetle tych uwag oraz statystyki regionalnej należy dążyć do jak najszybszego wypracowania w ramach polityki regionalnej takich rozwiązań, które będą sprzyjać pełnej integracji przestrzennej naszych regionów. Koncentracja wyłącznie na środkach unijnych nie wydaje się właściwą podstawą rozwoju regionów. Przynosi, co prawda, określone zmiany w wybranych elementach infrastruktury, ale nie ma wymiaru systemowego i nie przyczynia się do rozwiązania podstawowej kwestii, jak będą funkcjonować nasze regiony w przyszłych okresach bez środków zewnętrznych.

W wyjaśnianiu współczesnych zjawisk zachodzących w regionach dużą rolę przypisuje się także pojęciu wzrastających przychodów oraz powiązanych z nimi efektów zewnętrznych, innowacji, kapitału wiedzy. Związane jest to z tym, że w regionach wysoko rozwiniętych obserwuje się odmienny mechanizm rozwojowy niż w regionach słabo rozwiniętych. W regionach słabo rozwiniętych obserwujemy obowiązywanie prawa zmniejszających się przychodów od kapitału łącznego. W regionach wysoko rozwiniętych występuje zjawisko dematerializacji czynników produkcji poprzez znaczny wzrost wiedzy, co prowadzi do tego, że kapitał wiedzy

oraz mechanizm samowzmacniania poprzez sprzężenia zwrotne prowadzą do zwiększania się kapitału łącznego, który powoduje występowanie zjawiska wzrastających przychodów (korzyści płynące z wiedzy niwelują zmniejszanie się przychodów kapitału fizycznego).

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że w rozwiązywaniu skomplikowanych kwestii dotyczących procesu rozwoju regionalnego we współczesnych niestabilnych warunkach może być pomocna teoria samoorganizacji. Według założeń tej teorii chaotyczne wahania odgrywają w rozwoju układów lokalnych istotną rolę, gdyż prowadzą do zwiększenia nowych możliwości oraz rozszerzają przestrzeń mikroróżnorodności działań. W efekcie dokonują się zmiany w strukturze systemu poprzez rozwój tej przestrzeni, co skutkuje zwiększeniem jej różnorodności i nabyciem nowych cech.

Rozdział 2

Rola państwa w rozwoju regionów

2.1

Istota polityki regionalnej

W XX wieku, ze względu na postępującą złożoność gospodarki, globalizację oraz intensywne przemiany samej struktury gospodarki, narastała coraz powszechniej tendencja, że polityce gospodarczej należy nadać wymiar regionalny. Takie ujęcie polityki ekonomicznej określa się mianem polityki regionalnej, przez którą rozumie się całokształt czynności państwa w zakresie świadomego oddziaływania na rozwój społeczno-ekonomiczny poszczególnych regionów (Winiarski, 1976, s. 13). Na początku trzeciej dekady XXI wieku powszechnie zaakceptowano, że prymat przestrzenny jest to jedno z podstawowych kryteriów oddziaływania państwa na gospodarkę. Jednak sama polityka regionalna jako integralna dziedzina współczesnej polityki gospodarczej państwa jest dziedziną stosunkowo młodą, gdyż początki swoje datuje dopiero na lata 30. XX wieku, a decydującym momentem był wielki kryzys gospodarczy w latach 1929-1933. Wtedy to zaistniały pierwsze motywacje i przesłanki do wprowadzenia działań państwa związanych z tą polityką (np. *New Deal*). W kolejnych latach pojawiały się coraz to nowe przesłanki przemawiające za stosowaniem w szerszym zakresie polityki regionalnej, obecnie zalicza się do nich przesłanki: społeczne, militarne, ekonomiczne i ostatnio ekologiczne. Współcześnie wszystkie one odgrywają nadal istotną rolę w działaniach podejmowanych w ramach polityki regionalnej. Można wręcz stwierdzić, że ich znaczenie w wielu sytuacjach – szczególnie wraz z postępującą globalizacją życia społeczno-gospodarczego – się nasiliło, często nabierając nowej jakości i silniejszych przejawów. Obecnie polityka regionalna stała się integralnym elementem polityki gospodarczej państw oraz instytucji ponadnarodowych. W praktyce oznacza to, że większość działań gospodarczych podejmowanych przez organy władzy państwowej ma wymiar regionalny. Czynnikiem, które spowodowały wzrost znaczenia polityki regionalnej we współczesnym świecie, są (Winiarski, 1992, s. 11):

- ▶ dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy będący wynikiem drugiej rewolucji naukowo-technicznej; wywołuje on przewartościowanie znaczenia wielu obszarów w gospodarce narodowej i prowadzi do zmiany w terytorialnym po-

dziale pracy, rozmieszczeniu ludności, infrastruktury itp. W wyniku tych zmian regiony, które do niedawna były uznawane za czołowe, w szybkim czasie stają się obszarami problemowymi;

- ▶ rozwój masowej komunikacji oraz przepływu informacji, wywołujący wzrost upowszechnienia wiedzy o różnym poziomie rozwoju (zamożności) poszczególnych krajów czy regionów, co w efekcie prowadzi do działań zmierzających do zmniejszania różnic – dystansu między obszarami słabiej i wysoko rozwiniętymi;
- ▶ wzrost zagrożenia środowiska naturalnego w przestrzeni poszczególnych krajów, ale też i w przekrojach międzynarodowych, powodujący konieczność podejmowania skoordynowanych działań dążących do jego ograniczenia;
- ▶ procesy integracyjne występujące w wielu miejscach na świecie, które powodują, że problemy rozwoju regionalnego znajdują potrzebę rozwiązywania ich na płaszczyznach międzynarodowych, co prowadzi do internacjonalizacji polityki regionalnej.

Według B. Winiarskiego podstawowym celem, do którego zmierza polityka regionalna, jest racjonalne kształtowanie procesu przemian struktury przestrzennego rozmieszczenia gospodarki i ludności (Winiarski, 2002, s. 342). L.H. Klaassen stwierdza natomiast, że głównym celem polityki regionalnej „jest uzyskanie lepszej przestrzennej równowagi między rozkładem ludności i działalnością gospodarczą w danym państwie” (Klaassen, 1988, s. 77). Według D. Stawasz zasadniczym celem polityki regionalnej jest działanie nakierowane na wyrównywanie poziomu rozwoju poszczególnych regionów, ewentualnie dążenie do wzrostu konkurencyjności poszczególnych regionów (Stawasz, 2000, s. 52). Z kolei P. Churski wskazuje, że w ramach polityki regionalnej „jej podstawowym zadaniem jest wzmacnianie konkurencyjności gospodarek regionalnych” (Churski, 2019, s. 115). Natomiast G. Gorzelak i M. Smętkowski twierdzą, że „obok programowania rozwoju regionalnego [...] oraz kierowania nim [...] wyzwaniem dla polityki regionalnej jest problem regionalnych zróżnicowań i sposobów ich zmniejszania” (Gorzelak i Smętkowski, 2019, s. 5).

Wydaje się, że wszystkie przytoczone przykłady formułowania celów polityki regionalnej są zbieżne i mają jedną istotną cechę wspólną, czyli niwelowanie przestrzennego wykluczenia poszczególnych regionów kraju. Przy czym coraz częściej podkreśla się, że nie chodzi o unifikację przestrzenną ani pełną likwidację przestrzennego zróżnicowania rozwoju społeczno-gospodarczego między regionami. Przykładowo, jak twierdzi R. Domański, „[...] duże nierówności, będące pochodną szybkiego rozwoju społeczno-gospodarczego jakiegoś terytorium, nie są niesprawiedliwe, jeśli prowadzą do znaczącej poprawy jakości życia grup najuboższych” (Domański, 2021, s. 110). Autor ten wskazuje, zgodnie z drugą zasadą Rawlsa, którą sam twórca tłumaczy jako „wszelkie pierwotne dobra społeczne – wolność i szanse, dochód i bogactwo, a także to, co stanowi podstawy własnej

wartości – mają być rozdzielane równo, chyba że nierówna dystrybucja któregoś z dóbr bądź wszystkich jest z korzyścią dla najmniej uprzywilejowanych” (Rawls, 1994, s. 416), że działania powinny być nakierowane na zmniejszanie nierówności szans (Domański, 2008, s. 110). Niewątpliwie takie podejście do ewolucji założeń polityki regionalnej będzie się intensyfikować wraz z kształtowaniem się nowego społeczeństwa w ramach nowych uwarunkowań gospodarczych. Zmiany te powinny być związane z „przełamywanie barier, które powodują marginalizację społeczną w wymiarze terytorialnym” (Domański, 2008, s. 115), a nie z konwergencją regionów.

Uogólniając, można stwierdzić, że obszar oddziaływania polityki regionalnej jest to działalność organów władzy publicznej, które podejmują działania w celu pobudzenia i ukierunkowania rozwoju regionalnego (Szlachta, 1996, s. 16). W praktyce, jak i w literaturze przedmiotu wyróżnia się dwa rodzaje (wspomniane już wcześniej) polityki regionalnej (Szlachta, 1996, s. 16):

- ▶ polityka interregionalna (międzyregionalna) – jako zespół działań organów władzy centralnej wobec wszystkich lub wybranych regionów kraju,
- ▶ polityka intraregionalna (wewnątrzregionalna) – jako zespół działań władz publicznych szczebla regionalnego prowadzonych w regionie, w celu kształtowania w nim określonych procesów gospodarczych.

Przypomnijmy też, że obecnie polityka regionalna realizowana jest także w przekroju międzynarodowym, a podmiotem jest określony organ międzypaństwowy. Przykładem jest polityka regionalna Unii Europejskiej, szerzej zaprezentowana w dalszej części tego podrozdziału.

Powyższe rozróżnienie wydaje się istotne, gdyż ze względu na proces upodmiotowienia społeczności lokalnych musi występować rozróżnienie interesów regionalnych od krajowych, mimo że w większości państw te ostatnie mają charakter nadrzędny. Jednak występują także poglądy, że podział ten jest niefortunny ze względu na to, że w polityce regionalnej musi występować współdziałanie władz centralnych i regionalnych w celu uzyskania efektów synergii, jak również z powodu samej istoty polityki, która wyraża się w subsydiarnym charakterze przedsięwzięć realizowanych na różnych szczeblach władzy – jest to styk władzy państwowej z samorządową oraz działań sektorowych z przedsięwzięciami przestrzennymi (Pietrzyk, 2001, s. 24).

Uznając powyższe argumenty, należy jednak stwierdzić, że takie wyróżnienie jest przydatne i to nie tylko ze względów czysto dydaktycznych, ale także dlatego, że w postępującym procesie decentralizacji i upodmiotowienia społeczności regionalnych musi istnieć jasno przypisane rozgraniczenie kompetencyjne co do zakresu działań i – co ważniejsze – sposobu finansowania poszczególnych szczebli władzy. Bezdyskusyjne pozostaje natomiast stwierdzenie, że oba te rodzaje polityki regio-

nalnej muszą nie tylko być niesprzeczne, ale także pozostawać w pełnej korelacji ze sobą, nawet gdy ich przedmioty zainteresowania są rozgraniczone. Wydaje się jednak, że w najbliższych latach zwiększy się obszar zainteresowania władz regionalnych, który nie będzie w wielu dziedzinach styczny z zainteresowaniami władz centralnych. Oczywiście pozostaje także to, szczególnie w państwach unitarnych, że pierwszeństwo i bezsprzeczny prymat wiedzy polityka interregionalna.

W tym miejscu należy wspomnieć, że polityka regionalna – jej kształt oraz charakter – w dużej mierze jest uzależniona od przyjętych doktryn ekonomicznych oraz od założeń polityki gospodarczej określonego państwa. Bezsprzecznie najszerzej polityka regionalna rozwinęła się w państwach europejskich, szczególnie w państwach Unii Europejskiej, choć i wśród nich można wskazać na istotne różnice. Innym rozwiązaniem jest polityka regionalna realizowana np. w Stanach Zjednoczonych. W tym państwie obserwuje się proces odchodzenia od polityki interregionalnej (datowany od początku prezydentury Ronalda Reagana), czyli realizowanej przez rząd centralny, natomiast najważniejszym podmiotem polityki regionalnej są władze stanowe, w czym wzmacnia ich dodatkowo doktryna prawna Dillona¹ (Grosse, 2001, s. 12-29). Dodatkowo władze stanowe same określają zakres polityki regionalnej, dlatego spotyka się takie stany, gdzie ta polityka jest słabo rozbudowana (np. w Teksasie dominują prawie wyłącznie ulgi podatkowe), i takie, które dopracowały się już określonych tradycji (np. Nowy Jork czy Michigan). Brak federalnej strategii regionalnej dodatkowo powoduje wręcz swoistą rywalizację między poszczególnymi stanami w prowadzeniu własnej polityki regionalnej.

Polityka regionalna, a zwłaszcza te jej dziedziny, które dotyczą kształtowania procesów wzrostu gospodarczego w skali regionalnej, musi mieć odpowiednią podbudowę instytucjonalną. Zinstytucjonalizowanie polityki regionalnej jest wręcz nieodzownym warunkiem jej skuteczności. Instytucje funkcjonujące w regionie oraz w jego otoczeniu oddziałują na jego strukturę. Można je pogrupować według kryterium funkcji. Część tych podmiotów główny lub wręcz jedyny cel swojego funkcjonowania wiąże z realizacją działań dotyczących rozwoju regionalnego (sterowania, promowania, inicjowania, kontrolowania rozwoju regionalnego oraz przekształceń strukturalnych regionu). Pozostałe instytucje traktują procesy rozwoju i ich przebieg jako jeden z wielu współistniejących celów.

Cały układ instytucjonalny rozwoju regionalnego jest rozumiany jako forma ukształtowana organizacyjnie w skali kraju, regionów oraz w skali lokalnej w postaci zespołu instytucji i organizacji wraz z ich wzajemnymi powiązaniem (*Instrymenty transferu technologii...*, 1997, s. 58). Instytucje te spełniają w rozwoju regio-

¹ Według tej doktryny jakiegokolwiek wątpliwości prawne zaistniałe między samorządem lokalnym a władzą stanową zawsze rozstrzygane są na rzecz władz stanowych. Prowadzi to do tego, że samorządy lokalne posiadają tylko taki zakres władzy, który został im delegowany przez władze stanowe.

nalnym określone funkcje, a do najważniejszych (inaczej jest to minimum funkcji) należą (Markowski i in., 1995, s. 252):

- ▶ funkcja badawcza na potrzeby danego obszaru,
- ▶ dostarczanie informacji o rozwijanych kierunkach działalności,
- ▶ pomoc i obsługa w zakresie usług na potrzeby podmiotów, które uznano za strategiczne w rozwoju danego terenu,
- ▶ uzgadnianie i koordynacja działalności podmiotów, które są istotne w realizowanych kierunkach strategii rozwoju.

Struktura układu organizacyjnego instytucji oddziałujących na region i procesy rozwoju są odzwierciedlane m.in. przez rozwiązania ustrojowe obowiązujące w danym państwie. Pierwsza podstawowa grupa tych instytucji to podmioty polityki regionalnej. Podmiotem polityki regionalnej jest państwo (w tym rozumieniu: władza ustawodawcza, rząd, urzędy centralne); w działaniach powinno ono dążyć do nadania wymiaru terytorialnego ogólnym założeniom polityki gospodarczej. Do tej grupy zalicza się także władze regionalne (również subregionalne i lokalne) realizujące politykę służącą rozwojowi własnego regionu (Zawadzki, 1992, s. 53). Drugą grupę instytucji oddziałujących na rozwój regionalny stanowią specjalne organizacje (Winiarski, 1994b, s. 19). Są to instytucje, które funkcjonują w gospodarce w różnych formach (agencje, fundacje, zrzeszenia itp.) i skali (lokalnej, regionalnej, krajowej czy ponadnarodowej).

Prawidłowa realizacja polityki rozwoju regionalnego wymaga dostosowania metod jego wspierania do bieżącej sytuacji gospodarczo-społecznej, a także do kierunków wypracowanej strategii. Przez pojęcie „instrument rozwoju regionalnego” rozumiane jest celowe, sformalizowane, powtarzalne oddziaływanie na decyzje i zachowania podmiotów funkcjonujących w regionie, zwłaszcza gospodarczych (Kozak, 1997, s. 35). Kładąc akcent na stronę podmiotową, można przyjąć, że te instrumenty to „prawnie określone możliwości posługiwania się dostępnymi wielkościami przez organizacje publiczne dla sterowania pewnymi procesami, w wyniku których następuje osiągnięcie pożądaných celów (efektów)” (Markowski i Kot, 1994, s. 13).

Uwarunkowania makroekonomiczne są opisywane przez takie mierniki, jak np. PKB (także informujący o poziomie rozwoju gospodarczego), poziom inflacji, poziom bezrobocia czy saldo handlu zagranicznego (stan bilansu płatniczego i handlowego). Poziom tych wskaźników determinuje rodzaj i sposoby stosowania instrumentów gospodarczych, w tym także instrumentów warunkujących rozwój regionalny kraju. W razie negatywnych ocen uzyskiwanych dzięki pomocy wskaźników należy instrumenty konstruować tak, aby wywoływały procesy zmian korzystnych, zgodnych z oczekiwaniami społecznymi. Kiedy jednak wskaźniki makroekonomiczne informują o dobrych wynikach w gospodarce, należy użyć instrumentów

odpowiednich do zachowania istniejących tendencji gospodarczych. Wraz ze wskaźnikami przy doborze zestawu instrumentów należy uwzględniać te priorytety społeczno-gospodarcze, które mogą potwierdzać albo osłabiać oddziaływanie wskaźników makroekonomicznych.

Przebieg wszystkich procesów gospodarczych jest przestrzennie zróżnicowany. Nierówności rozwojowe, jak to podnosi P. Churski, są permanentną cechą współczesnych realiów społeczno-gospodarczych, a ich przestrzenne występowanie interpretuje się nie jako zaburzenia systemu gospodarczego, lecz jako prawidłowość jego funkcjonowania (Churski, 2019, s. 113). Sytuacja taka wywołuje polaryzację struktury przestrzenno-gospodarczej kraju. Jako podstawowe przyczyny nasilania się tych zjawisk podaje się (Markowski i Kot, 1994, s. 13):

- ▶ zmiany na rynku pracy powodujące silne zróżnicowanie regionów ze względu na poziom bezrobocia,
- ▶ przekształcenia struktury sektorowej gospodarki będące wynikiem procesów prywatyzacji zachodzących z różnym natężeniem w poszczególnych regionach, a także tworzenia nowych, najczęściej prywatnych sfer aktywności gospodarczej,
- ▶ koncentrację napływającego kapitału zagranicznego tylko w nielicznych regionach, uznawanych za atrakcyjne przez inwestorów zagranicznych (często wbrew intencji władz publicznych),
- ▶ zróżnicowane tempo tworzenia instytucji okołobiznesowych oraz struktur z nimi związanych, zarówno publicznych, jak i prywatnych.

Występowanie tych zjawisk i procesów w przestrzeni gospodarczej kraju wywołuje konieczność stosowania zróżnicowanego instrumentarium polityki gospodarczej w przekrojach regionalnych. Celem stosowania tych instrumentów (uwzględniających zjawiska gospodarcze zachodzące w przestrzeni) nie jest proste niwelowanie różnic w dochodach, konsumpcji czy warunkach życia (np. poprzez transfer pieniędzy z regionów bogatych do słabiej rozwiniętych), istotniejsze jest przeciwdziałanie zjawiskom niekorzystnym występującym w określonych regionach oraz zapewnienie im szans rozwoju na przyszłość.

Uwarunkowania systemowe wynikają przede wszystkim z przyjętych doktryn. Inaczej konstruowane są instrumenty polityki regionalnej, jeżeli państwo realizuje założenia koncepcji opiekuńczej, a sektor publiczny stanowi znaczną część gospodarki narodowej – budżet państwa w takich rozwiązaniach przejmuje dużą część PKB (np. 30-50%). Kiedy jednak w rozwiązaniach ekonomiczno-społecznych dominuje koncepcja liberalna, udział sektora publicznego zaś w gospodarce jest mały, wtedy dobór instrumentów jest mniejszy, a same instrumenty mają charakter bardziej ogólny. Dobór stosownego instrumentarium zależy od przyjętych rozwiązań w organizacji państwa. W razie przyjęcia koncepcji federalnych, przyznających poszczególnym obszarom dużą autonomię, stosuje się określony, zróżnicowany

przestrzennie zespół instrumentów. Jeżeli przyjęte rozwiązania opierają się na koncepcjach unitarnych, to zespół stosownych rozwiązań instrumentów ma jednolity charakter w skali kraju.

Wpływ uwarunkowań systemowych na skuteczność instrumentów polityki regionalnej jest także wyznaczany przez organizację systemu finansów państwa, stanowiącą odzwierciedlenie struktury podmiotowej administracji publicznej. Przy dużej centralizacji finansów państwa (decydującą rolę odgrywa budżet państwa) instrumenty rozwoju regionów mają także charakter centralny i są zunifikowane w skali kraju. W razie decentralizacji finansów państwa możliwe jest używanie instrumentów bardziej nietypowych (unikatowych), dostosowanych do specyfiki poszczególnych dziedzin czy regionów.

Istotnym uwarunkowaniem polityki regionalnej jest rozwijająca się współpraca międzynarodowa i towarzyszące temu zjawisko globalizacji procesów gospodarczych. Te procesy zachodzące w skali gospodarki światowej wymuszają na państwach, które chcą świadomie czerpać korzyści z tych zjawisk, określone działania dostosowawcze. Działania te dotyczą także stosowania odpowiednich instrumentów rozwoju regionów. W wyniku tych zjawisk następuje wypracowanie pewnych standardów dotyczących rozwoju regionów i instrumentów w nich stosowanych.

Zgodnie z powyższymi uwagami należy stwierdzić, że podstawowym warunkiem prawidłowej realizacji polityki regionalnej jest m.in. stworzenie i dobór niezbędnych do tego instrumentów. Powinny one występować w dwóch dziedzinach (Winiarski, 1994a, s. 196), a mianowicie:

- ▶ w diagnozowaniu i identyfikacji występujących problemów, a także w programowaniu kierunków oddziaływań,
- ▶ we wprowadzaniu do praktyki wypracowanych ustaleń i w realizowaniu wybranych programów.

W pierwszej grupie szeroko rozumianej instrumentacji wymienia się systemy (Winiarski, 1994b, s. 20):

- ▶ statystyki regionalnej, której celem jest zbieranie i przetwarzanie informacji gospodarczych i społecznych w przekrojach regionalnych i lokalnych oraz informowanie o procesach społeczno-gospodarczych zachodzących w regionach,
- ▶ monitoringu rozumianego jako stałe (ciągłe) prowadzenie zjawisk uznanych za istotne (charakterystyczne) dla rozwoju wybranych regionów,
- ▶ prognoz w układzie przestrzennym (regionalnym) o charakterze demograficznym, gospodarczym i innym,
- ▶ planowania terytorialnego, łączącego planowanie terytorialne i gospodarcze służące wypracowywaniu koncepcji i programów rozwoju w różnych skalach: krajowej, regionalnej i lokalnej, a stanowiących podstawę, na której opiera się koncepcje zagospodarowania przestrzennego.

W praktyce krajów o gospodarce rynkowej zestaw poszczególnych instrumentów jest zazwyczaj bogaty. Także w Polsce w ostatnich latach obserwuje się szybki proces ich tworzenia. Jego inicjatorami jednak nie zawsze są instytucje państwowe; pobudza je bowiem mechanizm rynkowy, wymuszający zapewnianie luk informacyjnych w gospodarce, często przez komercyjne instytucje prywatne.

Do grupy realizacyjnych instrumentów polityki regionalnej najczęściej zalicza się (Winiarski, 2002, s. 245):

- ▶ normy prawne, mające charakter powszechnie obowiązujący, stanowione dla całego kraju przez władze państwowe, a dla regionów i subregionów oraz struktur lokalnych – przez samorząd terytorialny,
- ▶ decyzje administracyjne, wydawane na podstawie norm ogólnych, skierowanych do określonych adresatów i wprowadzających nakazy, zakazy lub pewne uwarunkowania ich działań,
- ▶ narzędzia typu ekonomiczno-finansowego, wprowadzane za pośrednictwem polityki pieniężnej i budżetowej, stwarzające podmiotom gospodarczym określone motywacje do działań uznawanych przez organy publiczne za pożądane lub zniechęcające ich do prowadzenia tego typu działalności; w grupie instrumentów finansowych można wymienić (Kozak, 1997, s. 35):
 - narzędzia finansowania bezzwrotne (dotacje),
 - narzędzia finansowania zwrotne (kredyty i pożyczki),
 - narzędzia finansowania pośredniego; gwarancje, poręczenia, udziały kapitałowe (*equity*), kapitał ryzyka (*venture capital*),
- ▶ przedsięwzięcia gospodarcze organizowane i prowadzone przez organy publiczne (rządowe i samorządowe różnego szczebla) lub z ich udziałem, np. w postaci aportu rzeczowego.

Wyszczególniony zbiór instrumentów ma charakter bardzo ogólny i przedstawia tylko zarysy ich budowy. Te same instrumenty można podzielić także według różnych innych kryteriów stosowanych w literaturze przedmiotu, np. na (Broszkiewicz, 1994, s. 79):

- ▶ instrumenty oddziaływania bezpośredniego na podmioty gospodarcze w celu wymuszenia przestrzennych zachowań podmiotów gospodarczych zgodnych z celami polityki regionalnej (interregionalnej i intraregionalnej), mające charakter najczęściej administracyjny (zezwolenia, nakazy, limity itp.),
- ▶ instrumenty oddziaływania pośredniego, stanowiące przeważającą część stosowanych w praktyce (ich celem jest skłonienie jednostek funkcjonujących w gospodarce do działań pożądanych w ramach realizowanych strategii społeczno-gospodarczych), będące najczęściej instrumentami o charakterze eko-

nomicznym, działającymi zazwyczaj stymulująco (ulgi podatkowe, zróżnicowane stawki amortyzacyjne, kredyty preferencyjne, ułatwienia kredytowe itp.).

Jako przykład rozwiniętej polityki regionalnej, i to w przekroju międzynarodowym, można wskazać Unię Europejską. W procesie postępującej integracji gospodarczej w Unii Europejskiej wypracowano szeroki wachlarz procedur dotyczących polityki regionalnej. Obecnie jest to bez wątpienia obszar charakteryzujący się największym i najbardziej ukształtowanym (a przy tym zinstytucjonalizowanym i skodyfikowanym) świadomym oddziaływaniem na rozwój regionów. Na terenie UE należy wyróżnić dwie integralne płaszczyzny funkcjonowania polityki regionalnej: są to struktury samej Unii oraz poziom poszczególnych państw członkowskich.

Podsumowując powyższe rozważania, należy się zgodzić ze stwierdzeniem, że polityka regionalna, o ile chce być skuteczną dziedziną kształtowania procesów gospodarczych, musi wypracować nowe założenia. W tych założeniach należy w szerszym stopniu uwzględnić nie tylko procesy związane z kształtowaniem się gospodarki opartej na wiedzy czy globalizacji, ale też rolę społeczności regionalnych wraz z całym zasobem endogenicznym, który w wypadku oparcia go na innowacjach może się stać podstawą przewagi konkurencyjnej regionu. Polityka regionalna z jednej strony musi ulegać także procesowi endogenizacji (czyli wykorzystywać unikatowe zasoby regionalne), z drugiej zaś strony musi być coraz bardziej selektywna, a przy tym elastyczna.

2.2

Zmiany w polskiej polityce regionalnej po 1989 roku

Wypracowanie założeń polityki regionalnej podnoszone było w Polsce już na początku procesu transformacji, tj. w ostatniej dekadzie XX wieku. Okres ten cechował się jednak indyferentyzmem przestrzennym, wyrażającym się faktyczną obojętnością władz państwowych na przebieg procesów w układzie przestrzennym, przy równoczesnym oczekiwaniu automatycznego dokonywania konwergencji w wyniku mechanizmu rynkowego. Działania takie były podbudowane powszechnymi poglądami o równomiernym rozwoju przestrzennym kraju. Nawet eksperci OECD, autorzy raportu pt. *Problemy Polityki Rozwoju Regionalnego w Polsce* (Paryż, 1992-1993) stwierdzili, że „Polska ma szczęśliwie zrównoważoną strukturę przestrzenną. W tym kontekście polityka regionalna powinna być raczej ukierunkowana na wspieranie strukturalnych zmian przystosowawczych niż na wyrównywanie istniejących dysproporcji” (*Polska. Zintegrowany Program...*, 2002,

s. 25). Większość podejmowanych przedsięwzięć z zakresu polityki regionalnej było nakierowanych praktycznie na łagodzenie negatywnych skutków, a nie przyczyn wywołujących narastanie dysproporcji w rozwoju regionalnym, przy czym były to działania niepowiązane ze sobą, mające rozwiązać określony problem. Można więc stwierdzić, że polityka regionalna przybierała charakter pasywny, a powodowane to było obowiązującym modelem zarządzania, w którym jedynym podmiotem tej polityki był szczebel rządowy, dlatego w sposób naturalny koncentrowała się ona na tych zjawiskach, które były istotne z jego punktu widzenia, nie uwzględniając przy tym w pełni interesu społeczności lokalnej. G. Gorzelak i B. Jałowiecki (1999) określają tę politykę mianem regresywnej, charakteryzującej się tym, że była realizowana pod wpływem nie tylko trudnej sytuacji regionu, ale także dużych nacisków politycznych i społecznych, a sprowadzała się wyłącznie do desygnacji zazwyczaj i tak za małych środków finansowych (Gorzelak i Jałowiecki, 1999, s. 29-62). A przecież prawidłowa realizacja polityki rozwoju regionalnego wymaga dostosowania metod jego wspierania do bieżącej sytuacji gospodarczo-społecznej, a także do kierunków wypracowanej strategii.

Polityka regionalna, a zwłaszcza te jej dziedziny, które dotyczą kształtowania procesów wzrostu gospodarczego w skali regionalnej, muszą mieć odpowiednią podbudowę instytucjonalną. Zinstytucjonalizowanie polityki regionalnej jest wręcz nieodzownym warunkiem jej skuteczności. W realiach naszego kraju dopiero po wyborach z 2005 r. powołano Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (którego nazwa i zakres w kolejnych latach ulegały zmianie i obecnie w 2023 r. nosi nazwę Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej).

Dokonując oceny realizowanej w latach 90. XX wieku polityki regionalnej, należy stwierdzić, że charakteryzowała się ona (Pyszkowski, 1995, s. 1-2):

- ▶ nadmiernym centralizmem,
- ▶ bardzo posuniętą unifikacją rozwiązań,
- ▶ skromnymi, niewystarczającymi środkami finansowymi,
- ▶ brakiem instrumentów i instytucji umożliwiających koordynację działań z tego zakresu.

Początkiem nowej polityki regionalnej była reforma administracji publicznej zrealizowana w roku 1999, w wyniku której powołano nowe szczeble samorządu terytorialnego, tj. powiat i samorządowe województwo, przy równoczesnym zastąpieniu 49 małych województw 16 dużymi. Od tego momentu można mówić o pojawieniu się podstaw do prowadzenia zarówno polityki intraregionalnej, jak i rozwoju lokalnego. Podmiotami realizującymi rozwój na szczeblu regionu stały się samorządowe województwa. Podstawowym narzędziem realizacji tej polityki jest strategia rozwoju, w której powinny być zawarte główne cele, obejmujące swoim zakresem:

- ▶ pielęgnację polskości oraz rozwój i kształtowanie świadomości obywatelskiej i kulturowej mieszkańców,
- ▶ pobudzanie aktywności gospodarczej,
- ▶ podniesienie poziomu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki województwa,
- ▶ zachowanie wartości środowiska kulturowego i przyrodniczego z uwzględnieniem potrzeb przyszłych pokoleń,
- ▶ kształtowanie i utrzymanie ładu przestrzennego.

Samorząd odpowiada także za integrację wewnętrzną województwa, rozwój obszarów rolniczych oraz uzyskał możliwość realizacji współpracy z regionami z innych państw przy zachowaniu suwerenności terytorialnej kraju.

Liczba utworzonych województw jest jednak wynikiem kompromisu, często politycznego, nieuwzględniającego rzeczywistych przesłanek. W okresie poprzedzającym przekształcenia terytorialnej organizacji kraju podejmowano liczne dyskusje na temat kierunku tych zmian, przykładem może być dyskusja, która odbyła się 27 stycznia 1997 r. na posiedzeniu Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. Innym przykładem konkretnych rozwiązań może być propozycja wypracowana w Instytucie Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej wskazująca, że optymalną liczbą byłoby 12 regionów (obecnie w różnego rodzaju opracowaniach powraca się do tej liczby), co umożliwiłoby:

- ▶ rzeczywistą decentralizację, w wyniku której, oprócz administracji rządowej, występowałyby silne regiony,
- ▶ wzrastanie poczucia tożsamości regionalnej,
- ▶ pełniejsze wykorzystanie potencjału dużych aglomeracji miejskich,
- ▶ lepsze wykorzystanie wszystkich czynników rozwoju społeczno-gospodarczego, a w efekcie dynamizowanie tego procesu,
- ▶ rozwój współpracy międzynarodowej na szczeblu regionalnym, co w sposób bezpośredni wpływałoby na dostosowanie się do standardów europejskich.

Propozycje rządu były zbieżne z ustaleniami Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej i także wskazywały na 12 województw, jednak w ostateczności powołano ich 16. Spowodowało to, że obok dużych i silnych regionów, takich jak Mazowsze, Wielkopolska czy Dolny Śląsk, powstały regiony małe, nieodbiegające potencjałem społeczno-gospodarczym w znaczny sposób od istniejących wcześniej. Słabą stroną powołanych samorządów wojewódzkich są rozwiązania w zakresie finansów publicznych. W efekcie przyjętych rozwiązań nadal występowała silna (nadmierna) koncentracja środków publicznych w gestii administracji rządowej. Jak to podnosił w tamtym okresie J. Borowiec, nie wypracowano faktycznych relacji między polityką inter- i intraregionalną (Borowiec, 1999).

Sytuacja polskich regionów nie uległa diametralnej zmianie także po 1 maja 2004 r., czyli po integracji ze strukturami Unii Europejskiej. Nie zaobserwowano żadnych istotnych zmian w kwestiach społecznych, gospodarczych czy chociażby w postawach społecznych. Jest to naturalne, mimo że nie pasuje do wielu wcześniej nakreślanych scenariuszy, gdyż integracja ze strukturami unijnymi jest procesem, a dzień 1 maja 2004 r. był jednym ze znaczących jego elementów, ale w zasadzie go inicjujących. Jednak wstąpienie do Unii Europejskiej stwarzało określone korzyści (mające zawsze charakter potencjalny) oraz realne zagrożenie dla polskich regionów. Obserwując sytuację regionów (województw) po akcesji, należy przede wszystkim pamiętać o regionalnych programach operacyjnych, które w kolejnych okresach programowania odegrały kluczową rolę w stymulowaniu procesów rozwoju i w przekształceniach – w niektórych wypadkach o charakterze wręcz cywilizacyjnym. Jednak nie dokonały one przewartościowania sytuacji w przestrzennym zróżnicowaniu poziomu rozwoju, tzw. dystansie rozwojowym. Podstawowym zagrożeniem stała się możliwość peryferyzacji niektórych polskich regionów – szczególnie tych wschodnich. Już w roku 2002 G. Gorzelak wskazywał na pojawianie się tzw. peryferyzacji peryferii (Gorzelak, 2002) w kontekście polskich regionów w strukturach UE.

Bez względu jednak na efekty należy wskazać, że obecna sytuacja polskich regionów w przeważającej mierze jest efektem wykorzystania endogenicznych potencjałów rozwojowych, które w znacznym stopniu były aktywizowane z pomocą funduszy unijnych. Oceniając zmiany w polskiej polityce regionalnej po 2004 r., trzeba podkreślić, że w znacznym obszarze została ona podporządkowana absorpcji środków unijnych. Należy także pamiętać, że przyjęte ścieżki rozwojowe realizowane w poszczególnych polskich regionach w sposób wręcz brutalny zweryfikował wspomniany już kryzys z roku 2008.

W okresie po akcesji Polski do struktur unijnych opracowano kilka dokumentów mających kształtować model polskiej polityki regionalnej. Wydaje się, że przykładem próby takich zmian w polskiej polityce regionalnej była Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010-2020: Regiony, Miasta, Obszary Wiejskie, przyjęta przez rząd 13 lipca 2010 r. Dokument ten stanowił obszerne opracowanie na temat założeń polityki regionalnej w drugim dziesięcioleciu XXI wieku w realiach Polski, zmieniając radykalnie filozofię myślenia o tej polityce. W domyśle zakładano oparcie założeń polityki regionalnej na modelu polaryzacyjno-dyfuzyjnym. Jednak zmiana koalicji rządowej w 2015 r. spowodowała zmianę optyki w różnych obszarach, w tym w podejściu do polityki regionalnej. W pierwszych latach dominowało podejście krótkookresowe. Obecnie za istotny dokument należy uznać Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.), w ramach której zaprezentowano nowy model rozwoju regionalnego kraju. Przyjęto jako podstawę model zrównoważony o du-

żym pierwiastku transferowo-pomocowym, co ma się przekładać na efektywne rozwijanie oraz wykorzystanie miejscowych zasobów i potencjału wszystkich regionów. Zasadniczym celem jest wspomaganie obszarów, które nie w pełni rozwijają swój potencjał, co jest skutkiem utraty funkcji społeczno-gospodarczych. W efekcie taki region cechuje się niską odpornością na różnego rodzaju sytuacje kryzysowe. Wzmocnieniem i uściśleniem tych przekazów jest Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2030 (zwana dalej KSRR), przyjęta przez rząd we wrześniu 2019 r. Jest ona podstawowym dokumentem strategicznym polityki regionalnej państwa w perspektywie do 2030 r. W tym dokumencie w sposób syntetyczny i ogólnikowy zdefiniowano politykę regionalną, którą „należy rozumieć jako skoordynowane działania wszystkich podmiotów (w tym rządu, samorządów terytorialnych wszystkich szczebli i partnerów społeczno-gospodarczych) na rzecz rozwoju poszczególnych regionów” (*Krajowa Strategia...*, 2019, s. 4). Główny nacisk w tym dokumencie kładzie się na zrównoważony rozwój całego kraju, czyli zmniejszanie dysproporcji w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego różnych terytoriów, a w szczególności wspomaga się rozwój tych obszarów, które nie mogą w pełni rozwinąć swojego potencjału rozwojowego lub utraciły funkcje społeczno-gospodarcze. Jednak w obecnej sytuacji popandemicznej oraz napaści Rosji na Ukrainę i wzroście napięć w różnych częściach świata jej założenia w dużej mierze pozostają w sferze postulatywnej. Tego zaś należy żałować, gdyż niektóre jej zapisy dokonują zmian, które były już artykułowane i postulowane zdecydowanie wcześniej.

Podsumowując, można stwierdzić, że dotychczasowe zmiany w polskiej polityce regionalnej były następstwem zmian w ogólnej polityce gospodarczej państwa mającej również duże znaczenie dla rozwoju regionów. Tworzenie stabilnych warunków otoczenia – walka z narastającą inflacją, bezrobociem, stabilny i sprzyjający rozwojowi system podatkowy, sprawny i racjonalny system ubezpieczeń społecznych, prowadzenie polityki wspierania konkurencji, restrukturyzacja gospodarki, polityka miejska – to obecnie ważne postulaty, których spełnienie będzie niewątpliwie sprzyjać polityce rozwoju prowadzonej w regionach. Prócz tego ważnym czynnikiem – z punktu widzenia rozwoju regionów współcześnie w Polsce – jest zapewnienie koordynacji polityki regionalnej z polityką makroekonomiczną. Dopiero całościowe, skoordynowane działanie może przynieść pozytywne skutki w rozwoju poszczególnych regionów.

2.3

Kierunki zmian założeń unijnej polityki regionalnej z uwzględnieniem realiów Polski

Region w działaniach Unii Europejskiej, obok państw członkowskich, jawi się jako jedna z istotniejszych jednostek przestrzennych. Mimo to, jak już wspomniano w rozdziale pierwszym, w ramach całego dorobku prawnego nie wypracowano jak dotychczas definicji regionu. W efekcie Unia Europejska, mówiąc o polityce regionalnej, regionalizmie itp., i przyjmując, że takie jednostki, jak region, istnieją, nie wnika w jego kształt, wielkość, zasady konstytucyjnych organizacji czy też organizację i kompetencje administracji. Takie rozwiązanie jest niewątpliwie skutkiem tego, że regiony w poszczególnych państwach zostały ukształtowane niejednokrotnie w wyniku różnej tradycji prawnej, odmiennej kultury politycznej, a także w różnych ustrojach i systemach administracyjnych. Skutkuje to tym, że porównujemy jednostki, które są bardzo odmienne w różnych ujęciach i przekrojach. Jak zatem wskazują autorzy *Encyklopedii polityki regionalnej i funduszy europejskich*, „trudno doszukiwać się precyzyjnego zdefiniowania treści pojęcia «polityka regionalna» w dorobku prawnym UE, gdyż termin ten nie został nigdzie użyty wprost, a jego znaczenie można jedynie próbować wyprowadzać z treści poszczególnych artykułów aktów prawnych. Nie ma wobec tego jednej jedynie obowiązującej definicji polityki regionalnej UE” (Tkaczyński i Świstak, 2013, s. 365). Proponują oni, aby mianem tym określić wszelkie przedsięwzięcia podejmowane przez organy UE w powiązaniu z ośrodkami regionalnymi i krajowymi, „mające na celu stopniowe niwelowanie wszelkich występujących dysproporcji społecznych, gospodarczych i przestrzennych, efektem których ma być zwiększanie spójności wewnętrznej zarówno UE jako całości, jak i krajów członkowskich”. Oczywiście działaniom tym towarzyszy redystrybucja i określona alokacja środków finansowych z budżetu Unii do poszczególnych państw i regionów.

Z drugiej jednak strony genezę tego typu przedsięwzięć i orientacji odnajdujemy już w preambule do traktatu rzymskiego z 1958 r., gdzie przyjęto następujący zapis: „Państwa członkowskie pragną wzmocnienia jedności swoich gospodarek i zabezpieczenia ich harmonijnego rozwoju przez redukcję różnicowań istniejących między regionami oraz łagodzenie zacofania regionów mniej uprzywilejowanych”. Także w art. 130A Jednolitego Aktu Europejskiego, przyjętego w 1987 r., stwierdza się że: „W celu promowania ogólnego harmonijnego rozwoju Wspólnota powinna rozwinąć akcje prowadzące do wzmocnienia swojej ekonomicznej i społecznej spójności. W szczególności Wspólnota powinna działać na rzecz redukcji różnicowań między regionami i ograniczenia zacofania słabiej uprzywilejowanych

regionów”. Takich stwierdzeń w różnego typu dokumentach jest bardzo dużo, co bezpośrednio wskazuje, że region w polityce Unii Europejskiej jawi się jednak jako istotna jednostka przestrzenna, poprzez którą były i nadal są osiągane cele tej organizacji. To właśnie w tym Jednolitym Akcie Europejskim do założycielskich traktatów rzymskich dołączono nowy rozdział dotyczący spójności gospodarczej i społecznej, w którym w art. 23 wprost stwierdzono, że: „Wspólnota zmierza do zmniejszenia dysproporcji w poziomach rozwoju różnych regionów oraz do zmniejszenia zacofania regionów mniej uprzywilejowanych”. Następnym istotnym rozwiązaniem był tzw. pakiet Delorsa I przyjęty przez Radę Europejską ostatecznie w marcu 1988 r., w którym dokonano głębszego zreformowania zasad finansowania polityki unijnej i pogłębienia procesów integracyjnych. Istniejące fundusze powiązано z celami (horyzontalnym lub regionalnym), przy czym na potrzeby jednego celu mogły być przyznawane środki z kilku funduszy jednocześnie. Oznaczało to zintegrowanie środków finansowych rozproszonych wcześniej między poszczególnymi funduszami. Jednocześnie, co istotne, roczny budżet funduszy strukturalnych wzrósł z ok. 6,4 mld ECU w 1988 r. do 20,5 mld ECU w 1993 r., a ich udział w budżecie wspólnotowym zwiększył się z 16% do niemal 31% (Polityka spójności UE..., 2008, s. 9). Kolejne przedsięwzięcia zwiększające zakres integracji europejskiej zawarto w traktacie z Maastricht podpisanym 7 lutego 1992 r., w którym w sposób istotny wzmocniono także politykę regionalną. Kolejne zmiany z lat 90. XX wieku polegały głównie na modyfikacji celów, uproszczeniu procedur, rozszerzeniu zastosowania zasady subsydiarności i wzajemnej komplementarności środków. Ważną datą okazał się rok 2004, kiedy w wyniku rozszerzenia o nowych członków w UE pogłębiło się znacznie zróżnicowanie regionalne w poziomie rozwoju. Spowodowało to konieczność wypracowania nowych zasad funkcjonowania struktur UE, co znalazło odzwierciedlenie w traktacie lizbońskim przyjętym podczas szczytu w grudniu 2007 r., który ostatecznie wszedł w życie 1 grudnia 2009 r. W tym dokumencie dotychczasowa spójność gospodarcza i społeczna została rozszerzona o spójność terytorialną, w ramach której wzmocnieniu uległa zasada zmniejszenia dysproporcji w poziomach rozwoju różnych regionów oraz zacofania regionów najmniej uprzywilejowanych (Adamiec, 2017, s. 71). Jak zauważył słusznie J. Adamiec, „Nowy kształt polityki regionalnej był zatem próbą pogodzenia konieczności stałego podnoszenia konkurencyjności, która jest warunkiem sukcesu na arenie międzynarodowej, oraz potrzeby przyspieszenia wzrostu regionów najuboższych tak, aby Unia mogła rozwijać się w sposób zrównoważony” (Adamiec, 2017, s. 72). Zamierzenia te jednak pokrzyżował w dużej mierze światowy kryzys gospodarczy, który z całą mocą ujawnił się w 2008 r. Spowodował on, jak podnosi S. Pastuszka, naciski ze strony krajów zamożniejszych na mniejsze zaangażowanie merytoryczne i finansowe Unii w kwestie strukturalne i regionalne poszczególnych krajów członkowskich (Pastuszka, 2012, s. 131-132). W efekcie w 2010 r. przyjęto strategię

Europa 2020, której zapisy stanowiły podstawę do rozwiązań w nowym okresie programowania (2014-2020). W dokumencie tym m.in. określono trzy podstawowe przesłanki polityki rozwojowej, tj.: wiedza i innowacje – wzrost inteligentny; gospodarka niskoemisyjna – wzrost zrównoważony oraz wysoki poziom zatrudnienia i spójność gospodarcza, społeczna i terytorialna – włączenie społeczne (KOM, 2010). Niewątpliwie przyjęcie takich priorytetów stanowiło istotne przesłanki do zmian w polityce regionalnej UE, która, jak wskazuje M. Klimowicz, zostaje ściśle powiązana z polityką gospodarczą i nabiera charakteru proinwestycyjnego (Klimowicz, 2014, s. 209-210). Dla takiego kształtowania się założeń polityki regionalnej wprowadzono nowe narzędzia do wdrażania programów strukturalnych, najważniejsze z nich to:

- ▶ Inteligentne specjalizacje – ustalane na dwóch poziomach: krajowym (KIS) i regionalnym (RIS). W przypadku regionów są to określone (ale także ograniczone) takie obszary życia gospodarki lub nauki regionu, które dany region sam wskazał (tj. podmioty i społeczność) jako ważne dla jego rozwoju w perspektywie 2014-2020. Zakładano przy tym, że z góry wybrana, a przy tym limitowana liczba precyzyjnie określonych obszarów pozwala na optymalizację działań na rzecz rozwoju gospodarczego poprzez podnoszenie efektywności wydatkowania stosownych funduszy.
- ▶ Zintegrowane inwestycje terytorialne (ZIT) – ich przeznaczeniem jest zrównoważony rozwój obszarów miejskich (zurbanizowanych) poprzez stworzenie nowej formy współpracy samorządów współfinansowanej w wysokości min. 5% środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego przyznanych dla danego kraju. Istotne jest stworzenie partnerstwa poprzez zawarcie umowy między poszczególnymi jednostkami samorządu terytorialnego (gminy), którego celem jest doprowadzenie do integracji na funkcjonalnych obszarach miejskich (wykraczających poza granice administracyjne) poprzez wspólne rozwiązywanie zidentyfikowanych tam problemów.
- ▶ Rozwój lokalny kierowany przez społeczność – adresatami tego instrumentu są społeczności lokalne oraz różnego rodzaju organizacje i instytucje, które wspólnie wypracowują strategię rozwoju na swoim obszarze poprzez m.in. identyfikowanie najważniejszych problemów i wybór sposobów ich przezwyciężenia.

Jednak kolejne lata są związane z pojawieniem się istotnych zagrożeń i niepokojów oraz turbulentności zjawisk endogenicznych, które spowodowały problemy w realizacji polityki regionalnej UE i dyskusje na temat jej przekształceń. Do tych zdarzeń niewątpliwie zalicza się zmiany klimatu, duży napływ uchodźców oraz ataki terrorystyczne w Europie w 2015 i 2016 r., brexit, pandemię COVID-19 i wywołany przez nią kryzys społeczno-gospodarczy, atak Rosji na Ukrainę, wojnę na Bliskim Wschodzie. W świetle tych niekorzystnych zjawisk podjęto próby prze-

orientowania polityki regionalnej UE w ramach nowego okresu programowania, tj. 2021-2027. Wypracowano sześć celów:

Cel 1: Bardziej konkurencyjna i inteligentna Europa.

Cel 2: Bardziej przyjazna dla środowiska niskoemisyjna Europa.

Cel 3: Lepiej połączona Europa – mobilność i regionalne połączenia teleinformatyczne.

Cel 4: Europa o silniejszym wymiarze społecznym.

Cel 5: Europa bliżej obywateli.

Cel 6: Łagodzenie skutków transformacji w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu.

Środki w ramach nowego okresu budżetowego, w tym w znacznym powiązaniu z polityką regionalną, przeznaczone są na realizację inwestycji w innowacje, przedsiębiorczość, cyfryzację, infrastrukturę, ochronę środowiska, energetykę, edukację i sprawy społeczne. Podstawowym dokumentem, który określa współpracę w tym zakresie jest Umowa Partnerstwa – uzgodniona z Komisją Europejską strategia wykorzystania Funduszy Europejskich. Dokument ten określa cele i sposób inwestowania funduszy unijnych z polityki spójności w perspektywie finansowej 2021-2027. Należy podkreślić, że dotychczasowe kategorie regionów zostały zachowane (są podobne jak w perspektywie 2014-2020), czyli są to regiony słabiej rozwinięte, regiony w okresie przejściowym oraz regiony lepiej rozwinięte. Jedyna różnica polega na tym, że został podwyższony limit oddzielający kategorię regionów przejściowych od kategorii regionów lepiej rozwiniętych, ustalony na 100% średniego PKB UE-27 (według tego rozwiązania w Polsce występuje jeden region lepiej rozwinięty – region warszawski stołeczny, dwa regiony w okresie przejściowym, czyli woj. wielkopolskie i dolnośląskie, i 14 regionów słabiej rozwiniętych, czyli pozostałe województwa). Ponadto w odniesieniu do poprzedniego okresu programowania wzrosła alokacja środków finansowych do regionów słabiej rozwiniętych i przejściowych, a spadła do regionów lepiej rozwiniętych.

Do podstawowych, w niektórych przekrojach wręcz nowatorskich zmian w polityce spójności UE na obecny okres programowania, które warunkują prowadzenie polityki regionalnej, należy zaliczyć:

- ▶ silniejsze powiązanie działań z priorytetami politycznymi UE i nowymi wyzwaniami, w tym klimatycznymi, czy też w celu łagodzenia skutków działań transformacyjnych,
- ▶ zwiększenie komplementarności i koordynacji działań funduszy polityki spójności z zarządzaniem gospodarczym i reformami strukturalnymi,
- ▶ silniejszą warunkowość dostępu do środków UE,

- ▶ uproszczenie systemu wdrażania,
- ▶ wzmocnienie wymiaru terytorialnego polityki spójności, w tym także wzmocniony został wymiar miejski,
- ▶ większa elastyczność w wykorzystaniu środków unijnych przez państwa członkowskie,
- ▶ silniejszy nacisk na wykorzystanie instrumentów finansowych i ograniczenie form dotacyjnych,
- ▶ silniejszą synergię i komplementarność z innymi programami UE,
- ▶ dalsze zwiększenie roli partnerów.

W wypadku Polski pieniądze na programy regionalne (łącznie 33,54 mld euro) podzielono według algorytmu opartego na obiektywnych kryteriach, m.in. liczbie ludności i PKB na mieszkańca. Dodatkowo sześć regionów (śląskie, łódzkie, małopolskie, lubelskie, dolnośląskie i wielkopolskie) otrzyma 4,4 mld euro z funduszu sprawiedliwej transformacji i polityki spójności (3,8 mld euro z FST + 560 mln euro z polityki spójności). Osobny jest program dla Polski Wschodniej, który będzie obejmował sześć regionów – lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie oraz, co jest nowością w perspektywie finansowej (fundusze europejskie 2021-2027), mazowieckie (bez Warszawy i dziewięciu otaczających ją powiatów).

Należy podkreślić, że nowa polityka spójności ma za zadanie promować zbilansowany, bardziej zrównoważony „rozwój terytorialny”, a tym samym zyskać szerszy zakres działania niż polityka regionalna, która jest ściśle związana z Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego i realizuje swoje zadania na szczeblu regionalnym.

Oceniając zmiany, jakie zaszły na przestrzeni lat w polityce regionalnej Unii Europejskiej, należy podkreślić, że podlegała ona znacznej i złożonej ewolucji, czyli przekształceniom, których celem było dostosowanie jej do zmieniających się realiów społeczno-ekonomicznych współczesnego świata oraz optymalizacja tej polityki. Należy też pamiętać o znaczeniu polityki regionalnej UE, które wynika z tego, że jawi się ona jako największa zintegrowana polityka rozwoju we współczesnym wymiarze globalnym (McCann i Varga, 2015, s. 1254). Przy czym polityka regionalna UE jest przedmiotem krytyki ze strony różnych podmiotów, zwłaszcza ze strony państw płatników do budżetu UE.

Ostateczna ocena polityki regionalnej UE była i jest niejednoznaczna, gdyż jak zauważa M. Świstak, jest ona przykładem zbiorowego działania publicznego rozwiązującego bardzo złożone problemy (Świstak, 2019, s. 36). Jak już wspomniano, brak jednoznacznej definicji regionu, dalej istniejące dysproporcje w poziomie rozwoju regionów, kierunki przekształceń w samych regionach i ich otoczeniu, dynamika zmian w przekrojach międzynarodowych czy też globalnym skutkują tym, że w praktyce występują różnorodne opinie na temat skuteczności/efektywności tej

polityki, często prezentujące skrajne stanowiska, w których różnie postrzegane są jej rezultaty, ale także sposoby pomiaru (Świstak, 2019, s. 34-35).

Na zakończenie można przytoczyć stwierdzenie G. Gorzelaka i M. Smętkowskiego, którzy wskazują, że polityka regionalna, której efektywność jest ograniczona w kontekście procesów „długiego trwania”, powinna się koncentrować na „poszerzeniu i wzmocnieniu kanałów dyfuzji rozwoju, gdyż przyspieszenie tego procesu w obszarach peryferyjnych, dotkniętych syndromem niedorozwoju, pozbawionych relacji z ośrodkami wyżej rozwiniętymi i bardziej dynamicznymi (a więc odciętych od kanałów dyfuzji rozwoju) nie jest możliwe” (Gorzelałak i Smętkowski, 2019, s. 44). Niewątpliwie takie podejście jest interpretowane jako skrajne, ale wskazuje ono na bardzo ważny element, tzn. zależność przestrzenną, systemowy charakter powiązań oraz interrelacyjność i dyfuzję procesów rozwoju. Jest to o tyle istotne, że często dotychczasowe efekty budowy wspólnego rynku i kolejne etapy pogłębiania procesu integracji w ramach UE rozkładały się asymetrycznie, w większym stopniu dotycząc regionów silnych (Ulbrzych, 2014, s. 31-45).

Rozdział 3

Przekształcenia czynników i barier rozwoju we współczesnych regionach

3.1

Czynniki rozwoju regionów i ich zmiana

Czynnik, jak to wskazuje J.J. Parysek, jest istotnym pojęciem, które znalazło zastosowanie w wielu dziedzinach współczesnej nauki (Parysek, 2018, s. 37-56). Po wszechnie za czynnik uważa się jedną z przyczyn, która wywołuje określony skutek.

Odnosząc to wyjaśnienie do procesów rozwoju, w którym odgrywa istotną rolę, można przyjąć, że ogólnie za czynniki rozwoju przyjmuje się składniki, własności lub zdarzenia kształtujące zmiany stanu danego obszaru, tj. „wywierające wpływ na jego rozwój społeczno-ekonomiczny, które zlokalizowane są albo w jego granicach, stanowiąc endogeniczną determinantę rozwoju, albo w jego otoczeniu, stanowiąc egzogeniczną przyczynę zmian rozwojowych zachodzących na rozpatrywanym terytorium” (Churski i in., 2018a, s. 73). Jest to więc endogeniczna i egzogeniczna w swojej istocie, a także bezpośrednia we wpływie przyczyna zmian właściwości, której oddziaływanie zaistniało w konkretnym miejscu i czasie. To właśnie, jak podkreśla T. Strykiewicz, przestrzenna heterogeniczność tych czynników stanowi główną przyczynę przestrzennego zróżnicowania rozwoju (Strykiewicz, 2011, s. 49-58), a także występowania dysproporcji między regionami.

W literaturze przedmiotu istnieje wiele klasyfikacji czynników rozwoju, najogólniej można je wyróżnić ze względu na kategorie (rodzaj) oraz aspekt (paradygmat). Przykładowe rozróżnienie takiego podziału zaprezentowano w tab. 3.1.

Tabela 3.1. Klasyfikacja czynników rozwoju według dwóch kryteriów

Kategoria czynników	Aspekty rozwoju/paradygmaty
kapitał ludzki, kapitał społeczny, kapitał materialny, kapitał finansowy, innowacje	ekonomiczne, społeczne, techniczne i technologiczne oraz ekologiczne

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Churski i in., 2018a, s. 67-88).

Znaczenie poszczególnych czynników jest różne, dlatego dokonuje się ich rangowania. Przykładem może być zestawienie dokonane przez P. Churskiego, który zaproponował ich podział na trzy grupy (Churski, 2008, s. 25):

- ▶ infrastruktura techniczna – przez którą rozumiemy różnego rodzaju instalacje i sieci, które zapewniają obsługę mieszkańców, jak i różnych jednostek funkcjonujących w regionie, w zakresie dostępu do sieci wodno-kanalizacyjnej, energetycznej, gazowej, centralnego ogrzewania, ale także rozwiązania komunikacyjne (w tym z dostępem do Internetu) itd.;
- ▶ kapitał ludzki – utożsamiany jest z istnieniem w regionie zasobów wykwalifikowanej i wykształconej kadry, mogącej podnosić kwalifikacje w sposób ciągły, z rozwiniętą siecią różnorodnych placówek oświatowych umożliwiającą bieżące dostosowywanie się do zmian na rynku pracy;
- ▶ czynniki miękkie, w tym kapitał społeczny i innowacyjność – związane są one w sposób bezpośredni z kształtowaniem się w regionie podstaw gospodarki cyfrowej, przekładają się w sposób bezpośredni na adaptacyjność struktur regionalnych do zmieniających się uwarunkowań społeczno-gospodarczych, przy czym należy pamiętać, że innowacje są zawsze trwale związane z pojęciem zmiany, nowości, reformy, przekształceń itp.

Ponadto I. Pietrzyk wskazuje, że wszystkie tak zgrupowane czynniki są ze sobą ściśle powiązane, warunkując ostateczny poziom rozwoju, a co za tym idzie – jego konkurencyjność (Pietrzyk, 2006, s. 61-122). Jest to o tyle istotne, że znaczenie konkretnego czynnika rozwoju związane jest nie z jego specyficzną naturą, lecz z całym zespołem jego relacji z innymi czynnikami i oddziaływaniem zmiennym w czasie.

Trochę inne ujęcie proponuje A. Gałązka, który przyjmując, że czynnikiem rozwoju można określić „każdą przyczynę pozytywnych zmian w sytuacji społeczno-gospodarczej regionu”, proponuje wyróżnić (Gałązka, 2017, s. 10):

- ▶ jednowymiarowe czynniki proste, jak infrastruktura techniczna, wykształcenie, nowoczesne technologie itp.,
- ▶ złożone oddziaływania w formie synergii czynników prostych, przyjmujące w wielu przypadkach postać strategii rozwoju budowanych na bazie ogólnych lub częściowych polityk rozwoju (rozwój przedsiębiorczości, budowa kapitału społecznego itp.).

Często spotyka się w literaturze przedmiotu podział na czynniki rozwoju regionu o charakterze endogenicznym i egzogenicznym. W tym kontekście inne stanowisko prezentuje J.J. Parysek, który stwierdza, że należy rozgraniczać czynniki od uwarunkowań rozwoju. Jak stwierdza wspomniany autor „rozdzielenie dwóch, z wielu względów odmiennych, jak to podkreślano, a przy tym rozłącznych przyczyn

rozwoju (czy innych zmian), jest rzeczą ważną i sensowną w badaniach prowadzonych celem poznania natury istniejącej rzeczywistości i jej zmian” (Parysek, 2018, s. 37-56). W efekcie czynnikami stają się te zjawiska, które mają endogeniczny charakter, (wewnętrzny) w stosunku do danego obszaru (są zlokalizowane w danym miejscu stanowiącym część badanego terenu), „tkwią w nim”, a do tego stanowią bezpośrednią przyczynę zaistniałych zmian. Z kolei uwarunkowania są zewnętrzne w stosunku do danego obszaru i mają wpływ na zmiany na nim zachodzące. W efekcie jest to egzogeniczna przyczyna wpływająca na zmiany zaistniałe na danym obszarze, a jej funkcjonowanie czy wpływ nie są związane z tym obszarem czy też właściwościami. Jak podkreśla Parysek, analizując przyczyny obserwowanych zmian, można wskazać, że na ogół czynniki rozwoju mają „deterministyczny charakter i w wielu przypadkach poddają się sterowaniu, podczas gdy uwarunkowania są w zasadzie stochastycznej natury, dlatego możliwości sterowania ich oddziaływaniem są niewielkie, a w wielu przypadkach wręcz żadne” (Parysek, 2018, s. 37-56).

Inne podejście prezentuje M. Adamowicz, który stwierdza, że „uwarunkowania stanowią pewien potencjał, ustalają możliwości dla przebiegu procesów rozwojowych, natomiast nadanie siły sprawczej tym możliwościom przekształca je w czynniki rozwoju dla danego obszaru” (Adamowicz, 2020, s. 145-169). W tym ujęciu występuje założenie, że czynniki mają zarówno endogeniczny, jak i egzogeniczny charakter. Są to więc takie elementy wewnętrznej struktury terytorium oraz jego otoczenia, które mogą być wykorzystane w procesie kreowania rozwoju.

Powszechnie przez barierę rozumie się jakąś przyczynę (rzecz), która utrudnia zaistnienie określonego zjawiska lub sytuacji. Czynniki rozwoju regionalnego w zmieniającej się sytuacji mogą się stać barierami rozwoju. Czyli zamiast polepszać trwale warunki społeczno-gospodarcze, zaczynają hamować pozytywne przekształcenia w strukturze regionu. Także w sytuacji, kiedy między czynnikami czy grupami czynników występuje sprzeczność, konflikt, przeradzają się one w bariery rozwoju.

Najistotniejsze zmiany, pojawiające się wraz z nasilaniem się w ramach intensyfikacji tzw. piątej fali Kondratiewa wśród czynników rozwoju regionów, które zidentyfikowali Churski i in. (2018b), zostały zawarte w tab. 3.2.

Tabela 3.2 obrazuje zmianę sposobu interpretacji czynników rozwoju, które są wynikiem zmian ich funkcjonowania, co jednak można także połączyć ze zmieniającymi się, i to w sposób istotny, uwarunkowaniami, które determinują znacznie proces rozwoju społeczno-ekonomicznego. I mimo że czynniki rozwoju są rozłączne w stosunku do uwarunkowań, to jednak pozostają one w ścisłej korelacji i siebie w znacznym stopniu warunkują. Stąd nasuwa się oczywista refleksja, że analizując współczesne czynniki rozwoju, ich zmiany i rolę w rozwoju regionu, należy pamiętać o uwarunkowaniach zewnętrznych, które w znacznym stopniu determinują

redefiniowanie znaczenia czynników rozwoju. Potwierdza to także A. Olechnicka, która stwierdza, że we współczesnych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych na znaczeniu tracą czynniki zasobowe (zasoby i surowce naturalne, nisko kwalifikowana siła robocza czy też środki trwałe), wzrasta natomiast rola czynników jakościowych, do których zalicza się przede wszystkim: kwalifikacje pracowników, nowoczesną infrastrukturę komunikacyjną, sprawność administracji, różnicowanie struktury gospodarczej, warunki bytowe mieszkańców czy image obszaru (Olejniczak, 2016, s. 35-41).

Tabela 3.2. Reorientacja najważniejszych czynników rozwoju

Czynnik rozwoju	Opis zmiany
Nowe ujęcie kapitału	Zmniejszanie determinującej roli kapitału materialnego na rzecz kapitału ludzkiego i społecznego (kapitału intelektualnego) przy równoczesnym wzroście znaczenia strony jakościowej i ograniczaniu aspektu ilości czynników
Wzmocnienie i redefinicja innowacji	Tworzenie się tzw. środowiska innowacyjnego w powiązaniu z kapitałem intelektualnym zastępuje pojedynczą innowację i jej kreatywną destrukcję, wzrost znaczenia dyfuzji przestrzennej innowacji
Nowe formy przestrzennej organizacji działalności gospodarczej	Zwiększenie efektywności gospodarowania będące skutkiem nowej elastycznej formy współpracy gospodarczej, jaką są sieci, w których istotnym czynnikiem stają się relacje

Źródło: opracowanie własne na podstawie (Churski i in., 2018b, s. 70-98).

Dokonując podsumowania dotychczasowych rozważań, należy stwierdzić, że bezpośrednio za tak głębokimi przekształceniami stoi wiedza, która zmienia się w stymulator rozwoju gospodarki, jak i społeczeństwa na skalę dotychczas nieznaną. Stając się nowym czynnikiem rozwoju, wiedza nie tylko oznacza wzrost efektywności gospodarowania, ale także zapewnia lepsze wykorzystanie pozostałych czynników, dokonując przy tym ich przewartościowania. D. Makulska wskazuje, że wiedza staje się we współczesnych realiach najważniejszym uwarunkowaniem efektywności pozostałych czynników, a do tego ma specyficzne cechy, jest zasobem „ulotnym” i trudno definiowalnym (Makulska, 2012, s. 178). Wynika to z tego, że rozwój społeczno-gospodarczy we współczesnych realiach znajduje swoje odbicie w procesach produkcji i konsumpcji, którego podstawą stała się wiedza nałożona na procesy materialne. To wiedza i jej rozwój stały się motorem postępu. Dodatkowo, gdy wzrastająca złożoność struktur współczesnej gospodarki skutkuje narastaniem niepewności i turbulencji, tylko przyrost wiedzy może ograniczyć te niekorzystne zjawiska. W efekcie zdobywanie wiedzy

staje się koniecznością, a nie przyjemnością, przy czym nowe osiągnięcia zwiększają złożoność gospodarki, a co za tym idzie – niepewność. Rodzi to konieczność dalszego nabywania wiedzy w celu ich ograniczenia, ale ten proces znowu się powtarza, co za przyczyną sprzężeń zwrotnych powoduje zwiększenie natężenia (kumulację) wzajemnych oddziaływań i jeszcze większych presji na nową wiedzę (tworzy się prosty, Myrdalowski mechanizm okrężnej kumulatywnej przyczynowości) (Korenik, 2011, s. 75-85).

Należy sobie uświadomić, że to tworzenie i kumulowanie wiedzy stało się obecnie najistotniejszą determinantą (gwarantem) długookresowego rozwoju także regionu i innych jednostek przestrzennych. Zdolność do nabywania wiedzy (uczenia się) oraz jej wykorzystywania, czyli zarządzania własnym samorozwojem, staje się podstawowym zasobem decydującym o sukcesie czy też porażce poszczególnych jednostek, ale i całych społeczności. Z ekonomicznego punktu widzenia wiedza stała się istotnym elementem procesów rynkowych, przy czym jest ona dobrem publicznym materializującym się w artefaktach i realizującym się w wykształceniu poszczególnych osób (Domański, 2004, s. 269). Wiedza, jak podkreślono, stała się nowym czynnikiem działalności gospodarczej, ale proces ten polegał nie tylko na dodaniu nowego czynnika (prostym sumowaniu), lecz na rekombinacji innych czynników. Wiedza jako nowy czynnik dokonała istotnego przewartościowania pozostałych, przykładowo już nie analizuje się siły roboczej, tylko kapitał ludzki, mowa jest nie o ziemi, lecz o rencie geograficznej (lokalizacyjnej), nie o kapitale, tylko o jakości jego wykorzystania, zmiany te dokonują się w procesie ich dematerializacji. Potwierdzenie tego znajdujemy m.in. u P. Druckera, który wskazał, że praca, ziemia i kapitał stają się wtórne wobec nowego czynnika produkcji, jakim jest wiedza (Śmigiełska, 2006, s. 124). Wyjątkowość, a zarazem unikatowość wiedzy wynika m.in. z tego, że mimo iż jest ona czynnikiem produkcji, to nie podlega wszystkim prawom ekonomii, np. prawu malejących przychodów czy substytucji czynników produkcji. Należy jednak pamiętać, że obecnie nie mamy jeszcze dostatecznego pojęcia, jak wiedza się zachowuje jako zasób ekonomiczny (Drucker, 1999, s. 150).

Dodatkowo, uwzględniając wiedzę jako istotny czynnik rozwoju, jednak należy zgodzić się z B.A. Lundvallem, że „użyteczny zasób wiedzy nie jest jej sumą” (Lundvall, 2000, s. 118). Autor ten także wskazuje na nową prędkość zmian zachodzących w gospodarce. W kontekście prędkości decydującą rolę zaczyna odgrywać tzw. proces „kreatywnej destrukcji”, w którym następuje nie tylko przyspieszenie tworzenia wiedzy, lecz także niszczenie dotychczasowych niepotrzebnych już zasobów wiedzy (Lundvall, 2000, s. 118).

Wraz z intensyfikacją procesów gospodarczych i wzrastającą ich złożonością oraz formowaniem się nowych relacji gospodarczych, jak np. sieci (efekt sieci związany jest bezpośrednio z barierą wyjścia – *entry barrier*, tzn. przystępując do da-

nej sieci, mamy możliwość korzystania z określonego pakietu usług i produktów), można zaobserwować intensyfikację procesu tworzenia nowej wiedzy (dotyczy to zarówno opracowań naukowych, jak i wdrażania nowych technologii). Jednocześnie należy podkreślić, że w nowej rzeczywistości ważne jest nie tylko tworzenie wiedzy, ale także stwarzanie warunków do jej transferowania (dyfuzji) do praktyki gospodarczej (mówi się wtedy o prowadzeniu polityki proinnowacyjnej). W procesie produkcji staje się ona podstawowym nakładem niezbędnym do otrzymania innowacji.

W kontekście powyższych spostrzeżeń uzasadnione staje się stwierdzenie, że wiedza w nowych realiach gospodarczych stała się podstawowym źródłem oraz zasobem pozwalającym osiągnąć trwałą przewagę konkurencyjną (*sustainable competitive advantage*).

We współczesnych realiach wiedza jako zasób ekonomiczny zmieniła sposoby działania zarówno organizacji, jak i jednostek przestrzennych. Równocześnie następuje proces przyspieszenia gromadzenia nowych zasobów wiedzy, które z jednej strony wpływają na proces rozwoju społeczno-gospodarczego pewnych jednostek, a z drugiej blokują i marginalizują te, które nie mają do niej dostępu albo nie są w stanie jej zaabsorbować.

Konkludując i nawiązując do głównego nurtu rozważań, należy wskazać, że wiedza jako czynnik rozwoju regionów będzie odgrywać coraz większą rolę. Dobrym przykładem określania znaczenia wiedzy w rozwoju regionu jest odniesienie się do teorii zasobowej (*resource based theory*). Zgodnie z jej założeniami to unikatowe endogeniczne zasoby, w tym przede wszystkim wiedza oraz efektywne jej wykorzystanie, stanowią podstawę przewagi konkurencyjnej.

3.2

Kapitał ludzki jako jeden z istotniejszych czynników rozwoju regionów

Przez kapitał ogólnie można pojmować taki zasób (rzecz lub zjawisko), który jest w stanie wygenerować nową wartość (dochód). Współcześnie coraz częściej podkreśla się, że kapitał ludzki w „standardowej definicji” klasycznego ujęcia czynników produkcji zastąpił określenie siły roboczej (Makarewicz-Marcinkiewicz, 2013, s. 86). Zmiana ta oczywiście dotyczy także rozważań z zakresu teorii rozwoju regionalnego, w której kapitał ludzki, stając się jednym z istotniejszych czynników rozwoju regionów, zredefiniował pozostałe, a w szczegółowych ustaleniach dzięki niemu zidentyfikowano wiele cząstkowych czynników tego procesu.

W nowych teoriach wzrostu – tzw. teoriach endogenicznych – przyjmuje się, że postęp techniczny ma charakter endogeniczny (w przeciwieństwie do teorii neoklasycznych, w których postęp techniczny ma charakter egzogeniczny). Znane są przy tym dwa podejścia do postępu technicznego. W pierwszym z nich podstawową rolę przypisuje się inwestycjom w B+R, w drugim natomiast kładzie się nacisk na kapitał ludzki (Gawlikowska-Hueckel, 2003, s. 110). Bez względu na stosowane podejście pojęcie inwestycji obejmuje, oprócz akumulacji kapitału rzeczowego, także wydatki na badania i rozwój oraz wydatki na edukację, czyli akumulację kapitału ludzkiego. W nowych teoriach wzrostu kapitał ludzki to czynnik wpływający na długookresową stopę wzrostu. Inwestycje w kapitał ludzki dają efekty wewnętrzne w postaci wzrostu wydajności pracy, a także efekty zewnętrzne w postaci wzrostu produktywności kapitału rzeczowego. Kapitał ludzki jest więc elementem współczesnej gospodarki stymulującym produktywność gospodarek obszarów, na których występuje. Stąd, jak zauważa J.J. Sztudynger, kapitał ludzki staje się podstawową kategorią w teorii wzrostu endogenicznego, w których zestawia się model wzrostu Solowa z modelami realnego cyklu koniunkturalnego (Sztudynger, 2005, s. 23).

Geneza terminu „kapitał ludzki” sięga drugiej połowy XX wieku, kiedy to został on wprowadzony do nauk społecznych i spopularyzowany w literaturze ekonomicznej głównie przez G. Beckera (1964, 1990), T. Schultza (1963, 1971) i J. Mincera (1958, 1974) – zob. (Czapiński, 2008, s. 5-28). Szerokie, ale też kompleksowe ujęcie tego kapitału przyjął R. Domański, według którego jest to „zasób wiedzy, umiejętności, zdrowia, energii witalnej zawartej w społeczeństwie. Zasób ten jest dany przez genetyczne cechy danej populacji raz na zawsze, ale można go powiększać drogą inwestycji zwanych inwestycjami w człowieka: w ludzi, w kapitał ludzki, w ludzkie życie” (Domański, 1993, s. 19). Takie podejście prezentuje bardzo szerokie spektrum elementów łączących czynniki społeczne, edukacji, indywidualnych talentów oraz wielu innych. Znaczenie kapitału społecznego jako „samopomnażającej się” wartości niewątpliwie wzrosło wraz z powszechnym głoszeniem koncepcji zrównoważonego rozwoju, w której jest on jednym z zasadniczych czynników, a jego doskonalenie staje się wręcz koniecznością. Wynika to z faktu, że jeżeli ten kapitał wyraża się w ludzkiej wiedzy i umiejętnościach, to tylko poprzez powiększanie oraz racjonalne ich wykorzystanie można nie tylko osiągać cele zrównoważonego rozwoju, ale także przyczynić się do wzrostu pozycji konkurencyjnej danego regionu.

Jakość kapitału jest warunkowana przez rozwiązania przyjęte w systemie edukacji (poziom nauczania w szkołach), ale także przez tzw. edukację rodzinną (związaną z dziedziczeniem kapitału ludzkiego). Natomiast proces tworzenia kapitału, jak zauważa R. Domański, jest wynikiem powiązań i zależności systemu edukacji i rozwoju gospodarczego. Prowadzą one do różnego typu współzależności i zjawiska kumulacji, skutkujących powstawaniem przestrzennej nierównowagi i narastaniem dysproporcji (Domański, 2006, s. 82). Przy czym określenie „kapitał”,

używane w odniesieniu do ludzi, jak i całych grup społecznych, ich umiejętności czy predyspozycji, opiera się na założeniu współczesnej ekonomii, że każda rzecz, zjawisko, które jest zdolne do generowania wartości dodanej, tworzy kapitał.

Geneza teorii kapitału ludzkiego wiąże się z niemożnością wytłumaczenia za pomocą kapitału rzeczowego znacznej części dochodu USA (Domański, 1993, s. 14). Prawo malejących przychodów¹, opierające się na założeniu, że zyski z kolejnych inwestycji spadają, staje się niewłaściwym sposobem wyjaśniania i opisu współczesnego rozwoju regionów, gdyż wiedza jako jeden z ważniejszych czynników tego rozwoju nie podlega regule tego prawa.

W teorii ekonomii klasycy już zwracali uwagę, że jednostkę ludzką można traktować jako formę kapitału. Jednak pierwszym, który użył tego terminu, był amerykański ekonomista J. Mincer (1958), wprowadził on pojęcie inwestowania w kapitał ludzki. Odbywa się ono najpierw w szkole, a potem poprzez zdobywanie doświadczenia zawodowego (Herbst, 2007, s. 21). Wynikowo kapitał ludzki to suma nabytej wiedzy, jest mierzony długością nauki oraz wiekiem (Herbst, 2007, s. 20). Takie podejście upraszcza i zbyt formalnie podchodzi do nabywanej wiedzy, stawiając znak równości z jej akumulacją. Wiedza nabywana może być często nieadekwatna do bieżących potrzeb, a umiejętności mogą być tracone, chociażby wskutek niewykonywania zawodu czy też zmniejszającej się wraz z wiekiem sprawności człowieka. Kolejni naukowcy, jak m.in.: T. Schulz (1971), G. Becker (1962, 1990), B. Weisbrod (1962), H. Uzawa (1965), Y. Ben-Porath (1967), R. Lucas (1988), C. Azariadis i A. Drazen (1990), S. Rebelo (1991), C. Jones (1996), L. Hendricks (2002), J. Benhabib i M. Spiegel (2002), R. Manuelli i A. Seshadri (2005), rozwijali pojęcie kapitału ludzkiego, próbując wskazać jego istotę. Wszyscy oni dążyli do wyjaśnienia w sposób bezpośredni lub pośredni roli, jaką kapitał ludzki odgrywa we wzroście gospodarczym. W wielu opracowaniach zwraca się uwagę, że sam kapitał ludzki bezpośrednio nie przekłada się np. na wzrost PKB *per capita*. Dlatego proponuje się, aby w modelach dotyczących wzrostu gospodarczego łączyć kapitał z postępowem technicznym. Jak twierdzą K. Cichy i K. Malaga, takie zestawienie jest obiecujące i pozwoli wyjaśnić lepiej współczesne relacje towarzyszące wzrostowi gospodarczemu, ale jest przedsięwzięciem niezmiernie trudnym ze względu na złożoność (Herbst, 2007, s. 51). Współcześnie coraz częściej kapitał ludzki jest eksponowany jako podstawa trwałego wzrostu, E. Glaeser wręcz stwierdza, że ten kapitał stał się podstawowym czynnikiem, od którego zależy powodzenie w rozwoju danego obszaru (miasta) (Zasina, 2015, s. 3).

¹ Jest to zgodne z modelem Solowa, który opiera się na funkcji produkcji o stałych korzyściach skali i malejącej krańcowej produktywności czynników produkcji. Założenie o malejącej krańcowej produktywności kapitału powoduje, że im większe są jego zasoby, tym mniejsza jest jego wydajność. Rozszerzenie tego modelu polegało właśnie na dodaniu nakładów na kapitał ludzki jako odrębny czynnik wzrostu.

Powracając do kwestii pojęciowej kapitału ludzkiego, należy się zgodzić z W.M. Gaczek i J.W. Komorowskim (2005, s. 52), że pojęcie to jest trudne do precyzyjnego ustalenia, gdyż mieści w sobie także wartości niematerialne, często specyficzne i odpowiadające kulturowym tradycjom konkretnego obszaru. Zwraca się uwagę, że kapitał ludzki, tak jak kapitał finansowy czy materialny, w wyniku dodatnich sprzężeń między nimi i występowania zjawiska synergii wykazuje tendencję do koncentracji. Oznacza to, że w przedmiocie kapitału ludzkiego należy stosować podejście przestrzenne (Gaczek i Komorowski, 2005, s. 54). Ponadto dostrzegany jest wzrost znaczenia jakościowych cech tego kapitału dla powstania różnic w poziomie rozwoju regionów. Wynika to z tego, że to właśnie mieszkańcy danego regionu, poprzez swoją wiedzę, kreatywność, umiejętności czy też kompetencje, kreują w sposób bezpośredni lub pośredni specyfikę funkcjonalną danego obszaru (Churski i in., 2020, s. 214). Dzieje się tak, bo kapitał ludzki to podstawowe źródło innowacji. Sam w sobie współcześnie podlega unifikacji, co jest wyrazem postępującej globalizacji, a wraz z nią tworzenia się jednego rynku ze znaczą standaryzacją wyrobów. Takie procesy wywołują konieczność ujednoczenia systemów edukacji oraz procesów produkcji. To rzutuje w sposób bezpośredni na możliwość porównywania jakości zasobów kapitału ludzkiego, który wprawdzie nie traci swoich specyficznych cech wynikających z miejsca występowania, ale, w odróżnieniu od kapitału społecznego (o którym szerzej mowa w dalszej części opracowania), zaczyna nabierać cech globalnych, charakterystycznych dla całej gospodarki, a nie tylko dla poszczególnych jej obszarów geograficznych. Owo ujednoczenie procesów nie prowadzi jednak do równomiernego rozmieszczenia kapitału ludzkiego w przestrzeni, wręcz przeciwnie – wraz ze standaryzacją obserwuje się wzrost jego mobilności. Przy tym, im wyższy jego poziom reprezentują poszczególni ludzie, tym większą skłonność wykazują oni do przemieszczania się w przestrzeni, co prowadzi do dysproporcji w rozmieszczeniu kapitału ludzkiego. Oczywiście największa kumulacja występuje na obszarach o wysokim poziomie rozwoju, są to zazwyczaj nowoczesne metropolie i ich otoczenie. Skoncentrowane zasoby kapitału ludzkiego i znaczne zróżnicowanie (wiek, kwalifikacje, wykształcenie) sprzyjają rozwojowi danej jednostki przestrzennej w sposób wszechstronniejszy niż reszta gospodarki.

Niewątpliwie istotną kwestią jest pomiar kapitału ludzkiego. Problematyczny jest dobór odpowiednich mierników, które można pogrupować na (Miciuła i Miciuła, 2015, s. 269-280):

- ▶ dotyczące wymiaru ilościowo-jakościowego ludzi, jak np. poziom skolaryzacji, zdrowia itp.,
- ▶ związane z kosztami poniesionymi na uzyskanie danego kapitału,
- ▶ związane z potencjalnymi dochodami,
- ▶ rynkowe, jak w danych uwarunkowaniach wyceniane są poszczególne składowe tego kapitału.

Mimo że kapitał ludzki jest elementem składowym kapitału społecznego, to ujęcie tego ostatniego wykracza znacznie poza ekonomię i mieści w sobie wiele zjawisk o charakterze socjologicznym, etnicznym, kulturowym itp. Przy tym, według M. Woolcocka, kapitały ludzki i społeczny są komplementarne (Przygodzki, 2004, s. 97). Równocześnie różnica między nimi jest wyraźna i istotna. Jak podkreśla B. Klimczak, kapitał ludzki jest prywatny, zużywa się, może być odtwarzany i powiększany oraz powstaje w wyniku indywidualnych decyzji, natomiast kapitał społeczny należy do określonej grupy, nie jest transferowalny, nie wymaga inwestycji oraz nie zużywa się w trakcie jego wykorzystywania, ale podlega aprecjacji (Klimczak, 2006, s. 123).

Kapitał ludzki jako istotny czynnik rozwoju regionu odnajdujemy w wielu teoriach poświęconych temu zagadnieniu. Jednak wraz z rozwojem gospodarki opartej na wiedzy i tworzeniem nowych koncepcji teoretycznych rozwoju regionów zaczęto istotniejszą wagę przykładąć do jakości tego kapitału, a mniejszą – do ilości. Przykładowo H. Etzkowitz i L. Leydesdorff w 1995 r. wprowadzili model potrójnej helisy dla określania dynamiki związków pomiędzy uniwersytetem, przemysłem i administracją, gdzie oczywiście podstawowym katalizatorem jest kapitał ludzki (Etzkowitz i Leydesdorff, 1995, s. 14-19). Z kolei sam Etzkowitz w koncepcji tej wskazuje na swoisty układ oddziaływań, wywierający pozytywny wpływ na rozwój i modernizację systemu społeczno-gospodarczego regionu (Etzkowitz, 2002, s. 115-128). Dzięki temu rozwój regionalny uzyskuje kompleksowe wsparcie, ulegając wzmocnieniu i przyspieszeniu (Tuziak, 2017, s. 106-120). Dokonując oceny znaczenia kapitału ludzkiego w rozwoju regionów, należy podkreślić, że był i nadal jest to jeden z istotniejszych czynników. Jego znaczenie, razem z dynamicznymi zmianami społeczno-gospodarczymi, w kształtowaniu sytuacji jednostek przestrzennych zdecydowanie wzrasta. Wraz z upływem czasu nie tylko rosły oczekiwania wobec tego kapitału, ale też jednocześnie on sam ulegał przekształceniom, m.in. wzrastało znaczenie jakości tego czynnika, malało zaś znaczenie jego ilości. Warto też podkreślić, że te przekształcenia mają wybitnie przestrzenny charakter. Przykładem jest koncepcja kapitału kreatywnego stanowiącego rozwinięcie i dostosowanie idei kapitału ludzkiego do współczesnych uwarunkowań gospodarki cyfrowej.

Jednym z pierwszych, który podniósł rolę czynnika kreatywności w rozwoju regionalnym w publikacji *Creativity and the rennwal of region leif* (1983), był szwedzki geograf G. Törnqvist (1983). Jego idea środowiska kreatywnego (*creative milieu*), związanego z zasobami wiedzy, łatwością jej dyfuzji, w konsekwencji przekłada się na jej akumulację w regionie, uzewnętrzniając się w kompetencjach ludzi w poszczególnych rodzajach działalności. Skutkuje to tworzeniem kreatywności przejawiającej się w materialnych i niematerialnych wartościach powstających w regionie. Jednak za przełomowe należy uznać dzieło R. Florida pt. *Cities and the Creative*

Class (2005). Myślą przewodnią tej publikacji jest kapitał kreatywny jako pochodna kapitału ludzkiego, który będzie odgrywał w rozwoju jednostek przestrzennych zdecydowaną i rosnącą rolę, stając się w efekcie czynnikiem wiodącym. Wskazuje na to także Ch. Landry, który twierdzi, że kapitał kreatywny, tworząc swoiste *milieu*, poprzez efekty *spill-over* aktywizuje kreatywność w całym systemie społeczno-gospodarczym regionu (Landry, 2000, s. 112-125). R. Florida z kolei wskazuje, że jednostki przestrzenne (miasta) muszą we współczesnych warunkach kłaść nacisk szczególnie na podniesienie jakości życia, nauki oraz pracy, w efekcie stworzyć atrakcyjne warunki dla ludzi charakteryzujących się postawami twórczymi (klasy kreatywnej). Autor ten dodatkowo argumentuje, że zbyt sztywne, archaiczne, a do tego silne więzi charakteryzujące społeczność regionu mogą się okazać barierą w rozwoju danej jednostki przestrzennej, wpływając negatywnie np. na poziom dyfuzji innowacji. Remedium stają się mieszkańcy o wysokich kwalifikacjach oraz umiejętnościach, a przy tym charakteryzujący się nierutynowymi, nowatorskimi postawami o zabarwieniu innowacyjnym, co w sposób bezpośredni kształtuje kapitał kreatywny (klasę kreatywną). Ludzie posiadający kompetencje, które zalicza się do tej grupy, charakteryzują się nieszablonowym podejściem często obarczonym ryzykiem przy realizacji złożonych przedsięwzięć, gdzie liczy się nie tylko wysoki poziom edukacji, ale także praca w zespołach na różnych poziomach. Cechą charakterystyczną tego kapitału jest mobilność oraz elastyczność we wszystkich wymiarach, przy czym jest on powiązany z tzw. sektorami kreatywnymi, w których występują zawody kreatywne. Do grupy tej zalicza się przede wszystkim ludzi nauki, inżynierów, nauczycieli akademickich, informatyków, menedżerów, prawników, lekarzy, ale także artystów, aktorów, kreatorów mody, organizatorów życia publicznego itp. Szczególnie ważne dla nich jest istnienie sprzężenia między jakością życia na danym terenie a otwartością na różnorodność i odmienność. Klasa ta poprzez swoje decyzje o wyborze miejsca do życia przyczynia się do intensyfikacji na określonym obszarze procesów rozwoju społeczno-gospodarczego. Takie lokalizacje muszą charakteryzować się wysokiej jakości usługami, przy czym ważne są także tzw. *amenities*, czyli atrakcje, wygoda, udogodnienie itp. Liczba takich miejsc jest ograniczona do ultranowoczesnych metropolii krajów wysoko rozwiniętych. Przy czym podkreśla się, że to praca podąża za klasą kreatywną, a nie na odwrót, co skutkuje tym, że nowoczesne formy działalności lokalizowane są w ściśle ograniczonych i domkniętych miejscach.

T. Strykiewicz wyróżnia następujące czynniki stanowiące podstawę lokalizacji i rozwoju sektora kreatywnego (Strykiewicz, 2008, s. 114):

- 1) o charakterze osobistym (*path dependency*),
- 2) związane z cechami obszaru,
 - ▶ twarde,
 - ▶ miękkie.

Podstawową rolę odgrywają czynniki o charakterze osobistym. Skutkuje to tym, że to ludzie stają się podstawowym zasobem w nowych realiach gospodarczych. W takiej gospodarce kreatywność przejawia się w dwóch przeciwstawnych sobie zjawiskach, tj. stanowi podstawę współczesnego kształtowania się gospodarki globalnej, a z drugiej strony kapitał ten istnieje w ściśle określonych lokalizacjach, w których powstają odpowiednie warunki do rozwoju gospodarki kreatywnej. Taki dualizm jest możliwy dzięki sieciom, które stają się podstawą nowoczesnej gospodarki, przyczyniając się w sposób bezpośredni do przemian we współczesnej przestrzeni społeczno-gospodarczej.

3.3

Sieci gospodarcze jako istotny element kształtowania struktury regionu

Jak wskazuje A.J. Filip, sieci jako element relacji społecznych w różnych obszarach życia istniały praktycznie zawsze (Filip, 2015, s. 97-114), jednak ich znaczenie, szczególnie w przekroju gospodarczym, uwidocznilo się w drugiej połowie XX wieku. M. Castells wskazuje, że „usieciowienie stało się dynamiczną, samoeksploatującą formą organizacji aktywności ludzkiej” (Castells, 2009, s. 336). Początek tych zmian upatruje się już w latach 70. XX wieku, kiedy zaczęto mówić o nowym technologicznym paradygmacie bazującym na zastosowaniu technik informacyjnych (Castells, 2008, s. 23). Samo tworzenie sieciowego modelu funkcjonowania gospodarki było efektem złożonych i zależnych od siebie procesów i zjawisk oraz okoliczności. Przy czym ukształtowanie się i dynamiczny rozwój sieci relacji społeczno-gospodarczych jest następstwem postępującej globalizacji, wzrostu niepewności, turbulencji, ale też skokowych zmian dyferencjacji na rynku produktów i usług. W sytuacji, kiedy często unikatowe wymagania wielu lokalnych rynków stały się istotnym elementem rynków globalnych, tylko elastyczność relacji i podstaw opartych na technologii ICT mogły sprostać tym wymaganiom. To właśnie postawa nacechowana elastycznością nie tylko sprzyja ograniczeniu niepewności, ale także zwiększa możliwość tworzenia większej ilości relacji, co wzmacnia powstające układy gospodarcze. Te nowe formy kooperacji umożliwiały dostęp do wiedzy, technologii oraz zwiększały obszar funkcjonowania, obniżając przy tym koszty działalności. W efekcie dotychczasowe formy organizacji gospodarki, czyli mechanizmu rynkowego i hierarchii, zostały uzupełnione o nową formę, tj. sieci gospodarcze, co w istotny sposób zmieniło dotychczas wykształcony układ gospodarczy w różnych wymiarach przy równoczesnym znacznym zwiększeniu jego złożoności,

a przy tym i możliwości. Sieci gospodarcze, jako nowa forma organizacji gospodarki, charakteryzują się wieloma zaletami, np. wskazuje się na „rozłożenie ryzyka na wielu partnerów, unikanie dublowania nakładów przez poszczególne jednostki dzięki wnoszeniu różnorodnych zasobów przez inne jednostki, większą elastyczność [...], szybszy dostęp do nowych informacji i technologii” (Domański i Marciński, 2003, s. 14). Istota struktury sieci opiera się na różnorodnych, zmiennych, a do tego niemożliwych *a priori* do uporządkowania wykazujących żywołowy charakter interakcjach. Ważna w funkcjonowaniu sieci staje się także intertemporalność łącząca uprzednie i następcze powiązania działalności w przedsiębiorstwach (dzisiejsze inwestycje na badania przekładają się w przyszłości na wiedzę). Wart odnotowania jest fakt, że w samej sieci działa efekt opisany prawem Metcalfa, które wskazuje, że użyteczność sieci, jak i jej wpływ na procesy społeczno-ekonomiczne powiększa się zgodnie z potęgowym rozkładem relacji między uczestnikami, co można zapisać wzorem (Korenik, 2011):

$$n(n-1)/2.$$

Innym ważnym faktem jest to, że logika, według której sieci funkcjonują jako nowe formy organizacji gospodarki, opiera się na wykorzystaniu Internetu, który pozwala na zaistnienie jej w każdym miejscu, gdzie on występuje, tzn. zasięg Internetu, który pokrywa współcześnie niemal cały glob, wyznacza zasięg działania sieci. Przy czy sieć, poprzez nawiązywanie żywołowych interakcji, „strukturalizuje to, co nieustrukturalizowane, zachowując przy tym elastyczność” (Castells, 2008, s. 79). Impulsem zaś, który pobudza te sieci do funkcjonowania, jest nie tylko chęć realizacji doraźnych celów ekonomicznych, ale też tworzenie środowiska zaufania (*milieu of trust*) w dłuższej perspektywie. Takie sieci przy luźnym z natury ich charakterze cechują się jednocześnie powtarzalnością interakcji i względną trwałością (Stryjakiewicz, 2001, s. 39). W praktyce gospodarczej mogą one przybierać różnorodne, często dowolne formy (posiadając przy tym zdolność do przekształceń z jednej formy na inną w trakcie interakcji). Do najczęściej występujących zalicza się takie formy, jak (Grzeszczak, 1999, s. 52):

- ▶ alianse strategiczne (*strategic alliance*),
- ▶ podwykonawstwo (*subcontracting*),
- ▶ sieci innowatorów (*networks of innovators*),
- ▶ sieci nieformalne (*informal networks*).

Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu, sieci mogą występować w różnych (praktycznie wszystkich) dziedzinach życia, jak np. kapitał, praca, informacje, rynki, społeczności, miasta, regiony, łącząc poprzez technologie określone miejsca i ich społeczności (Filip, 2015, s. 97-114). W realiach współczesnej gospodarki światowej jednak nie występują we wszystkich miejscach, co skutkuje ich wyklucze-

niem – Castells nadał im miano „czwartego świata” (Castells, 2009a, s. 337). Takie kształtowanie się tych sieci prowadzi do selektywnego łączenia podmiotów i określonych lokalizacji. Należy pamiętać, że fakt funkcjonowania w sieci nie jest dany raz na zawsze.

W.W. Powell, dokonując zestawienia rynku, hierarchii i sieci jako form funkcjonowania gospodarki, wskazał, że sieć opiera się bezpośrednio na interakcjach określonej grupy podmiotów o podobnych cechach. Wykazują się one orientacją na cel, lojalnością i zaufaniem, które przeciwstawia się z jednej strony administracyjnym poleceniom (władzy), a z drugiej – mechanizmowi rynkowemu (cenie i transakcji, w domyśle permanentnej konkurencji o wszystko i ze wszystkimi). Wzajemne relacje powodują lepszy dostęp do różnorodnych zasobów, rozłożenie ryzyka, elastyczność i adaptacyjność jako podstawę kreatywności (Powell, 1990).

Dodatkowo funkcjonowanie podmiotu w oparciu o sieć pozwala mu na równoczesną realizację wielu przedsięwzięć w czasie rzeczywistym. Wspomniane już zachowania prosumenckie, czyli podejmowanie przez konsumenta czynności kreujących wartość (Sowa, 2016, s. 305-316) jako nowa kategoria postaw rynkowych, egzemplifikuje się przede wszystkim w sieci. A to w istotny sposób wpływa na znaczne zredukowanie kosztów dystrybucji informacji i wiedzy. Ta nowa forma, poprzez niehierarchiczne kooperacje, motywacje inne niż finansowe, staje się alternatywą dla komercyjnego tworzenia wszelkich dóbr. Istotą organizacji sieciowej jest także możliwość łączenia się niezależnych podmiotów w spójne grupy bez konieczności posilkowania się dodatkowymi pośrednikami w dystrybucji informacji oraz eliminacja rozbudowanych ogniw pośrednich, przeważnie o charakterze nadzorczo-władczym. Same informacje są rozproszone na poszczególnych końcówkach – ogniwach sieci, co eliminuje konieczność utrzymywania jednostki bazowej z transferem ogromnych danych w sieci, racjonalność sieci wyraża się w relacjach jednostka – klient bez zbędnych pośredników, co prowadzi do ich eliminacji, przekładając się nie tylko na niższy koszt, ale też na sprawność sieci.

Powracając do sieci, trzeba podkreślić, że jej użyteczność uzewnętrznia się poprzez liczbę jej użytkowników. Jest to związane z tym, że efekty sieci mają charakter popytowy i zależą od liczby jej uczestników, w odróżnieniu od efektu skali typowego dla gospodarki industrialnej, który ma charakter podażyowy.

Należy także wskazać, że sieci, poprzez kumulację i łączenie zasobów, wiedzy czy też umiejętności poszczególnych jej uczestników, umożliwiają realizację złożonych przedsięwzięć, które w wypadku poszczególnych jednostek są niemożliwe do wykonania. Ponieważ w strukturze sieciowej nie istnieją hierarchiczne formy regulacji działalności, to poprzez swoją elastyczność jest ona w stanie adaptować się do złożonego, dynamicznie zmieniającego się, a do tego turbulentnego otoczenia. Odbywa się to poprzez niemal ustawiczne przekształcenia (płynną ewolucję), co skutkuje rekonfiguracją struktury takiej sieci przy ciągłym dołączaniu nowych użyt-

kowników albo rezygnacją z części już w niej funkcjonujących, co w praktyce tworzy nowe powiązania (alianse). Istotnym kazusem dla prawidłowego realizowania tych przekształceń jest fakt, że granica sieci ma charakter płynny i zatarty, pojawia się w sposób wyraźny w sytuacjach, gdy okazuje się to niezbędne do osiągnięcia celu, w innych relacjach i wymiarach może ona nawet nie istnieć. Takie funkcjonowanie sieci staje się możliwe dzięki (Korenik, 2011b):

- ▶ ciągłemu dostępowi i odpowiedzi zwrotnej w czasie rzeczywistym (*instantaneous access and feedback*),
- ▶ bieżącej konfiguracji oferty do indywidualnych potrzeb klientów (*customized products and services*),
- ▶ jednoczesnej obecności w wielu miejscach (*simultaneously presence in different places – ubiquity*).

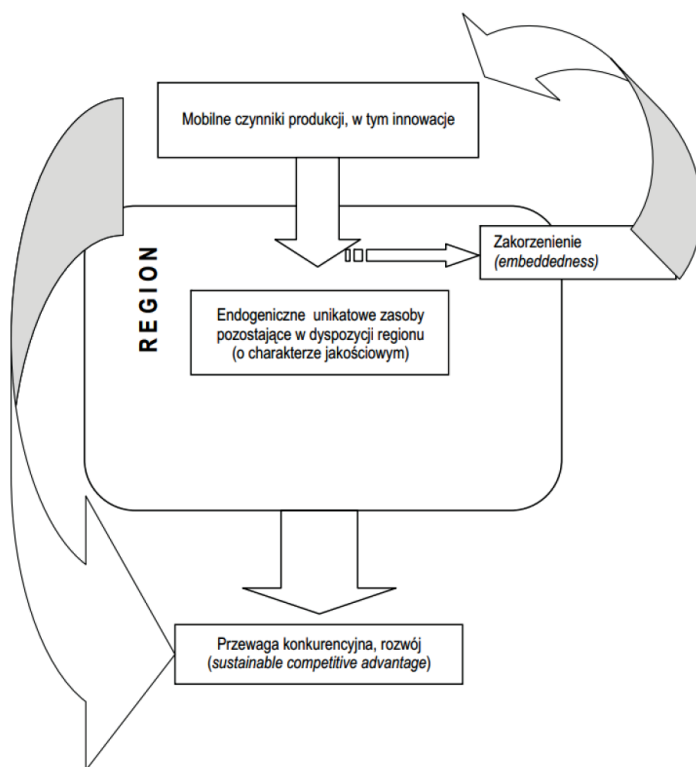
W efekcie podmioty gospodarcze zaczynają działać z wykorzystaniem podejścia sieciowego (*network approach*), nabywają one umiejętności poprzez ciągłe ustalanie wzajemnych relacji (Daszkiewicz, 2004, s. 54-56). Poprzez takie postawy zmiana ulega wydajność sieci (*networking capability*). W wypadku poszerzania się sieci kontaktów i nowych powiązań (*contact network*) sieć ulega powiększeniu, w razie ograniczenia kontaktów wydajność sieci spada. Należy się zgodzić z Castellsem, że sieci „stanowią nową morfologię społeczną naszych społeczeństw, a rozprzestrzenianie się logiki usieciowienia w sposób zasadniczy zmienia funkcjonowanie i wyniki w procesach produkcji, doświadczenia, władzy i kultury” (Castells, 2008, s. 467). Jednocześnie istotna jest liczba tzw. węzłów (zgrubień, łączy) w sieci (Diebolt i Hippe, 2022), gdyż „im więcej węzłów ma sieć, tym więcej korzyści przynosi ona poszczególnym węzłom” (Castells, 2003, s. 118). Współczesne realia gospodarcze bazujące na ICT jako nowej dziedzinie wiedzy, integrującej różnorakie technologie służące pozyskiwaniu informacji, selekcjonowaniu jej, analizowaniu, przetwarzaniu, przechowywaniu, zarządzaniu oraz przekazywaniu innym ludziom powodują, że logika sieci tworzy podstawę, wokół której ogniskują się wszystkie przejawy życia, w tym przede wszystkim gospodarczego (Szewczyk, 2007, s. 27). Tego typu zjawiska przekładają się w sposób intensywny na zmiany standardów komunikowania się, co w sposób bezpośredni wpłynęło na kreację takich relacji społecznych, które coraz częściej osiągają wymiar globalny (Boni, 2009, s. 364). Powoduje to, że logika sieci staje się więc podstawą funkcjonowania współczesnych społeczeństw. Egzemplifikuje się to przede wszystkim w dynamizowaniu procesu innowacyjnego przy równoczesnym kumulatywnym wykorzystaniu innowacji w tworzeniu kolejnych innowacji (Gorzelałak i Smętkowski, 2005, s. 18). Towarzyszy temu wzrost natężenia procesu dyfuzji innowacji w przestrzeni wskutek tzw. samonapędzania się innowacji. Według R. Borowieckiego i M. Dziury „Innowacje zajmują bardzo ważne miejsce w gospodarce i pełnią wiele istotnych funkcji o cha-

rakterze ekonomicznym, techniczno-produkcyjnym, społecznym, w kształtowaniu konkurencyjności oraz rozwoju ekonomicznego regionów” (Borowiecki i Dziura, 2016, s. 9-16). Jednak tworzenie nowych innowacji w ramach współczesnej gospodarki ma charakter enklawowości przestrzennej, która jest efektem zgromadzonych zasobów informacji (wiedzy), co prowadzi do asymetrii przestrzennej. Skutkuje to nasileniem tendencji do segmentowania przestrzeni, co potwierdza także fakt wprowadzenia do teorii dualizmu technologicznego wymiaru nie tylko globalnego (Gomółka, 2016, s. 343-352), ale też regionalnego.

Należy pamiętać, że zarówno proces globalizacji, jak i usieciowienia gospodarki ma wybitnie selektywny charakter, co można zaobserwować m.in. poprzez przestrzenne zróżnicowanie dobrobytu – segmentację terytorialną. Samo kształtowanie się sieci gospodarczych we wszystkich przekrojach przestrzennych to, według Domańskiego, wyraz postępującego zastępowania biurokratyzowanej organizacji pionowej przez poziome relacje (Domański, 1997, s. 94). Uwzględnianie wymiaru przestrzennego w funkcjonowaniu sieci ma istotne znaczenie (Strykiewicz, 2001) zarówno dla społeczności regionu oraz jego gospodarki, szczególnie w odniesieniu do rozwoju endogenicznego, jak i dla układów terytorialnych wyższego rzędu (kraju, przekrojów międzynarodowych czy też układu globalnego). W wypadku konkretnej lokalizacji może to mieć dla regionu pozytywne konsekwencje. Ideę przedstawiono na rys. 3.1, z którego wynika, że jest to związane ze zjawiskiem zakorzenienia (*embeddedness*) – zob. (Korenik, 2023, s. 30-37). Sieci stają się swoistym zwornikiem, który umożliwia łatwiejsze pozyskanie mobilnych czynników rozwoju dla danego regionu, które następnie, pod wpływem wewnętrznych specyficznych zasobów, zmieniają się, nabierając odmienny charakter, do tego często unikatowy, będący w dużej mierze powiązany z atrybutami tego regionu. Istotne w tym procesie są endogeniczne zasoby regionu, na które składają się zarówno materialne, jak i niematerialne, szczególnie te mające charakter unikatowy i stanowiące źródło przewagi konkurencyjnej regionu na rynku.

Należy także wspomnieć o *social embeddedness* (Czernek-Marszałek i Marszałek, 2020), które wiąże się ze zjawiskami niepoddającymi się kwantyfikacji i występującymi w społeczności regionalnej, takimi jak: przedsiębiorczość, postawy innowacyjne, kapitał społeczny, zaufanie, wzorce postaw, samoidentyfikacja itp. Istotne jest także pojęcie *institutional embeddedness*, odnoszące się do instytucji badawczo-rozwojowych czy finansowych.

Istota *embeddedness* sprowadza się do tego, że w wyniku niego następuje zjawisko zacierania się granic między przedsiębiorstwem a regionem, w efekcie wytwarza się specyficzna interakcja, która przynosi korzyści obydwu stronom. Ważne w tym układzie jest to, że także sieci mogą się dostosować do specyfiki regionu poprzez *embeddedness*, wypracowując specyficzne, odpowiadające lokalnym wzorcom rozwiązania, które nie są przenoszone na szerszą skalę jako nadrzędne



Rysunek 3.1. Zakorzenie poprzez wykorzystanie zasobów endogenicznych regionu

Źródło: (Korenik, 2011a, s. 75-85).

wzorce. Dlatego regiony, w których dominuje sieciowa organizacja działalności gospodarczej, mają większą szansę stać się regionami innowacyjnymi niż regiony o małej intensywności powiązań sieciowych.

Analizując tworzenie się sieci w regionie, należy pamiętać, że jest to proces często wybiórczy, o charakterze selektywnym, tzn. dokonuje się z różnym natężeniem w różnych punktach przestrzeni regionu. Obszary, w których występuje odpowiednie nagromadzenie zasobów i nowoczesnych czynników, np. wiedzy oraz kapitału ludzkiego o najwyższych kwalifikacjach, stają się liderami w tym procesie oraz miejscem, gdzie powstają węzły w sieci (są to zazwyczaj duże ośrodki miejskie o nowoczesnej strukturze). Powstająca w wyniku tego procesu nowa struktura przestrzeni regionu jest nieciągła, co oznacza, że nie wszystkie obszary danego regionu funkcjonują w oparciu o logikę sieci. Dodatkowo funkcjonowanie regionu w określonej sieci nie jest dane raz na zawsze, co wynika z logiki samej sieci, która jest zmienna, a przemiany następują w sposób ciągły i mają charakter skokowy,

skutkują np. tym, że obszary dotychczas nieatrakcyjne nagle mogą stać się pożądanymi w przyszłości elementami sieci, np. ze względu na swój unikatowy charakter, walory lokalizacyjne.

W regionie, w którym obserwowany jest wzrost znaczenia tzw. sieciowych powiązań horyzontalnych, następuje jednocześnie wzrost relacji gospodarczych, instytucjonalnych, technologicznych i społecznych w różnych przekrojach przestrzennych. Przekłada się to na szybszy przepływ różnego rodzaju wartości (materialnych i niematerialnych), co może skutkować dyfuzją innowacji. W efekcie tego typu interakcje stworzone dzięki sieciom stają się narzędziem grupowego i dlatego łatwiejszego uczenia się poprzez sprawniejsze nabywanie wiedzy i umiejętności np. w procesie absorpcji innowacji. Dodatkowo specjalistyczna, a ponadto profesjonalna wiedza jest trudna do pozyskania, a koszty jej są duże, dlatego znacznie łatwiejszym sposobem jej uzyskania staje się przystąpienie do sieci. Dodatkowo w sieciach występuje dynamizowanie dyfuzji innowacji, np. poprzez budowę powiązań nieformalnych porównywalnych i bazujących na „cichej wiedzy” (*tacit knowledge*) – zob. (Freeman, 1991, s. 499-514). Sama dyfuzja innowacji dokonująca się w sieci przetradza się w swoistą formę zorganizowanych relacji między partnerami procesu innowacyjnego, w ramach którego uruchamiają się procesy indywidualnego i zbiorowego uczenia się, co skutkuje wytworzeniem się w sieci efektu synergii, w znacznym stopniu warunkującego kreatywny rozwój wszystkich uczestników (Pietrzyk, 1996, s. 13), a w konsekwencji regionu. W takim procesie organizacja sieciowa staje się w efekcie nową formą struktury regionu, w której zaczynają dominować tendencje wynikające ze wzrastającej różnorodności i efektywności w jego gospodarce (Gruchman, 2000, s. 117). Wraz ze wzrastającą niepewnością wynikającą z różnych uwarunkowań nasilających się w ostatnich latach (np. gwałtowne zmiany klimatu, postpandemiczne zawirowania w gospodarce światowej, wojna w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie), to sieci, a nie firmy stają się efektywnie działającymi jednostkami w gospodarce opartej na wiedzy (Castells, 2009c, s. 171), które mogą łagodzić niekorzystne zjawiska. Każda sieć, bez względu na zasięg i wielkość, zawsze jest umiejscowiona w zasobach i relacjach konkretnego regionu (czy też regionów). Tylko regiony charakteryzujące się nowoczesnymi zasobami i czynnikami rozwoju mogą tworzyć sieci jako sposób na dostosowanie się do zmieniających się warunków. Z drugiej strony taki region, w którym obserwuje się tworzenie się sieci, zaczyna podlegać nowej logice organizacyjnej. Zmiany te zaczynają się uwidaczniać poprzez postępujące formy elastycznych powiązań sieciowych, które sprzyjają tworzeniu się innowacji, a w efekcie – kumulowaniu wiedzy. Jednak tworzenie się sieci uwarunkowane jest tzw. społeczną umiejętnością, w ramach której członkowie społeczności regionu muszą być zdolni do dzielenia się pomysłami, informacjami, zasobami, co przekłada się na rozwój różnego rodzaju aliansów, a skutkuje pojawieniem się kapitału relacyjnego (Kozarkiewicz i Koziń, 2015, s. 101-109).

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można wskazać, że rozwój sieci jako nowej formy organizacyjnej gospodarki regionu jest wynikiem innowacji kreowanej przez zasoby niematerialne, jak i aktywną postawę władz publicznych w obszarze rozwoju nauki, doskonalenia kadr, stosowania wysokiej techniki itp., ale także powinno być inicjowane i wspierane tworzenie się różnego rodzaju alianów. Taka wewnątrzregionalna korelacja powinna obejmować szeroko rozumiane środowisko biznesowe w regionie, tj. przedsiębiorstwa, liderów regionalnych, instytucje usługowe z otoczenia biznesu, trzeci sektor. Dzięki budowie takich relacji i powiązań (sieci) gospodarka regionu staje się wysoce elastyczna, a jednocześnie wykazuje dużą stabilność. W efekcie źródłem wartości staje się powszechność, a nie rzadkość, gdyż wartość określonego dobra będzie wzrastać wraz z ilością jego użytkowników w sieci. Dlatego to nie alokacja rzadkich zasobów, ale tworzenie wiedzy ekonomicznie użytecznej staje się współcześnie podstawą sukcesu. Z kolei sprawność sieci w danym regionie uwidacznia się w reakcjach na zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne. Przy czym wspólna wiedza kumulowana jest właśnie w „chmurze”, skąd można ją w łatwy sposób pozyskać oraz uzupełnić. Należy pamiętać, że w ramach nowych uwarunkowań społeczno-gospodarczych mamy do czynienia z nasilającym się zjawiskiem przechodzenia „form aktywności społeczno-gospodarczej ze świata realnego do świata wirtualnego” (Paprocki, 2018, s. 211), co w sposób bezpośredni egzemplifikuje się w sieciach, przyspieszając ich tworzenie. Przy czym takie zjawisko, jak podnoszą J. Haskel i S. Westlake, cechuje się skalarnością (*scalability*), czyli nieograniczonym wzrostem operacji gospodarczych, gdyż w tak zwanej chmurze obliczeniowej (*cloud computing*) nie występują bariery wzrostu zdolności świadczenia usług (Haskel i Westlake, 2018, s. 33). Sprzyja to zinternalizowaniu się potencjału kumulowanego w sieciach, co dzieje się poprzez m.in. możliwości komplementarnego korzystania z zasobów w ramach istniejącej i rozwijanej kooperacji. Dlatego istotne jest, aby region (i jego poszczególne elementy) był zdolny, dzięki np. proinnowacyjnej postawie podmiotów gospodarczych oraz unikatowemu potencjałowi, stworzyć podstawy do zaistnienia sieci i w przyszłości w pełni korzystać z jej dobrodziejstw.

Reasumując znaczenie sieciowej organizacji procesów społeczno-ekonomicznych w regionie, należy podkreślić, że umożliwiają one pełniejsze wykorzystanie posiadanych zasobów (w tym specyficznych i potencjalnych), tworzą nowe możliwości, ale nie są ani sprawiedliwe, ani demokratyczne, a ich etyczność i uczciwość stanowią wypadkową ich użytkowników (uczestników). Z dotychczasowych, już ponad 30-letnich doświadczeń kształtowania się tego typu relacji wynika, że zazwyczaj w sieciach największe korzyści odnoszą najsilniejsi (najbardziej przedsiębiorczy i gotowi do ryzyka), którzy często sami je tworzą i organizują, i to nie z powodów altruistycznych. Fakt przyłączenia się do jakiejś sieci nie oznacza automatycznie odniesienia sukcesu. Jak wskazują dotychczasowe doświadczenia, często

sieci stają się doskonałym i sprawnym redystrybutorem zjawisk niepożądanych, które w sposób niezamierzony „infekują” kolejne jednostki (mogą to być przedsiębiorstwa, ale też regiony). W sieci można zaobserwować przerzucanie (dzielenie się) konsekwencji nietrafionych decyzji i niepożądanych zjawisk przez silnych na słabszych, w drugą stronę jednak wydaje się to niemożliwe – raczej skończy się wykluczeniem (Korenik, 2011b). Mimo że sieci stają się koniecznością i na razie nie widać alternatywy dla ich rozwoju, to ostatnie negatywne zjawiska występujące w skali globu i poszczególnych regionów świata (czy też w skali mniejszej) powodują, że należy do nich podchodzić z dużą rezerwą i mniejszym optymizmem.

W konkluzji można stwierdzić, że sieć jako nowa forma organizacji życia ludzkiego, w tym procesów gospodarczych w regionie, będzie się rozwijać i zyskiwać na znaczeniu. Alternatywą jest izolacja, stagnacja i marginalizacja danego regionu. Rozwój sieci będzie się przekładał na różnego rodzaju zmiany we wszystkich przekrojach funkcjonowania współczesnego społeczeństwa i regionu. Powstają regiony, w których gospodarka funkcjonuje w logice sieci i w których uwidacznia się tworzenie „społeczeństwa sieciowego”. Wykorzystując najnowsze osiągnięcia ICT, tworzą one nową rzeczywistość. Jednak jaki będzie ostateczny efekt tych zmian w obecnej chwili, przy takim wzroście niepewności we wszystkich dziedzinach życia, trudno teraz określić. Można tylko za M. Castellsem stwierdzić, że „jest to początek nowej egzystencji i rzeczywiście początek nowej epoki [...], lecz niekoniecznie jest to moment radosny” (Castells, 2008, s. 474).

Zakończenie

Region i jego stały rozwój jest istotnym elementem współczesnych form działalności społeczno-ekonomicznej. Jego znaczenie zostało ugruntowane w długotrwałym procesie przekształceń społeczno-ekonomicznych realizowanym zarówno w skali międzynarodowej, poszczególnych państw, jak i wewnątrz samego regionu. Zmiany występujące we wszystkich realiach współczesnej rzeczywistości skutkują reorientacją pozycji poszczególnych elementów gospodarki. Dotyczy to także regionu, którego znaczenie będzie niewątpliwie rosnąć w różnych wymiarach, ale jest to stwierdzenie warunkowe. Wynika ono z tego, że sam region musi w sposób dynamiczny dostosowywać się do zaistniałych przeobrażeń, dokonując swoistej, a jednocześnie ciągłej transformacji wszystkich dziedzin życia. Tylko taka postawa pozwoli nie tylko dostosować się do zmieniających się uwarunkowań, ale także zapewnić mieszkańcom wzrost jakości życia i stabilny rozwój. W tym procesie istotną rolę odgrywają mieszkańcy regionu, stanowiąc kapitał, bez którego region nie ma szans na prawidłowe funkcjonowanie. To właśnie kapitał ludzki staje się istotnym czynnikiem rozwoju regionalnego w trzeciej dekadzie XXI wieku. Odpowiedni kapitał ludzki połączony z nowoczesną gospodarką tworzy podstawy do stabilnego i długotrwałego rozwoju. Należy także pamiętać o sieciach gospodarczych, które, stanowiąc zasadniczą podstawę funkcjonowania gospodarki regionu, stwarzają szanse do lepszego i efektywniejszego wykorzystania kapitału ludzkiego dzisiaj, ale też tworzą podstawę do rozwoju tego kapitału w przyszłości. Realizowana obecnie transformacja cyfrowa w skali regionu stanowi istotny element budowy społeczeństwa sieci, a co za tym idzie – tworzenia podstaw do elastycznych przeobrażeń w przyszłości. W takich uwarunkowaniach region i jego społeczność muszą być otwarte na otoczenie i zachodzące tam przeobrażenia oraz rozwijać zdolności generowania i przyswajania szeroko pojętych innowacji (zarówno technicznych, jak i organizacyjnych), które staną się determinantą zrównoważonego i samopodtrzymującego rozwoju regionu poprzez nowoczesny wzrost gospodarczy i postęp cywilizacyjny. Zmianom tym powinny towarzyszyć wzrost znaczenia różnorodnych relacji między poszczególnymi podmiotami funkcjonującymi w regionie oraz wzrastająca adaptowalność do zmian występujących w jego otoczeniu, stanowiące wyraz kształtowania się przestrzennej organizacji jego gospodarki zgodnie z założeniami teorii sieci gospodarczych (*business networks theory*). Jest to o tyle istotne, że narastające wyzwania związane z transformacją ekologiczną i cyfrową będą prowadziły do podziałów i nasilenia segregacji terytorialnych i tylko wzmocnienie sieci gospodarczych może zapobiegać tym tendencjom. W takiej sytuacji może się ziszczyć ambitna wizja regionów neutralnych pod względem emisji dwutlenku węgla, a przy tym realizujących szerokie zmiany socjotechniczne oparte na oddolnej (społecznej) ocenie możliwości i potrzeb.

Literatura

- Adamiec, J. (2017). Polityka regionalna Unii Europejskiej. *Studia BAS*, (1)
- Adamowicz, M. (2020). Uwarunkowania rozwoju lokalnego w kontekście kształtowania społeczno-ekonomicznego rozwoju Polski. *Economic and Regional Studies*, 13(2).
- Babcock Gove, Ph. (red.). (1993). *Webster's Third New International Dictionary of the English Language Unabridged*. Cologne.
- Balcerek-Kosiarz, M. (2018). *Nowy paradygmat rozwoju lokalnego i regionalnego w Polsce i Niemczech*. Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM.
- Białek, J. i Oleksiuk, A. (2009). *Gospodarka i geopolityka. Dokąd zmierza świat?* Difin Sp. z o.o.
- Bielecki, C. (1974). *Ekonomika i planowanie rozwoju regionalnego*. PWE.
- Blaug, M. (2000). *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Boni, M. (red.). (2009). *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, lipiec.
- Borowiec, J. (1999). Infrastruktura techniczna a konkurencyjność regionów. W: M. Klamut (red.), *Konkurencyjność regionów*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Borowiecki, R. i Dziura, M. (2016). Nowa gospodarka — aspekty wiedzy i innowacji. *Przeгляд Organizacji*, 5(916).
- Borys, T. (2003). Rola zasad w kształtowaniu zrównoważonego rozwoju. *Zeszyt Naukowy Katedry Zarządzania Jakości i Środowiska*, (1).
- Broszkiewicz, R. (1994). Narzędzia oddziaływania samorządów terytorialnych na rozwój regionów. W: B. Winiarski (red.), *Polityka regionalna – kierunki i instrumentacja*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Brzezińska-Wójcik, T. i Świeca, A. (2012). Region – aspekty teoretyczne i wymiar praktyczny. W: T. Brzezińska-Wójcik, E. Skowronek, A. Świeca (red.), *Od regionu geograficznego do regionu turystycznego*. UMCS.
- Brzeziński, M. (2015). Jaki kapitalizm? Jaki stan? Teoria wzrostu gospodarczego Schumpetera a koncepcja inteligentnego państwa. W: Ł. Hardt, D. Milczarek-Andrzejewska (red.), *Ekonomia jest piękna? Księga dedykowana profesorowi Jerzemu Wilkinowi*. Wydawnictwo Scholar.
- Budner, W. i Gorynia, M. (b.d.). *Regionalny wymiar pandemii COVID-19. Nowa normalność*. Obserwator Finansowy pl. <https://www.obserwatorfinansowy.pl/bez-kategorii/rotator/regionalny-wymiar-pandemii-covid-19-nowa-normalnosc/>
- Castells, M. (2003). *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*. Dom Wydawniczy REBIS.
- Castells, M. (2008). *Spółczesność sieci*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Castells, M. (2009a). *Koniec tysiąclecia*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Castells, M. (2009b). *Siła tożsamości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Castells, M. (2009c). *The Information Age: Economy, Society and Culture*, vol. I: *The Rise of the Network Society*; vol. II: *The Power of Identity*. Blackwell Publishers.
- Chojnicki, Z. (1999). Podstawowe problemy filozoficzne i metodologiczne przestrzeni i czasu. W: Z. Chojnicki (red.), *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Choraży, M. (2014). Zjawisko samoorganizacji jako element ewolucji życia. *Rocznik Teologii Katolickiej*, XIII(1).
- Churski, P. (2008). *Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Churski, P. (2019). Dlaczego efekty aglomeracji i dyfuzji mogą zmniejszać nierówności rozwojowe? W: A. Olechnicka, M. Herbst (red.), *Równość czy efektywność rozwoju. Eseje inspirowane dorobkiem naukowym Grzegorza Gorzelaka*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Churski, P., Dolata, M., Dominiak, J., Hauke, J., Herodowicz, T., Konecka-Szydłowska B., ... i Woźniak, M. (2018a). Współczesne przemiany czynników rozwoju społeczno-gospodarczego. *Studia KPZK PAN*, (183).
- Churski, P., Perdał, R., Konecka-Szydłowska, B. i Herodowicz, T. (2018b). Redefinicja czynników rozwoju regionalnego w świetle megatrendów społeczno-gospodarczych. *Studia Regionalne i Lokalne*, 3(73), 70-98.
- Churski, P., Herodowicz, T., Konecka-Szydłowska, B. i Perdał, R. (2020). Teoretyczny i praktyczny wymiar polityki rozwoju zorientowanej terytorialnie. *Studia KPZK, Cykl monografii*, 9(201).
- Cieślik, A. (2005). *Geografia inwestycji zagranicznych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czapiński, J. (2008). Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny. Polski paradoks. *Zarządzanie Publiczne/Public Governance*, 2(4).
- Czernek-Marszałek, K. i Marszałek, P. (2020). Social Embeddedness as a Trigger of Business Tourism Cooperation. *Argumenta Oeconomica*, 1(44).
- Daszkiewicz, N. (2004). *Internacjonalizacja małych i średnich przedsiębiorstw we współczesnej gospodarce*. Scientific Publishing Group.
- Diebolt, C. i Hippe, R. (2022). The Long-Run Impact of Human Capital on Innovation and Economic Growth in the Regions of Europe. W: *Human Capital and Regional Development in Europe. Frontiers in Economic History*. Springer.
- Domański, R. (1993). *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*. PWN.
- Domański, R. (1997). *Przestrzenna transformacja gospodarcza*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Domański, R. (2004). *Geografia ekonomiczna, ujęcie dynamiczne*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Domański, R. (2006). *Gospodarka przestrzenna. Podstawy teoretyczne*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Domański, R. (2008). Modelowanie ewolucji przestrzennego zagospodarowania: zjawiska, kompetencje, modele. W: J. Parysek, T. Stryjakiewicz (red.), *Region społeczno-ekonomiczny i rozwój regionalny*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Domański, R. (2021). Sprawiedliwość społeczna i zróżnicowanie przestrzenne rozwoju społeczno-gospodarczego Polski – kilka refleksji dyskusyjnych. *Studia Regionalne i Lokalne*, (2).
- Domański, R. i Marciniak, A. (2003). Sieciowe koncepcje gospodarki miast i regionów. *Studia KPZK PAN*, (113).
- Drucker, P. F. (1999). *Spółczesność postkapitalistyczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dziemianowicz, W. (2023). *Strategie samorządowe w Polsce – refleksyjnie i przyszłościowo*. IRMiR.
- Dziwioński, K. (1967). Teoria regionu ekonomicznego. *Przegląd Geograficzny*, (1).
- Eliasz, A. i Skarżyńska, K. (red.). (2023). *Nieufność: źródła i konsekwencje*. Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji im. Marka Dietricha.
- Etzkowitz, H. (2002). Incubation of Incubators: Innovation as a Triple Helix of University – Industry – Government Networks. *Science and Public Policy*, 29.
- Etzkowitz, H. i Leydesdorff, L. (1995). The Triple Helix – University – Industry – Government Relations: A Laboratory for Knowledge Based Economic Development. *EASST Review*, 14.
- Fiedor, B. (1979). *Teoria innowacji. Krytyczna analiza współczesnych koncepcji niemarksistowskich*. PWN.
- Filip, A. J. (2015). Miasto jako struktura sieci współzależnych. *Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, (217).
- Florida, R. (2008). *Who's Your City. How the Creative Economy is Making where to Live the Most Important Decision of Your Life*. Basic Books.
- Freeman, C. (1991). Network of Innovators: A Synthesis of Research Issues. *Research Policy*, (20).
- Frejtag-Mika, E. (2006). *Teoria i praktyka ekonomii a konkurencyjność gospodarowania*. Difin.
- Gaczek, W. M. i Komorowski, J. W. (2005). Kapitał ludzki i społeczny regionu jako element rozwoju gospodarki. W: W.M. Gaczek (red.), *Innowacje w rozwoju regionu*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

- Gałązka, A. (2017). Teoretyczne podstawy rozwoju regionalnego – wybrane teorie, czynniki i bariery rozwoju regionalnego. *Studia BAS*, (1).
- Gawlikowska-Hueckel, K. (2003). *Procesy rozwoju regionalnego w Unii Europejskiej. Konwergencja czy polaryzacja*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Gomułka, S. (1998). *Teoria innowacji i wzrostu gospodarczego*. CASE.
- Gomółka, S. (2016). Instytucje a mechanizmy długo i średniookresowego wzrostu gospodarczego w skali globalnej. *Studia Ekonomiczne*, (3).
- Gorzelał, G. (2002). Polskie regiony w procesie integracji europejskiej. *Studia Regionalne i Lokalne*, (2-3).
- Gorzelał, G. i Jałowicki, B. (1999). Strategie polskich regionów w procesie integracji europejskiej. *Samorząd Terytorialny*, (1-2).
- Gorzelał, G. i Smętkowski, M. (2005). *Metropolia i jej region w gospodarce informacyjnej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Gorzelał, G. i Smętkowski, M. (2019). *Rozwój regionalny i polityka regionalna*. Forum Obywatelskiego Rozwoju.
- Grosse, T. (2001). Działania stanów na rzecz rozwoju gospodarczego w USA. *Samorząd Terytorialny*, (100).
- Grosse, T. G. (2004). *Polityka regionalna Unii Europejskiej. Przykład Grecji, Włoch, Irlandii i Polski*. Instytut Spraw Publicznych.
- Grosse, T. G. (2009). Rozwój społeczeństwa informatycznego jako sposób na walkę z kryzysem. *Analizy i Opinie*, (97).
- Gruchman, B. (2000). Geneza innowacyjnego paradygmatu rozwoju regionalnego. W: M. Klamut, L. Cybulski (red.), *Polityka regionalna i jej rola w podnoszeniu konkurencyjności regionów*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Grzeszczak, J. (1999). Bieguny wzrostu a formy przestrzeni spolaryzowanej. *Prace Geograficzne, IGIPZ PAN*, (173).
- Haskel, J. i Westlake, S. (2018). *Capitalism without Capital. The Rise of the Intangible Economy*. Princeton University Press.
- Hausner, J. (2008). *Zarządzanie publiczne*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Herbst, M. (red.). (2007). *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Instrumenty transferu technologii i pobudzania innowacji*. (1997). Zespół Zadaniowy ds. Polityki Strukturalnej w Polsce.
- Kilch, J. (red.). (2001). *Globalizacja*. Instytut Studiów Strategicznych.
- Klaassen, L. H. (1988). *Mysł i praktyka ekonomiczna a przestrzeń*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Klasik, A. (1997). Duże województwo samorządowe, gra o rozwój lokalny. W: R. Broszkiewicz (red.), *Związki polityki gospodarczej z polityką regionalną*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Klasik, A. i Kuźnik, F. (2017). Regiony wobec wyzwań przyszłości. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, 1(961).
- Klimczak, B. (2006). *Wybrane problemy i zastosowania ekonomii instytucjonalnej*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Klimowicz, M. (2014). Ewolucja celów polityki regionalnej Unii Europejskiej w procesie integracji gospodarczej. W: A. Pacześniak, M. Klimowicz (red.), *Procesy integracyjne i dezintegracyjne w Europie*. OTO-Wrocław.
- KOM. (2010). *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*. 3 marca 2010.
- Kondracki, J. (1976). *Podstawy regionalizacji fizyczno-geograficznej*. PWN.

- Korenik, S. (1999). *Rozwój regionu ekonomicznego na przykładzie Dolnego Śląska*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Korenik, S. (2003). *Dysproporcje w rozwoju regionów Polski: wybrane aspekty*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Korenik, S. (2011a). Problem otwartości w gospodarce współczesnego regionu. *Studia KPZK PAN*, (140).
- Korenik, S. (2011b). *Region ekonomiczny w nowych realiach społeczno-gospodarczych*. CeDeWu.
- Korenik, S. (2013). Rozwój przestrzenny we współczesnych realiach. *Biblioteka Regionalisty*, (13).
- Korenik, S. (2023). Nowa gospodarka a rozwój regionalny. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 67(3).
- Korenik, S., Zakrzewska-Półtorak, A. i Łuczyszyn, A. (2021). *Wartość nieruchomości mieszkaniowej w nowoczesnych uwarunkowaniach przestrzennych i gospodarczych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Kosiedowski, W. (red.). (2001). *Zarządzanie rozwojem regionalnym i lokalnym. Problemy teorii i praktyki*. TNOiK.
- Kozak, M. (1997). Narzędzia finansowania rozwoju regionalnego. *Gospodarka Narodowa*, (6).
- Kozak, A. (2022). *Wybrane obszary funkcjonowania miast w nowych realiach społeczno-gospodarczych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Kozarkiewicz, A. i Kozień, M. (2015). Kapitał relacyjny jako czynnik sukcesu klubu sportowego – studium przypadku KS Bronowianka. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, (244).
- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2030*. (2019). Warszawa.
- Krugman, P. (2001). *Wracają problemy kryzysu gospodarczego*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kuciński, K. (1994). *Geografia ekonomiczna*. SGH.
- Kuciński, K. (red.). (2009). *Geografia ekonomiczna*. Oficyna a Wolters Kluwer business.
- Laird, J. J., Nellthorp, J. i Mackie, P. J. (2005). Network Effects and Total Economic Impact in Transport Appraisal. *Transport Policy*, (12).
- Landry, Ch. (2000). *The Creative City. A Toolkit Urban Innovators Earthscan*.
- Leśniak, J. (1985). *Planowanie przestrzenne*. PWN.
- Lundvall, B. A. (2000). Gospodarka ucząca się: pewne implikacje dla bazy wiedzy o systemie ochrony zdrowia i edukacji. W: *Zarządzanie wiedzą w społeczeństwie uczącym się*. OECD.
- Łoboda, J. (1983). Rozwój koncepcji i modele przestrzennej dyfuzji innowacji. *Acta Universitatis Vra-tislaviensis*, (585).
- Makarewicz-Marcinkiewicz, A. (2013). *Nowa Gospodarka. Uwarunkowania polityczne i konsekwencje społeczne*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Makulska, D. (2012). Kluczowe czynniki rozwoju w gospodarce opartej na wiedzy. *Prace i Materiały Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH*, (88).
- Mapping the Global Future (2004, December). *Report of the National Intelligence Council's 2020 Project*. Pittsburgh.
- Markowski, T. (1999). *Zarządzanie rozwojem miasta*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Markowski, T. i in. (1995). *Gospodarka samorządów terytorialnych w świetle doświadczeń amerykańskich*. Fundacja Promocji Czystych Technologii TECHEKO.
- Markowski, T. i Kot, J. (1994). *Ideogram – przewodnik metodyczny restrukturyzacji regionalnej na przykładzie województwa radomskiego*. ZZMiR Uł.
- Mączyńska, E. (2017). Gospodarka nadmiaru versus doktryna jakości. *Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie*, (42).
- McCann, P. i Varga, A. (2015). The Reforms to the Regional and Urban Policy of the European Union: EU Cohesion Policy. *Regional Studies*, 49(8).
- Miciuła, I. i Miciuła, K. (2015). Metody pomiaru wartości kapitału ludzkiego. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Współczesne Problemy Ekonomiczne: Globalizacja. Liberalizacja. Etyka*, (11).

- Miszczak, K. (2004). *Przestrzenne sieci gospodarcze a zmiany bazy ekonomicznej regionów (na przykładzie Polski)*. (Rozprawa doktorska niepublikowana). Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu.
- Miszczak, K. (2010a). *Rola klastrów w rozwoju innowacyjności i konkurencyjności polskich regionów*. *Studia KPZK PAN, CXXXI*.
- Miszczak, K. (2010b). The Spatial Development in Poland in the Context of Global Challenges. *The Journal of Social and Economic Research (SU IIBF)*, 14(20).
- Nowakowska, A. (2018). Od regionu do terytorium – reinterpretacja znaczenia przestrzeni w procesach rozwoju gospodarczego. *Gospodarka Narodowa*, (3).
- Olechnicka, A. (2000). Rozwój regionalny w warunkach gospodarki informacyjnej. *Studia Regionalne i Lokalne*, (4).
- Olejniczak, K. (2016). Znaczenie endogenicznych czynników rozwoju regionalnego w świetle badań empirycznych. *Barometr Regionalny. Analizy i Prognozy*, (14).
- Paprocki, W. (2018). Granice możliwości oraz wymogi efektywności w nowych koncepcjach mobilności. W: J. Gajewski, W. Paprocki, J. Pieriegud (red.), *Mobilność w aglomeracjach przyszłości*. Centrum Myśli Strategicznych, Publikacja Europejskiego Kongresu Finansowego.
- Parysek, J. J. (2018). Rozwój społeczno-gospodarczy oraz czynniki i uwarunkowania rozwoju. *Studia KPZK PAN*, (183).
- Pastuszka, S. (2012). *Polityka regionalna Unii Europejskiej – cele, narzędzia, efekty*. Difin.
- Penc, J. (1997). *Leksykon biznesu*. Agencja Wydawnicza Placet.
- Perroux, F. (1955). Note sur la notion de „Pole de Croissance”. *Economie Appliquee*, (8).
- Pieńkos, J. (1996). *Słownik łacińsko-polski. Łacina w nauce i kulturze*. Wydawnictwo Prawnicze.
- Pietrzyk, I. (1996). *Rekonwersja gospodarki regionalnej w świetle nowych koncepcji rozwoju regionalnego*. W: *Rozwój i restrukturyzacja gospodarki regionalnej*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.
- Pietrzyk, I. (2001). *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pietrzyk, I. (2006). Wspólnotowa polityka spójności a wzrost konkurencyjności krajów kohezji. *Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach*.
- Polityka spójności UE 1988-2008: Inwestowanie w przyszłość Europy. (2008). *Inforegio Panorama*, (26).
- Polska. Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego 2004-2006*. Wersja robocza 4.1. (2002). Ministerstwo Gospodarki i Pracy.
- Pomykański, A. (2001). *Zarządzanie innowacjami*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Poniatowska-Jaksch, M. (2006). *Przemysłowe bezpośrednie inwestycje zagraniczne źródłem konkurencyjności regionu*. Oficyna Wydawnicza SGH.
- Powell, W. W. (1990). Neither Market Nor Hierarchy: Network Forms of Organizations. *Research in Organizational Behavior*, (12).
- Przygodzki, Z. (2004). Znaczenie kapitału społecznego w rozwoju. W: A. Jewtuchowicz (red.), *Wiedza, innowacyjność, przedsiębiorczość a rozwój regionu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Pyszkowski, A. (1995). Zasady polityki regionalnej państwa. *Gospodarka Narodowa*, (2-3).
- Rabska, T. (1995). Charakter i struktura prawno-administracyjna układu regionalnego. W: *Funkcje układu regionalnego*. Friedrich-Ebert-Stiftung Przedstawicielstwo w Polsce.
- Ratajczak, M. (2015). Wprowadzenie do teorii kapitalizmu kognitywnego: kapitalizm kognitywny jako reżim akumulacji. *Praktyka Teoretyczna*, (1).
- Rawls, J. (1994). *Teoria sprawiedliwości*. PWN.
- Regions – Nomenclature of Territorial Units for Statistics – NUTS 2003*. (2003). Luxembourg, Office des publications officielles des Communautés européennes.
- Richling, A., Solon, J., Macias, A. i in. (2021). *Regionalna geografia fizyczna Polski*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe.

- Schumpeter, J. A. (1960). *Teoria rozwoju gospodarczego*. PWN.
- Secomski, K. (1987). *Teoria rozwoju regionalnego i planowania*. PWE.
- Sikorska-Wolak, I. (1993). *Dyfuzyje innowacji rolniczych w wiejskiej społeczności lokalnej i jej społeczno-ekonomiczne uwarunkowania*. SGGW.
- Sonis, M. (1995). A Territorial Socioecological Approach to Innovation Diffusion, Schumpeterian Competition and Dynamic Choice. W: *Technological Change, Economic Development and Space*. Springer Verlag.
- Sowa, I. (2016). Czynniki sprzyjające postawom prosumenckim młodych konsumentów. *Handel Wewnętrzny*, 3(362).
- Stat.gov.pl. (b.d.). <https://stat.gov.pl/statystyka-regionalna/jednostki-terytorialne/klasyfikacja-nuts/klasyfikacja-nuts-w-polsce/>
- Stawasz, D. (2000). *Współczesne uwarunkowania rozwoju polskich regionów*. Uniwersytet Łódzki.
- Stryjakiewicz, T. (2001). Koncepcja usieciowienia (networking) w badaniach przestrzenno-ekonomicznych. W: H. Rogacki (red.), *Koncepcje teoretyczne metody badań geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Stryjakiewicz, T. (2008). Rozwój sektora kreatywnego w regionach metropolitalnych. W: J. Parysek, T. Stryjakiewicz (red.), *Region społeczno-ekonomiczny i rozwój regionalny*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Stryjakiewicz, T. (2011). Rola geografii w badaniu procesów i struktur społeczno-gospodarczych w skali globalnej i regionalnej. W: A. Kostrzewski, W. Maik, R. Brudnicki (red.), *Geografia wobec problemów współczesności. Funkcje poznawcze i praktyczne geografii*. Komitet Nauk Geograficznych PAN, Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy.
- Strzelecki, Z. (2008). Polityka regionalna. W: Z. Strzelecki, (red.), *Gospodarka regionalna i lokalna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Suzumura, K. i Kiyono, K. (1987). Entry Barriers and Economic Welfare. *The Review of Economic Studies*, (54).
- Szczepański, M. (1992). System światowy: między globalizmem a lokalizmem. *Przegląd Socjologiczny*, XLI.
- Szewczyk, A. (2007). Społeczeństwo informacyjne – nowa jakość życia społecznego. W: A. Szewczyk (red.), *Społeczeństwo informacyjne – problemy rozwoju*. Difin Sp. z o.o.
- Szlachta, J. (1996). Główne problemy polityki rozwoju regionalnego Polski na przełomie XX i XXI wieku. W: *Strategiczne wyzwania dla polityki rozwoju regionalnego Polski*. Friedrich-Ebert-Stiftung Przedstawicielstwo w Polsce.
- Sztudynger, J. J. (2005). *Wzrost gospodarczy a kapitał społeczny, prywatyzacja i inflacja*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szymła, Z. (2000). *Determinanty rozwoju regionalnego*. Ossolineum.
- Śmigiełska, G. (2006). Wiedza jako źródło trwałej przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstwa handlowego. *Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie*, (694).
- Świątek, M. (2019). *Polityka regionalna Unii Europejskiej jako polityka publiczna: wobec potrzeby optymalizacji działania publicznego*. Wydawnictwo UJ.
- Tkaczyński, J. W. i Świątek, M. (2013). *Encyklopedia polityki regionalnej i funduszy europejskich*. Wydawnictwo C.H. Beck.
- Toffler, A. i Toffler, H. (1996). *Budowa nowej cywilizacji*. Zysk i S-ka.
- Törnqvist, G. (1983). Creativity and the Renewal of Regional Life. W: A. Buttmer (red.), *Creativity and Context*. Lund Studies in Geography, Series B, No. 50.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wersja skonsolidowana. (b.d.). <https://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:12012E/TXT:en:PDF>
- Tuziak, R. (2017). Innowacyjność i kapitał ludzki w rozwoju regionu. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, (52).

- Ulbrych, M. (2014). Znaczenie przemysłu w gospodarce i polityce regionalnej Unii Europejskiej. *Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego*, (26).
- Winiarski, B. (1976). *Polityka regionalna*. PWE.
- Winiarski, B. (1992). Przesłanki, podmioty i instrumenty polityki regionalnej w gospodarce rynkowej. W: B. Winiarski (red.), *Polityka regionalna w warunkach gospodarki rynkowej*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Winiarski, B. (1994a). *Polityka regionalna – kierunki i instrumentacja*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
- Winiarski, B. (1994b). Rozwój regionalny i lokalny w warunkach gospodarki rynkowej. W: B. Winiarski, L. Patrzalek (red.), *Promowanie rozwoju lokalnego i regionalnego*. FRDL.
- Winiarski, B. (red.). (2002). *Polityka gospodarcza*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojtowicz, D. (2019). *Pomoc rozwojowa: sukces czy porażka? Krytyczna analiza wpływu polityki spójności UE na rozwój lokalny i regionalny*. MT Biznes, Poltext.
- Woźniak, M. G. (2004). *Wzrost gospodarczy. Podstawy teoretyczne*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.
- Zasina, J. (2015). Triumf miasta oczami ekonomisty. *Kwartal*, (19).
- Zaucha, J. (2007). *Rola przestrzeni w kształtowaniu relacji gospodarczych*. Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego.
- Zawadzki, S. M. (1992). Myśl o polityce regionalnej. W: B. Winiarski (red.), *Polityka regionalna w warunkach gospodarki rynkowej*. Ossolineum.
- Zienkowski, L. (2003a). Gospodarka „oparta na wiedzy” – mit czy rzeczywistość? W: L. Zienkowski (red.), *Wiedza a wzrost gospodarczy*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Zienkowski, L. (red.). (2003b). *Wiedza a wzrost gospodarczy*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ziółkowski, M. (2015). Strategiczne zarządzanie rozwojem gminy. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, LXXVII (1).